

PLAN ZAKOŃCZENIA WOJNY W AZJI

Zadaniem Polski "Obrona" Egiptu

Z Dnia

—WESZLIŚMY
—W OKRES
—KIERENSZCZYNY

Amerika weszła w okres kierenszczyzny. Wrzenie rewolucyjne połączone z terrorem objęło cały kraj. W Senacie, prasie, radio, telewizji i na uniwersytetach dominuje postawa uległości i nie sprzeciwiania się złu. Propagandziści "liberalnej" sytuacji winią za zaburzenia prez. Nixona i wiceprez. Agnewa, którzy o zgrozo! — śmiały podpalaczy i wybijających szyby. To "reakcyjne" stanowisko władz oburza "idealistyczną" młodzież. Jest także dowodem, że nikt nie chce słuchać jej żądań, wobec tego za pomocą gwałtów chce zwrócić na siebie uwagę.

Jedną z propagandzistek "liberalnej" sytuacji jest Harriet Van Horne. Pisze ona, że po 16 miesiącach administracji Nixon-Agnew, Ameryka nie jest już wolnym krajem. Dlaczego? Ponieważ rząd chce pozbawić oskarżonych prawa do zwolnienia z więzienia za kaucję, a "młodzi wieść", jak Niemcy w 1930 r. "nie chce myśleć krytycznie i jest niezdolna do skomfowania współczesnych wydarzeń z doświadczeniami historii". Administracja Nixona pragnie wychować pokolenie "małych faszystów, salutujących sztandar i szpiegujących rodziców".

Pani Van Horne stawia za wzór cnót i mądrości "zatroskanego" obywatela w Los Angeles, który pisze, że "nie boimy się hippisów i studentów radykałów... ale jesteśmy przerażeni brutalnością policji i nieodpowiedzialną gwałtownością Gwardii Narodowej. Najbardziej nie jednak przeraża Ronald Reagan". Rewolucjonista atakujący policjanta jest "idealistycznym młodziemcem", ale policjant broniący swego życia jest "brutalną bestią".

Jest to ta sama filozofia, jaką wyznaje sędzia w Iowa, skazujący farmera na zapłatę \$30,000 odszkodowania włamywaczowi, którego zranił, gdy ten wdzierał się do jego domu. Według tej filozofii prez. Nixon powinien gaskać główki "dzieci", które podpalają budynki uniwersyteckie i podkładają bomby, mówiąc z dobroliwym uśmiechem "awcie się tak dalej"... A gdy Bobby Seale lub Jerry Rubin powiedzą mu by wynosił się z Białego Domu, bo jeden z nich zajmie jego miejsce, prez. Nixon powinien wynieść się bez słowa protestu, by uniknąć zaburzeń.

Dlaczego salutujący gwiazdzy sztandar, który prowadził zwycięskie dywizje w Europie i strzelców morskich zdobywających japońskie bastiony na Pacyfiku, mają być "małymi faszystami? Przecież salutowali ten sztandar Washington, Jefferson, Lincoln... czy byli oni również "małymi faszystami?"

Kto jest bezkrytyczny — "młodzi wieść", czy pani Van Horne i jej podobni? Od kiedy to młokosy rządzą państwami? Pani Van Horne przypadkowo użyła trafnego pojęcia z Niemcami, ale wyciągnęła fałszywe wnioski. Niemcy "intelektualni" i "liberalowie", tak samo jak o'ennie ich amerykańscy "duchowi" pobratymcy, patrzyli (Dokończenie na str. 2ej)

Taki Nakaz Dostał Reżym z Moskwy

Ma To Być Pokaz "Socjalistycznej Solidarności"

Londyn. (DP). — W dzień po zakończeniu rozmów ze wsch. niemieckim min. spraw zagranicznych Winzerem w Warszawie reżymowy min. spraw zagranicznych Jędrzychowski wyjechał na jeden dzień do Moskwy na zasadnicze rozmowy z Gromyką. Bezpośrednio po powrocie z Moskwy Jędrzychowski pojechał do Paryża.

Komunikat z kilkunastu godzinnych rozmów moskiewskich stwierdza, że tematem były problemy bezpieczeństwa w Europie i "pewne inne aktualne zagadnienia międzynarodowe". Jędrzychowskiemu towarzyszył w podróży do Moskwy reżymowy wiceminister spraw zagr. Winiewicz, który przewodniczył delegacji pol. w rozmowach z Bonn i który wyjeżdża do Bonn na następną rundę rozmów z początkiem czerwca.

Oczywiście kontakty między Bonn a Europą wschodnią były rozpatrywane przez Gromykę któremu Jędrzychowski referował przebieg rozmów polsko-niemieckich. Ale tym razem w grę wchodziły także bardziej niż w przeszłości zdecydowane zobowiązania, jakie reżym zaciągnął wobec Niemiec Wsch. w czasie wizyty Winzera w Warszawie. Z komunikatu podpisanego przez min. spraw zagr. NRD, Winzera i Jędrzychowskiego wynika, że uznanie NRD i granicy między NRD i NRF oraz zagwarantowanie suwerenności praw Niemiec Wsch. będzie miało szczególne doniosłe znaczenie dla normalizacji sytuacji w Europie.

W tym kontekście uznanie granicy polskiej na Odrze i Nysie znalazło się dopiero na dalszym miejscu.

Wynika z tego że reżym poszedł na wszystko czego żądał Ulbricht. Więcej nawet. Reżym w komunikacie domagał się także uczestnictwa NRD w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

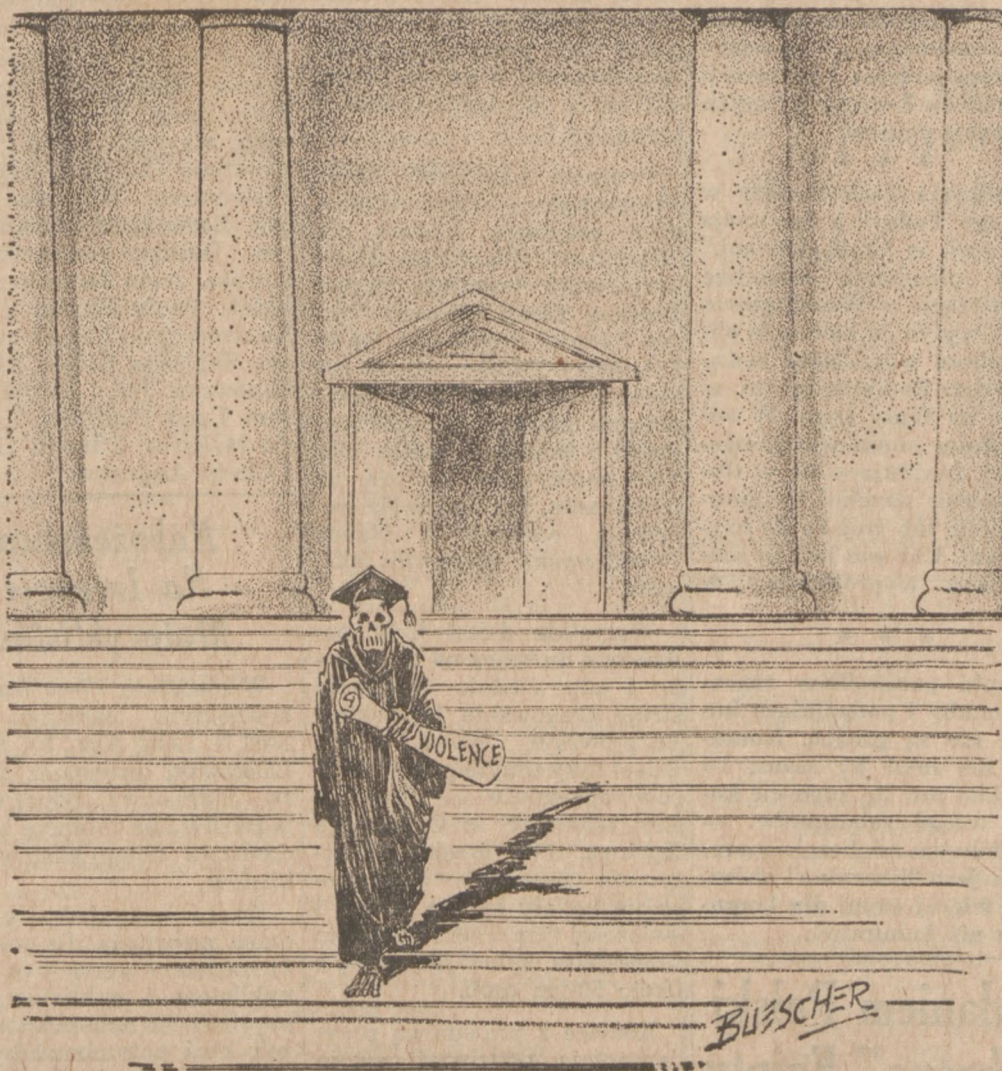
W zamian za to wszystko Winzer miał jakoby poinfor (Dokończenie na str. 2ej)

Uniwersytet Cincinnati Zamknięty

Cincinnati (UPI). — Rada Dyrektorów Uniwersytetu Cincinnati uchwaliła wczoraj po całonocnych obradach zamknięcie Uniwersytetu z uzasadnieniem, że powstała sytuacja zagrażająca nieuchronnie życiu ludzkiemu oraz następstwu napływ studentów z innych zamkniętych uniwersytetów.

Ponieważ zjawiała się na terenie kampusu znaczna liczba intruzów i w konsekwencji zagrażała do bezpieczeństwa członków w uniwersyteckiej społeczności, przeto zdecydowaliśmy zamknąć uniwersytet — brzmia oficjalne oświadczenie wczoraj opublikowane. Rada stwierdziła też napływ w czwartek wieczorem znacznej ilości studentów z innych zamkniętych uniwersytetów. To stwarza bezpośrednie niebezpieczeństwo dla życia. Na terenie kampusu mogą pozostać tylko osoby ze specjalnymi upoważnieniami.

"Dyplomowany" Wywrotowiec



Podziękowanie Za Liczny Udział Polonii w Obchodzie 3 Maja

Prezes Związku Narodowego Polskiego mec. Alojzy A. Mazewski wraz z Przewodniczącą Generalną Obchodu Konstytucji 3 Maja, Wiceprezeską ZNP Ireną Wallace oraz Komisarzami i Komisarzami Okręgu 12 i 13 ZNP — Tomasz Paczyński, Helena Orawiec, Czesław Mikołajczyk i Zofia Buczkowska — wyrażają Polonii serdeczne podziękowanie za bardzo liczny udział w tegorocznym Obchodzie Konstytucji 3 Maja 1791 roku, jaki się odbył w ostatnią niedzielę, dnia 3 maja 1970 roku. Obchód ten, dzięki poparciu i licznemu wystąpieniu wielu organizacji polonijnych był wspaniałą Manifestacją patriotyczną Polonii z Chicago i okolic, której echa odbiły się na cały świat i wzbudziły podziw dla wspaniałej postawy naszej Polonii, jej żwawości i siły — u wszystkich mieszkańców, którzy mieli okazję Obchodu ten zobaczyć.

Prezes ZNP A. Mazewski, Generalna Przewodnicząca Obchodu Wiceprezeska Irena Wallace, Komisarze i Komisarz Okręgów 12 i 13 ZNP dziękują z całego serca wszystkim reprezentantom i przedstawicielom władz federalnych, stanowych, powiatowych i miejskich, — którzy wzięli udział w naszym Obchodzie.

Dziękują serdecznie wiel. duchowiństwu, organizacjom polonijnym, społecznym, szkolnym, instytucjom, firmom handlowym — za uświetnienie Pochodu przez wystawienie rydwanów, orkiestr, drużyn dobożów i trębaczów, oddziałów marszowych, pocztów i grup, które tak wspaniale prezentowały się w Pochodzie.

Bomba Niszczy Ambasadę Jugosławii

Bruksela (UPI). — Na kilkanaście godzin przed wyznaczonym bankietem na 25-letnie zakończenie drugiej wojny światowej nieznany sprawca wrzucił bombę do ambasady jugosłowiańskiej w Brukseli z takim skutkiem, że jej wybuch zniszczył wnętrze ambasady i rozbił ścian.

Ponad 230 Uniwersytetów Zamkniętych

United Press International. — W dniu dzisiejszym zamkniętych jest w całym kraju czasowo lub do końca semestru najmniej 230 uniwersytetów i kolegiów w rezultacie statycznych studenckich demonstracji przeciwko wojnie w Azji i z powodu zabicia 4 studentów w Kent, Ohio.

Strajki i demonstracje trwają w reszcie kampusów już 6-ty dzień z kolei, a ich punktem kulminacyjnym jest dzisiaj wiec studencki w Washingtonie z udziałem najmniej 100,000 studentów z całego kraju.

Rektor Uniwersytetu Wisconsin Fred H. Harrington zrezygnował wczoraj ze stanowiska, gdyż cały kampus studencki znalazł się pod oblężeniem 35,000 studentów. Harrington był jednym z 10 rektorów, którzy w czwartek konferowali w Białym Domu z prez. Nixonem na temat sytuacji wytworzonej na uniwersytetach.

W kampusach uniwersyteckich w Wisconsin, Kentucky, West Virginia i Buffalo były używane wczoraj bomby gazowe celem rozprószenia demonstrujących studentów.

Wypadek w Kent Agnew Nazwał "Morderstwem"

Los Angeles (UPI). — Wiceprezydent Spiro Agnew podróżuje od miasta do miasta, aby nie być obecnym w czasie masowych demonstracji studentów w Washingtonie.

Agnew udzielił wywiadu prasowego w Los Angeles i powiedział, że fatalne strzały w Kent, od których zginęły dwie studentki i dwóch studentów, były morderstwem jeśli żołnierze Gwardii strzelałi bez ostrzeżenia i jeśli do nich przed tym nie strzelano.

Nie pochwalam ich akcji. Gwardia rozporządziła siłą nadmiernie wielką w stosunku do potrzeby. Tragedia leży w tym, mówił Agnew — że gwardziści byli mniej wycofani w tym samym wieku, co i studenci, więc nie mieli potrzebnego spokoju i opanowania.

Prez. Nixon Prosi Kongres o "Extra" \$282 Miliony

Washington. (UPI). — Prez. Nixon zwrócił się wczoraj z formalną prośbą do Kongresu o uchwalenie "extra" poza budżetem sumy \$282 miliony na zwiększone wydatki na pensje z Social Security, jak też na inspektorów operujących przy gazie ziemnym i ropie naftowej w Zatoce Meksykańskiej.

Sowiecki Marszałek o Roli U.S.A.

Moskwa (UPI). — Sowiecki minister obrony marszałek Andrzei A. Greczko, przemawiając na Kremlu z okazji rocznicy zakończenia drugiej wojny światowej, powiedział, że Stany Zjednoczone stały się "główną bazą wojny światowej kapitalistycznej".

Podczas galówki na Kremlu wobec rządzącej "Trójki" i około 6,000 gości marszałek Greczko powiedział, że Związek Sowiecki musi wyciągnąć "najważniejsze wnioski ze zmiany militarno-politycznej sytuacji na Dalekim Wschodzie".

"Podjęliśmy i stale podejmujemy wszystkie konieczne kroki, aby uczynić naszą obronę silną i niewzruszalną tak na zachodzie jak i na wschodzie" — powiedział marszałek Greczko.

Po długim przeglądzie przebiegu drugiej wojny światowej marszałek Greczko powiedział, że jest to "dokładnie amerykański imperializm, który wychodzi jako główny bastion międzynarodowej reakcji, agresji i wojny. Ten imperializm obrócił Stany Zjednoczone w główną bazę wojny światowej kapitalistycznej".

"Nie możemy oderwać naszej uwagi ani na minutę od takich alarmujących wypadków, jak rozszerzenie amerykańskiej agresji w południowo-wschodniej Azji, podjęcie militarnych operacji i przejście od rozejmu do niewypowiedzianej wojny na Środkowym Wschodzie, zwiększona aktywność sił bloku Północnego Atlantyku wzdłuż zachodniej granicy świata socjalistycznego i wszystkie inne fakty, stwierdzające nasilenie agresywności imperializmu" — powiedział Greczko.

Dowodca Paktu Warszawskiego Ostrzega U.S.

Moskwa (UPI). — Organ prasowy sowieckiego ministerstwa obrony, "Krasnaja Zwiezda", opublikował artykuł dowódcy sił zbrojnych Paktu Warszawskiego, marszałka Iwana I. Jakubowskiego, napisany z okazji obchodu kolejnej rocznicy zakończenia drugiej wojny światowej w Europie. Doprawdy, trudno byłoby sobie wyobrazić coś bardziej pełnego buty od tego, opiewającego militarną niezłomność sowiecką, artykułu. "Nie grozimy nikomu tylko ostrzegamy. Niech nikt nie wątpi w potęgę Związku Sowieckiego", pisze Jakubowski. "Bardzo dużo zmieniło się w świecie od 9 maja 1945. Jedną rzeczą, którą się nie zmienia, jest reakcyjna, antyludowa esencja imperializmu".

Jakubowski potępił amerykańską interwencję w Kambodży ale nie groził Stanom Zjednoczonym. Stwierdził tylko, że amerykańscy agresorzy dokonują ciągle powtarzających się przestępstw w Wietnamie, przez co, jak szaleńcy, starają się rozpętać ogień wojny w całych Indochinach.

Zakreślił Prez. Nixon w Telewizji

Pragnie On Tego Samego Co Przeciwnicy Wojny

Washington. (UPI). — Prez. Nixon zajął się wczoraj, podczas konferencji prasowej w Białym Domu, nadanej przez telewizję na cały kraj, głównie celami antywojennymi demonstrantów i powiedział, że jego polityka zmierza do szybkiego zrealizowania tych celów, aniżeli polityka demonstrantów ulicznych.

Decyzja Prezydenta wysłania wojsk amerykańskich do Kambodży celem likwidacji tam "komunistycznych sanktuariów", skróci czas wojny, zmniejszy straty amerykańskie i pozwoli Stanom Zjednoczonym na pójście naprzód z zakreślonym programem w Azji.

W czasie tej konferencji Prezydenta tysiące studentów z zapalonymi świecami otoczyło pierścieniem Białą Dom i skandowało slogan "Daj pokojowi szansę".

Prez. Nixon powiedział, że pierwszy oddział wojsk amerykańskich będzie wycofany z Kambodży w połowie następnego tygodnia, a wszystkie wojska będą wycofane do końca czerwca.

Przez operację w Kambodży zyskało się od 6 do 8 miesięcy czasu na spokojne szkolenie Armii Pół. Wietnamu przez co rezultat będzie taki, że jak komuniści powrócą do rozbitych im teraz i zniszczonych "sanktuariów" w Kambodży, to w tym czasie Armia Pół. Wietnamu będzie już na takim poziomie gotowości bojowej, że sama będzie w stanie bez udziału wojsk amerykańskich, odeprzeć ataki komunistyczne z Kambodży.

Wznowienie bombardowania Północnego Wietnamu Prezydent nazwał ostrzeżeniem dla komunistów, żeby nie przekraczali linii demarkacyjnej i nie atakowali cienko rozmieszczonych tam oddziałów amerykańskich.

Prez. Nixon przypomniał jego pierwszą zapowiedź wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu uchyconą w styczniu tego roku i dodał, że ta "akcja idzie teraz szybciej, aniżeli się wtedy spodziewał". W środku przyszłego tygodnia, jedna grupa wojsk amerykańskich będzie wycofana z Kambodży, a pod koniec przyszłego tygodnia nastąpi wycofanie drugiej grupy — powiedział prez. Nixon.

Dla uspokojenia demonstrujących studentów w ośrodkach uniwersyteckich prez. Nixon powiedział, iż żałuje mocno, że jego słowo "bums" jakiego użył w ubiegłym tygodniu było niewłaściwie interpretowane, jako użyte pod (Dokończenie na str. 12-ej)

Zabici i Ranni w Demonstracji w Caracas

Caracas (UPI). — Podczas demonstracji ulicznej w protest przeciwko inwazji wojsk amerykańskich w Kambodży doszło wczoraj do krwawych rozruchów w Caracas, stolicy Wenezueli, podczas których 2-ach studentów zostało zabitych, a 3-ich innych zostało rannych od kul z broni palnej. W związku z rozruchami policja aresztowała 49 studentów. Policja zaprzężyła strzelając do tłum studentów. Przynajmniej tylko do rzucania w tłum bomb z gazem łzawiącym.

Te krwawe wypadki wydarzyły się w pobliżu centralnego kampusu Uniwersytetu. Po tych wypadkach Uniwersytet został zamknięty do poniedziałku.

W Danii Stanie Pomnik Polskich Lotników

9 maja br. w 25 rocznicę zakończenia drugiej wojny światowej, w duńskiej miejscowości Slagile odsłonięty zostanie pomnik ku czci lotników polskich zestrzelonych nad terytorium Danii. Inicjatorem budowy pomnika są członkowie duńskiego związku b. więźniów Stutthofu,

którzy podczas okupacji niemieckiej przebywali w tym hitlerowskim obozie śmierci. Pomnik stanie w miejscu, gdzie znajduje się jedna ze zbiorowych mogił lotników polskich. Od kilku miesięcy trwa społeczna zbiórka pieniędzy na budowę pomnika, którego twórcą jest polski rzeźbiarz — K. Danielewicz. Protektorat nad budową objął przewodniczący parlamentu duńskiego — K. Skjelt.

Shynne Ziola Ks. Franciszka Na Nerwy i Dobry Sen

Ludzie nerwowi uciekają się zwykle do specyfików chemicznych, niepomni, że są pewne zioła zadziałające skutecznie, niezaawodnionie wzmacniające nerwy z wyłączeniem jakichkolwiek złych następstw.

Właśnie wyrazem takiego naukowego rezultatu jest niniejsza Formuła, zestawiona z najlepiej dobranych ziół w najodpowiedniejszej proporcji, pod nazwą — "Ziola No. 7", które się już okazały prawdziwym bogostawstwem dla osób nerwowo wyczerpanych. "Ziola No. 7" nie tylko uspokaja nerwy, ale działa też krzepiąco na cały system nerwowy ze wszystkimi jego najdrobniejszymi odgałęzieniami.

Różne dolegliwości spowodowane rozstrojem nerwowym, jak bezsenność, zawroty głowy, zbyt mocne bicie serca połączone niekiedy z jego drżeniem, uczucie duszności, wyczerpania, znikają bezpowrotnie, gdy system nerwowy jest należycie wzmocony. — A właśnie temu celowi — wzmacniania systemu nerwowego —

służą w najdoskonalszy sposób "Ziola No. 7", które zarazem dostarczają nerwom stosownego pokarmu.

Zapewniamy wszystkich czytelników, na podstawie naszego bogatego doświadczenia, że osoby cierpiące nawet na długą i uporczywą bezsenność, używając regularnie "Ziola No. 7" szybko odzyskiwały upragniony, orzeźwiający, zdrowy sen. To też z naciskiem podkreślamy, że "Ziola No. 7" są naprawdę zadziałającą mieszaną ziołową na bezsenność.

"Ziola No. 7" są więc bez żadnej przesady wielkim dobrodziejstwem dla ludzi nerwowych, tak w podeszłym wieku, jak i też u młodszych, gdyż są absolutnie nieszkodliwe i nie mogą spowodować żadnych skutków, wręcz przeciwnie, kosztuje tylko \$2.20.

Po wszelkie informacje telefonujcie: HEMLOCK 4-2766 lub piszcie: FATHER FRANCIS HERBS, 6951 S. Maplewood Ave., Chicago, Illinois 60629.

(P.R.M.)

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

pobłażliwie na wybryki młodzieży hitlerowskiej i komunistycznej. Nawet żydowskie profesorowie przeciwstawiali się energicznej akcji władz przeciw rozwydrzonej i rozagitowanej młodzieży. Podobnie było w Rosji za czasów Kiereńskiego. Pani Van Horne nie chce jednak wyciągać wniosków z doświadczeń innych narodów i nie widzi, że między hitleryzmem a komunizmem nie ma istotnej różnicy.

* * *

Pani Van Horne i jej "liberalni" przyjaciele nie chcą przyjąć do wiadomości, że "idealistyczna młodzież" jest narzędziem międzynarodowej konspiracji komunistycznej. Potwierdził to dyr. FBI Edgar Hoover, który powiedział Komitetowi Kongresu, że antywojenne demonstracje w dniu 15 listopada ub. roku zostały zaplanowane 6 miesięcy przedtem podczas konferencji przywódców komunistycznych z różnych państw.

* * *

Publicysta Jack Mabley w "Chicago Today" z 7go maja br. donosi, że "umiarkowani", którzy planowali dzisiaj demonstracje w Washingtonie stracili wpływ, a komendę objęli dobrze wyszkoleni rewolucjonści. Zamierzają oni uderzyć na Biały Dom. W odpowiednim momencie prowokatorzy znajdujący się w tłumie zaczną strzelać by zmusić policję lub wojsko do użycia broni. Czy nie jest to scenariusz wypróbowany w Kent?

* * *

Grupki paranoików rzucające bomby i podpalające budynki nie są groźbą. Komunizm nie miał by szans, bo nie udało mu się zapuścić korzeni wśród robotników. — Prawdziwym niebezpieczeństwem jest "liberalna" sytuacja, która więcej czyni dla komunizmu niż komunisci.

Zadaniem Polski "Obrona" Egiptu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mować Jedrychowskiego o przebiegu rozmów Brandt — Stoph w Erfurcie.

W Warszawie mówi się że Jedrychowski wysłał Gomułkę do Moskwy by raz jeszcze zapewnić sobie poparcie Moskwy dla zasadniczych postulatów Warszawy we wszystkich kontaktach z Niemcami Zachodnimi.

Wedle opinii kół zbliżonych do warszawskiego MSZ Jedrychowski miał argumentować na wszystkie żądania NRD by tylko zaimplementować "solidarność" istniejącą wśród państw należących do układu warszawskiego.

Natomiast "inne zagadnienia międzynarodowe" omawiane z Gromyką miały obejmować problem Bliskiego Wschodu.

W Warszawie panuje duże zaniepokojenie że Moskwa może zażądać od innych krajów Paku Warszawskiego współuczestnictwa w zapewnieniu "obrony Egiptu" innymi słowy wsparcia dla pilotów i doradców sowieckich operujących już na terytorium Egiptu.

Mówi się w Warszawie, że reżym może być zmuszony do wydzielenia nie tylko grupy pilotów ale także być może jednostek brygady spadochronowej tzw. "Błękitnych beretów" do ochrony stanowisk rakietowych i artyleryjskich na terenie Egiptu. Miałoby to być pokaz "socjalistycznej solidarności".

NAUKOWE BADANIE

OCZU

i PRZEPISYWANIE OKULARÓW

Dr. F. E. STAPIŃSKI
Dr. G. MRAVİK
OPTOMETRYŚCITeraz w Nowej Lokacji
2956 MILWAUKEE AVE.

Pokój 207

Tel. 276-2464

GODZINY BIUROWE:

Poniedziałki i Czwartki

od 11 Rano do 8 Wiecz.

Wtorki i Piątki

od 10 Rano do 5 Po Pol.

W Soboty

od 9:30 Rano do 3 Po Pol.

Zamknięte w środy.

PARKOWANIE Z TYŁU.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road

Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Zakończenie Roku Szkolnego w Szkółce Gminy 88-ej ZNP

Wniedziele, 26 kwietnia, w Domu Czytelni Polskiej przy Kenilworth Ave. odbył się specjalny program z okazji zakończenia roku w szkółce Języka Polskiego przy Gminie 88 ZNP i Grupie 1786. Na zakończenie roku przybyło około 150 osób, przeważnie rodzice, krewni dzieci i młodzież szkolnej. Bogaty program był przegłosem całorocznej pracy w szkole i składał się z recytacji, śpiewu i tańca.

Program rozpoczęły Luśia Piaskowiak i Alina Stolarczyk recytacją wiersza p.t. "Ojczyzna". Wszystkie dzieci zaśpiewały wspólnie "Cześć Polskiej Ziemi". Wiersz "Nasza Ziemia" recytowali Gosia i Andrzej Filipkowsky. I tak kolejno recytacje były przeplatane zbiorowym śpiewem dzieci i tańcami. Teresa Duliba pisywała się grą na fortepianie, Ela Łagowska recytacją wiersza, a Nancy Pawlikowska solowym śpiewem.

Wszystkie dzieci były podzielone do tańca na trzy grupy i odpowiednio ubrane w stroje krakowskie, lubelskie i kurpiuskie. Nowe stroje dzieci były uszyte przez rodziców specjalnie na lipcowy Złot Młodzieży w Cambridge Springs, Pa. Trzeba obiektywnie przyznać, że nowe stroje nadały koloru, uroku i świeżości tym trzem zespołom tanecznym, składającym się z około 50-ku osób.

Rodzice z prawdziwą przyjemnością podziwiali swoje dzieci i widząc rezultaty całorocznej pracy nie żalowali trudu posyłania ich co sobotę do Szkołki Języka Polskiego. Krótko przemawiali, by pogratulować dzieciom, rodzicom, kierownictwu szkoły i nauczycielom, komisarz ZNP Aleksander A. Kopczyński, a w imieniu rodziców p. Eugenia Stolarczyk.

Siostra-nauczycielka z parafii św. Jana Kantego tak była zbudowana występem dzieci, że podzieliła się ze wszystkimi swoimi spostrzeżeniami i zachęcała rodziców do posyłania dzieci na lekcje języka polskiego, śpiewu i tańca.

Po części artystycznej odbyło się rozdanie świadectw przez nauczycieli p. Stanisława Filipkowskiego i p. Krystynę Prelewicz. Wyróżnione dzieci otrzymały piękne nagrody w postaci wyrobów polskiej sztuki ludowej. Nagrody wręczał dzieciom prezes Gminy 88 ZNP p. Franciszek Gołembiewski.

JERRY KACZMAREK

Tel.: 641-1010

- Przeróbka domów
- Roboty cieślarskie
- Modernizacja kuchni i łazienek
- Fachowa i gwarantowana robota

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK

Polski

Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio

Środa i Piątek, 7:30 wiecz.

Niedziela, 10:30—11:30 rano

Zapraszamy Na Bankiet z Okazji Złotego Jubileuszu

Posterunku 13 PLAV im. Lincoln

16 maja 1970, godz. 5:30 p. p.

w Domu Stow. Polek, 7526 Broadway

Po Bankiecie Huczny Bal — Ork. Gilberta Holtza

Bilety i Informacje: 341-9556

Ben Olesinski—Przewodniczący Kom. Bankietu

Zbiorowy Wyjazd Do Polski

na 29 do 45 dni

15 czerwca 1970 pod przewodnictwem

Władysława i Aleksandry Nagórnych.

Podróż liniami SAS i LOT

New York — Warszawa \$370

Rezerwacje przyjmuje

GROGER TRAVEL BUREAU

152 The Arcade

Cleveland, Ohio 44114

Tel. 621-6036

J. I. Kraszewski

DWIE KRÓLOWE

(Ciąg dalszy)

W jednej tylko sprawie małżeństwa syna z powinowatą blisko Elżbietą, wnuczką Władysława czeskiego, bardzo dawno umówionym, któremu Bona uparcie się sprzeciwiała, król właśnie energiczniejszym objawem woli zwyciężył. Małżeństwo zostało postanowione. Bona się oprzeć temu nie mogła, ale poprzysięgła zawczasu zemstę i prześladowanie tej, która mimo jej woli miała przybyć, odebrać serce syna, może męża, i dzielić, jeśli nie wydrzeć, jej panowanie.

Przechodząc korytarze, królowa rzucała oczyma roztargnionymi lub wyrazem gniewu na ludzi, których mijala. Wszyscy oni niemal, znając tę twarz pani, starali się przesuwać niepostrzeżeni: Bona była rozdąsana i gniewna!

W tych chwilach rozdrażnienia wiedział, jak najmniejsza rzecz do szału mogła doprowadzić panią, która namiętności swych ani ukrywać, ni hamować się nie starała.

W komnatach, które prowadziły zarówno do izb króla i królowej, gdzie się wielu oczekujących na posłuchanie gromadziło, gdzie spoczywali dworzanie pana i pani, komornicy królewscy, dwór duchownych, przybyszających na zamek — niedaleko od tych podwoi, którymi Bona wniósł miała na pokoje swoje, stał jakby umyślnie na przesmyku postawiony mężczyzna w cudackim ubraniu, z niemierną oryginalną fizjonomią, na którego patrząc zdala, dworzanie chichotali, ukazując go sobie.

Ów średnich lat mężczyzna wcale się na to zwać nie zdawał.

Za panowania Zygmunta w Polsce, jak nigdy, namnożyło się było strojów rozmaitych, dziwacznych, z różnych stron świata pochwyconych, iż narodowej sukni, jak świadczą współcześni pisarze, prawie oznaczyć nie było podobna. Staroświecka, prosta opanca jedna ją zastępowała.

Wśród tej mnogości ubrań włoskich, tureckich, francuskich, niemieckich, czeskich, wiele raziło dziwactwem, ale właśnie przez to tych, co je nosili, pociągaly. Zwracali oczy na nich, czego by w inny sposób nie dostąpili.

Stojący u drzwi mężczyzna, Petrek Dudycz, na teraz komornik królewski, choć komory pańskie wcale nie pa-trzyły, wyglądał nader osobliwie. Niemłody, przystroił się kuso, nader barwnie, niby z włoska, bez smaku, a jego sucha, długa, kościata figura w obcisłej odzieży, jeszcze się chudsza i przeciagalsza wydawała. Na obnażonej szyi opalonej, którą opłatały żyły, siedziała głowa niewielka, z włosami rzadkimi, starannie utrefionymi i twarzą pocieszoną a brzydką.

Kragla, płaska, oprócz mocno wystających policzków, z oczkami małymi, twarz ta się odznaczała nosem ledwie dostreżalnym, siedzącym na niej jak spore zacerwienione ziarno bobu, i niezmiernie od niego oddalonymi ustami, szeroko od ucha do ucha rozciągniętymi. Przestrzeń stosunkowo wielką pomiędzy nosem a gębą chciał zająć wąsik, wymęczony, ale nieofity i nastrojony.

Dudycz był brzydki okrutnie, a bardzo mu się pięknym być chciało, co dowodził ów ubiór z włoska, wykwintny, kosztowny, krojem wymuszonym, czyniący go jakąś maskarą.

Dudycz, niegdyś ubogie chłopię, wątpliwego szlacheckiego pochodzenia, służył na dworze owego sławnego podskarbiego Kościeleckiego, po którym Boner wziął żupy. Kościelecki ten nieszczęśliwy rozmiłował się w Słazacze owej, którą ze sobą dawniej przywiózł Zygmunt, matce Janusza z książąt litewskich, i poślubił ją, mimo że była kochanką królewską.

Nie przebaczyli mu tego bracia, zerwawszy z nim, i takie go od nich i od panów a szlachty spotykały despekta, że zagryzłszy się, zmarł biedny.

Przy tym mężu wielkiego męstwa, najpiękniejszych przymiotów duszy, który serce tylko miał miękkie, Dudycz spędził długie lata, aż do żup był przez niego przeznaczonym, z soli się dorobił majątku i stał się człowiekiem dostatnym. Śmiały się z niego ludzie, bo i zająkliwym był i śmiesznie wyglądał, ale kaletę miał nabita, więc mu się podczas i kłaniał niejedną.

Jakim sposobem Dudycz dostał się na dwór pański i komornikiem go mianowano, o tym on tylko wiedział jeden.

Na zamek się dostawszy, umiał tak się z ludźmi obchodzić, że choć królów służył, choć ks. Maciejowskiego w rękę całował, niemniej nisko kłaniał się Gamratowi, a na pokoje królowej miał wstęp dozwolony.

Nikt go tak dalece nie kochał, ale też nikt nie wdrażał się i nie odpychał.

Dudycz miał pewnie lat przeszło czterdzieści, był dotąd nieżonatym, i teraz dopiero zamyslał wstąpić w świąty stan małżeński... serce miał miękkie i wielką miłością zapalał do — nie do uwierzenia — najpiękniejszej z dziewcząt dworu królowej Bony, dla tej uwielbianej, opiewanej Dżemmy (Gemma) Pagliari, na której część poeci składali ody... a po-cichu mówiono, że młody król Zygmunt August oddawna śmiertelnie był w niej zakochany.

Zuchwałstwem by to było niedarowanym Dudyczowi, gdyby Dżemmy nie była ubogą, ubogą jak myszka kościelna, a on nie patrzył już na pana.

Wiedzano, że pan komornik posiadał kilka wsi w Krakowskim, a oprócz tego na groszu mu nie zbywało.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Pijac Ziola Zakonnika - Chorob Sie Unika

Naturalne leki są zbawienne. Pijac znane od lat ZIOŁA ZAKONNIKA. Z całego świata (am. dzieł). Nasze mieszanki spec. jących, świętych ziół, których wartość potwierdziły naukowe badania farmakologiczne, pomagają przy wielu dolegliwościach. No. 1 — na artryzm, zia. krew, śluz, wzdęcia, żółć, serce. No. 2 — niestrawność, zgaga, bóle, kolka, gazy. No. 3 — łagodnie przeczyszczające. No. 4 — nerwowość, bezsenność, wyczerpanie. No. 5 — na nerki, pęcherz. No. 6 — przebiegnię, kaszel. No. 10 — spec. na reumatyzm i serce. No. 11 — usłania schudnięcie bez głodowania. Jedną paczkę ZIOŁA ZAKONNIKA kosztuje tylko \$2.00 (z przesyłką \$2.50). Paczki są duże z datą ważności, oryginalnie polskim i angielskim. Mamy różne ziele na sprzedaż.

Polecamy te same zioła w TABLETKACH ZAKONNIKA. Wygodne w użyciu. Skuteczne! No. 16 — 100 tabletek ułatwiających oddychanie — \$3.00. No. 25 — 80 tabletek na artryzm, wzdęcia, żółć, zia. krew, \$3.00. No. 26 — 50 tabletek, łagodnie przeczyszczających, \$2.00. No. 27 — 50 tabletek, RELEX na nerwy, bezsenność, \$2.00. No. 19 — KLP naturalny jod, czysci krew, 300 tabl. \$2.50. No. 20 — Kropie Waleriana, butelka \$2.00. No. 13 — MULTI-VIT. Wszystkie witaminy razem 100 tabl. \$5.00. No. 38 — "GIBRATIC" idealnie wzmacnia starzejących, 100 tabl. \$5.00. No. 37 — 80 tabl. na reumatyzm i serce, \$3.00. No. 59 — 10 tabl. na nerki i pęcherz, \$3.00. No. 48 — Mydło RUMIAKOWE duże, 75c. No. 68 — 50 kaps. złotych na kaszel \$2.25. Zaraz wysłać zamówienie i Money Order. Podaj swój dokładny adres i numer zia. Zaraz wyślemy. Doliczyć 20c. od dotr. przesyłki. No. C.O.D. nie przesyłamy. Chcesz broszurkę "JAK UŻYWAĆ ZIOŁA?" prześlij \$0.00 znaczek. Adresujcie: —

Monk's Herb Center, 2903 Milwaukee Ave. Chicago Ill. 60618

NOWO OTWARTY SKLEP ORIGINALL BRIDAL SHOPPE

3035 Milwaukee Ave.

MARY SARNIAK, Właścicielka

SUKNIE ŚLUBNE i dla DRUHEN Własnego Projektu.

Najnowsze Fasony —

Duży Wybór Oryginalnych Sukien.

ROWNIEŻ NA GRADUACJE i WIECZOROWYCH

na Wszelkie Okazje.

Po Umówienie się Dzwonić 227-1647

W poniedziałek, czwartek i piątek, 12:00 w południe do 10-tej wieczór.

Wtorki, środy i soboty, 10 rano do 7-miej wieczór.

"Where Quality Makes a Difference"

SLIZ'S POLSKI SKLEP DELICATESSEN

Poleca Wysokiej Jakości Domowej Roboty

• POLSKA KIEŁBASE • WEDLINY

Wielki Wybór Różnego Rodzaju Smakoluków

3116 W. 43rd STREET

Tel. LAfayette 3-9533

PITTSBURGH PAINTS

SALE
2 40
OFF

on famous quality
WALLHIDE®
Latex Flat Wall Paint

Save now on new, improved Wallhide Latex Flat Wall Paint... the paint that does half your work! Wallhide relieves you of most of the messy and time-consuming preparation for painting—no need to fill hairline cracks, and on most jobs, no primer is needed. Goes right over most stained or dirty surfaces; one coat covers. Dries in 30 minutes—more washable than ever.

FREE with purchase of
REDWOOD REZ®

1 1/2 in. brush
Buy a quart of famous Redwood Rez Wood Finish and this 1 1/2" touch-up brush (89¢ value) is yours FREE.

4 in. brush
Here's a fine quality professional brush—a \$4.00 value—and it's yours FREE with the purchase of one gallon of Redwood Rez.

2 47 qt.
6 87 gal.

REDWOOD REZ® WOOD FINISH
Preserves and protects wood shingles, siding, fences, and outdoor furniture.

HURRY! SALE Prices and FREE offers end

LOGAN HARDWARE AND PAINT CO.

COMPLETE LINE OF PLUMBING
ELECTRIC SUPPLIES - PAINTS - WALLPAPER
KEYS MADE WHILE-U-WAIT

2408 W. FULLERTON

Tel. ARmitage 6-0661

50 lat wiernej służby Polonii.

KAZ. KOSIBA, Własc.

Ważne Zebranie Stowarzyszenia Dobroczynności Przy ZNP

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP, ostatnie przed wakacjami, odbędzie się w dniu 12 maja, we wtorek, w sali Biblioteki Domu Związkowego pnr. 1520 W. Division ulica, o godzinie 7:30 wieczorem punktualnie.

Wobec tego, iż na zebraniu wyznaczone zostaną Komitety Balu Stow. Dobroczynności, jaki odbędzie się w tym roku dnia 7 listopada, oraz inne ważne sprawy, prosimy o obecność wszystkich pp. Delegatów.

Po zebraniu, z okazji Święta Matek, jakie przypada w tym roku w dniu 10 maja i zwykle jest obchodzone uroczystie przez Stow. Dobroczynności, — będzie niespodzianka, przygotowana przez nasze panie.

Irena Wallace,
wiceprezesa ZNP
prezesa Stow. Dobr.

Wiktorja Kolman,
Sokr. prot.

We Will Custom Make All Your Favors

for
• PARTIES • CENTER PIECES • BABY SHOWERS
• WEDDINGS • ANNIVERSARIES etc.

JUS-RITE NOVELTIES

Call: LA 3-5752



UWAGA! — POLSKIE BIURO ODTWARZANIA I WINDYKACJI DOKUMENTÓW Z POLSKI

zafatwa sprawy: odtwarzania sądowego zagnionych w czasie ostatniej wojny w Polsce: świadectw szkolnych, dyplomów, dokumentów rzemieślniczych, aktów zgonu osób zagnionych — sprostowania aktów stanu cywilnego w Polsce pomoże w uzyskaniu wszelkich dokumentów z Polski, a w szczególności paszportów polskich na wyjazd stały, czasowy do U.S., wnioski odwołania skargi w tych sprawach; przedłużania ważności paszportów polskich w U.S., paszporty konsularne polskie, wiza wyjazdowe indywidualne do Polski; — spadkowe, majątkowe i inne sprawy w Polsce — udziela wszelkich porad prawnych z zakresu prawa polskiego. Biuro prowadzi doświadczony prawnik polski Stefan Skowronski. Adres: Biuro: 3210 N. Pulaski Rd., Chicago, Ill. 60641 — Telefon MU 5-8318. Czynne codziennie od 9 rano do 5 po pol.; w soboty od 9 do 2 po pol.

Dr. F. SADOWSKI • Lekarz • Chirurg • Ginekolog

5250 W. Fullerton Ave.

BIURO: Berkshire 7-6176

Godziny: od 10ej do 11ej rano—2ga do 4ej—7ma do 9ej wiecz.

Przy Apteczce
Adams i Woods

REZ.: Merrimac 7-8719

FREE SUMMER INSPECTION FOREIGN & DOMESTIC CARS

TUNE-UP 1750 6 CYL. BRAKE JOB 1750 Plus Parts

FREE GREASE JOB With Oil Change & Filter
STEAM CLEANING & HAND WASH
Texaco Pro. Reg. 32.9, Ethyl 36.9 — All Work Guaranteed
OPEN DAILY: 6:30 A.M. till 9:00 P.M. — Sunday: 9 A.M. till 4 P.M.
MASTER MECHANIC ON DUTY
486-0496 — 3800 W. Division St.
HAMLIN & DIVISION SERVICE STA.

Now Under New Management!

L & S CITGO TIRE SERVICE

6003 S. ARCHER ROAD ARGO, ILLINOIS

Now operated by James & Dempsey Lofton and Joe Stumpf
S & H Green Stamps with every purchase

Opening Special!

TUNE-UPS—6 Cylinder Cars \$8.00
Plus Parts

8 Cylinder Cars \$10.00
Plus Parts

• Gas • Oil • Greasing • Complete Auto Repairs
• Ignition Service • Brake Service
• GOODYEAR PASSENGER and TRUCK TIRE SALES
• Muffler Service • Battery Service
Let Us Quote You Our Prices
Open Daily 7 A.M. to 10 P.M. — Sunday 8 A.M. to 5 P.M.

Nie Czekajcie —

Jutro Może Być Za Późno!

Jeśli chcecie zabezpieczyć od ognia dom, meble, automobil, lub cokolwiek zaasekurować, prosimy przyjść do naszego biura. Zabezpieczcie się. Zgłoszcie się do jednego z naszych agentów, lub maklerów, lub telefonujcie do naszego biura po adres najbliższego przedstawiciela.

Jesteśmy Członkami Klasy Pierwszej
"Chicago Board of Underwriters"

O'MALLEY & McKAY, Inc.

GENERAL AGENTS

222 W. ADAMS UL.

Pokój 800 — Telefon Central 6-5206
CHICAGO

6%

NA DWULETNI
CERTYFIKATY
Składane Dziennie, Płatne
KWARTALNIE
\$5,000
MINIMUM

5%

NA OSZCZĘDNOŚCI
NA KSIĄŻECZKE
Składane Dziennie, Płatne
KWARTALNIE



MIDLAND SAVINGS

AND
LOAN ASSOCIATION

4040 ARCHER AVENUE

CHICAGO, ILLINOIS 60632

PHONE: 254-4470

Co Słyszać Na Jakubowie?

Serdeczne Życzenia Dla Naszych Kochanych Matek

Zbliża się tak bardzo wyczekiwany i upragniony dla każdego "Dzień Matek". Każdy z nas stara się pomyśleć o pięknych kwiatkach o cennym prezencie dla naszej Matki. Każdy z nas chce jak najbardziej ucieść i podziękować swojej Mamusi. U nas na Jakubowie oprócz kwiatów i prezentów mamy dla naszych Matek jeszcze coś piękniejszego i cenniejszego. Mammy prezent Mszy św. i serdeczne nasze modlitwy.

Czy może być coś wspanialszego od tego prezentu? W Dzień Matek o godz. 9-jej rano, nasi kapłani odprawia uroczystą mszę św. na intencje naszych Matek, a w uroczystej procesji podczas ofiadowania nasze dzieci szkolne złożą na ołtarzu pańskim obfite bukiety duchowe, które będą na ołtarzu nie tylko w Dzień Matek, ale także podczas Nowenn Mszy św. Będziemy gorąco prosili Miłosiernego i Dobrego Boga i Matkę Najświętszą o wszelkie potrzebne łaski i siły dla naszych Matek. Wszystkie Matki wraz z rodzinami przystąpią do Komunii św. Nie powinno nikogo zabraknąć kłoby w tym dniu nie pomyślał o swojej Matce. Miejmy zawsze na myśli te piękne i pełne treści słowa wiersza:

Choćbyś obszedł kraj dokoła,
Znalazł szczęście i dostatkę,
Nie zastąpi ci nie zdoła
Ukochanej twojej Matki!

Nikt tak dobrze nie rozumie,
Nie ukoi tak w rozterce,
Jako Matka jedna umie
Swego dziecka odczuć serce.

Jako Matka jedna zgadnie,
I wyczuła z żrenie głębi,
Każdą boleść w duszy na dzień,
Każdy smutek co cię gnębi.

Toteż póki Matka żyje,
To pamiętaj lube dziecko,
Niech twe serce dla Niej bije,
To najdroższy skarb na świecie!

Każdy z nas na drodze swego życia będzie tylko tym co dała nam Matka nasza. W dniu Waszego Święta, życzymy Wam Kochane nasze Matki obfitych błogosławieństw Bożych, zdrowia i wielkiej radości. Spełniajcie nadal swoje chwałebne i wielkie posłannictwo, a miłość nasza będzie zawsze z Wami. Żyjcie nam jak najdłużej w promieniach łaski, bądźcie kapłankami życia rodzinnego i aniołami rodzin naszych...

Złożymy w Tę Niedzielę Ofiary Na Katolickie Miłosierdzie Chrz.

W tę niedzielę, w kościele naszym na wszystkich mszach św. odbędzie się druga kolektka na katolickie miłosierdzie. Jest to sprawa bardzo ważna i godna naszego szczonego poparcia. Liczymy na wasze zrozumienie tego doniosłego apelu. Bóg za Wasze ofiary stokrotnie Wam zapłaci!

WPROST DO WAS Z FABRYKI MATERACE
Oszczędzicie wiele dolarów na materacach robionych na zamówienie. Także możecie odnowić swoje stare materace.
Tel. 541-1234
VERLO MATTRESS CO.
82 E. Dundee Wheeling, Ill.

do POLSKI

LEKARSTWA
ZYWNOŚĆ
PIENIAŹE

nafta
nafta

PRZEZ APTEKĘ
W INGLES

GRABOWSKI
175 DRAYCOTT AVENUE
LONDON SW3 ENGLAND

Pierwsza Komunia Święta

W przyszłą niedzielę, to jest 17 maja — nasze Pocięchy przystąpią do Pierwszej Komunii św. Będzie dla nich odprawiona o godz. 2-jej po południu specjalna Msza św. Na tę wielką uroczystość w imieniu naszych Aniołków i ich rodzin, zapraszamy całą naszą parafię, zapraszamy krewnych, przyjaciół i znajomych. Podzielmy naszą radość z tą szczęśliwą Działwą która poraz pierwszy w życiu przyjmie do serduszka samego Boga.

Nabożeństwa Majowe

W każdą niedzielę, popołudniu, o godz. 2:30 oraz w każdą środę, o godz. 7:30 wieczorem, podczas miesiąca maja — mamy w naszej parafii piękne Majowe Nabożeństwa. Nasi parafianie i Polonia z północno - zachodniej strony naszego miasta licznie przychodzi do nas na "Majówkę". Nasz kościół jest piękny, nasi ludzie cudnie śpiewają melodyjne polskie pieśni. Każdy czuje się jakby był w Polsce w swoim kościółku. Serdecznie zapraszamy na to wyjątkowo piękne polskie nabożeństwo. Matka Najświętsza stokrotnie Wam zapłaci!

Warto Zobaczyć Nowy Kościół Świętego Jakuba

Nowy kościół św. Jakuba wygląda cudnie i imponująco, tak wewnątrz jak i zewnątrz. Teraz na wiosnę jest on w zieleni i w kwieciu. Warto go zobaczyć, warto przybyć w niedzielę na polskie msze św. Dla informacji podajemy, że msze św. w języku polskim odprawiają się u nas w każdą niedzielę, o godz. 7:30 i 10:30 rano. Jeżeli chcecie czuć się jak za dawnych dobrych lat, jeżeli chcecie usłyszeć piękny polski śpiew i prawdziwie polskie kazanie, to przyjeździe na Jakubowo. Nie pożałujecie Waszego czasu, będziecie urzeczni i nowym kościołem i prawdziwie polskim duchem.

Srebrny Jubileusz Małżeński

W tę niedzielę, państwo Leon i Norma Rog na mszy św. o godz. 12-jej w południe, podziękują Panu Bogu za szczęśliwe 25 lat życia małżeńskiego. Dobranę i szlachetnej parze, złączmy Jubilatom ślasy serdeczne życzenia obfitych łask Bożych, radości w życiu rodzinnym i sukcesów na każdym polu.

Na Ślubnym Kobiercu

W ubiegłą sobotę, na ślubnym kobiercu stanęli: James C. Maloney i Geraldine Kujawa. Ślubu udzielił ks. prob. ajn Wodniak. Szczęśliwej Parze życzymy samych miodowych dni w Ich życiu!

Niech Odpoczywa Wspokoju

W poniedziałek, 4 maja, pocho waliśmy na Jakubowie śp. Jana Malocha, członka Bractwa Mięczyn Różańca św. i Tow. Im. Jezus. Polecamy duszę śp. modlitwom wiernych, a rodzinie pograżonej w smutku zasyłamy wyrazy serdecznego współczucia.

do POLSKI SAMOLOTEM

Indywidualnie lub z Grupą
Chicago—Warszawa—Chicago

OKRETEM

Rozkłady Darmo!

PEKAO

Zamówienia i Katalogi

AN 3-4032

Dzwonicie po informacje!

AL KAPLINSKI

DOWNTOWN TRAVEL CENTER
30 W. Washington, Chicago

Think of Mother for Mother's Day
May 10th for a lovely Permanent Wave at

Villa Coiffures
4427 W. 55th St.
Phone: RE 3-2757
Hours:
Tues. 9-12
Wed., Thurs. Fri. 9-3
Sat. 9-3
Closed Sunday and Monday.

CAMP GAY ACRES

Unique unpressured camp on 280 acre farm in eastern Wisconsin. Managed by ex school teacher. Boys and girls 8-17. Horseback riding, swimming, sports, pack trips, nature oriented crafts, general dairy farming. A.C.A. accredited.
Brochure:
Mr. & Mrs. Ray Carrievau, Route 1-G, Oconto Falls, Wis. 54154
Phone 414-846-3480

DIWANY

40 PERCENT—60 PERCENT ZNIŻKI
1. Zamknięcie Towaru.
2. Grube Dywany.
3. Darmo Instalacja.
4. Możecie obejrzeć teraz we własnym domu.
5. Dostępne Splaty.
Tel. 966-5540

ADORA LACOUTURE
Dressmaking & Alterations
BRIDAL, BRIDESMAIDS, SUITS AND COATS.
Pick up and Delivery.
VERY REASONABLE RATES.
Call: 375-4926

Nemecek Bros. MĘSKIE UBRANIA i PŁASZCZE

Szyte do figury na miarę z najlepszych i pierwszorzędnych materiałów.

Od \$75 i wyżej

2700 SO. DRAKE
6908 Cermak Rd. Berwyn
oraz — 7534 W. North Ave., Elmwood Park
Tel. 522-0220



Nie Zwlekajcie!
Najwyższy Czas
Zrobić
Rezerwację

NA WYJAZD PO POLSKI

OKRETEM LUB SAMOLOTEM
INDYWIDUALNIE LUB ZBIOROWO

Mamy Zarezerwowane Liczne Terminy Wycieczek, oraz Lepsze Kabinę na
Ts/S STEFAN BATORY

TAKŻE PRZEZ PEKAO:

PACZKI, PRZEKAZY DO WYBORU,
DOMY, MIESZKANIA SPÓŁDZIELCZE
Przez PEKAO, oraz Auta Marki "FIAT" i inne.

SPROWADZAMY RODZINY NA STAŁE LUB Z WIZYTĄ

ZALATWIAMY WSZELKIE DOKUMENTY
PASZPORTY, WIZY, AFFIDAVITY

ORAZ SPRAWY MAJĄTKOWE W POLSCE.

CENTRAL TRAVEL, Inc.

Tadeusz i Marta Kuczewscy, Właściciele

4102 Archer Ave. Telefon 254-4144



Czas Już Użyźnić
Swoje Krzewy i Swój Ogród

HOELTERHOFF BROS.

GARDEN SHOP

3907 N. Harlem Ave. Chicago, Ill.

Tel. SP 7-5744

Kuhn

POLSKIE WINA
POLSKIE WÓDKI I LIKIERY
POLSKIE PIWO

POLSKIE KONSERWY MIĘSNE
POLSKIE WEDLINY
POLSKIE DANIA GOTOWE
POLSKIE SERA

Największy i najdłuższy w Chicago wybór importowanych z Europy przykwaterowanych artykułów żywnościowych, win i likierów.

Kuhn's FOOD SHOP 3058 N. Lincoln Ave.
Otwarte codziennie (i w soboty) od 9:30 rano do 10:00 wiecz.

Kuhn's FOOD SHOP

LEKI DO POLSKI

Pawłowski Pharmacy

Paczki, Pieniądże, Prześle Wam

Najlepiej, bo mamy przeszło 20 - letnią praktykę w eksporcie. Dwóch dyplomowanych aptekarzy starokrajskich doradzi i załatwi najbardziej fachowo. Najtaniej, bo wysyłamy wprost z fabryk z tych krajów, gdzie są najtansze i najlepsze, nawet z Japonii.

Apteka otwarta od 10—9-jej wieczór z wyjątkiem niedziel. Środy od 10—7-jej.

2923 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60618.
Tel. HU 6-5400

Procenty Składane Dziennie

Wasze pieniądze najlepiej użytkują czas, gdy są zainwestowane na jednym z naszych certyfikatów oszczędnościowych przynoszących najwyższy dozwolony zarobek w swojej kategorii. Certyfikaty na minimum \$5,000 zarabiają 6% rocznie. Lecz dziennie dokładanie procentów zwiększa ten zarobek do 6.18%. Okres dojrzenia wynosi od 2 do 5 lat.

Są również do dyspozycji certyfikaty otrzymujące 5 1/4 % oraz 5 3/4 % rocznie przy tylko \$1,000 minimum wpłaty. Tu okres dojrzenia wynosi 6 miesięcy i 12 miesięcy odpowiednio do procentu. Zapraszamy Was do przybycia osobiście lub o zatelefonowanie.



Alliance Savings

The Most Trusted Name For Your Money

5359 West Fullerton Avenue
Chicago, Illinois 60639
Phone: 237-5300



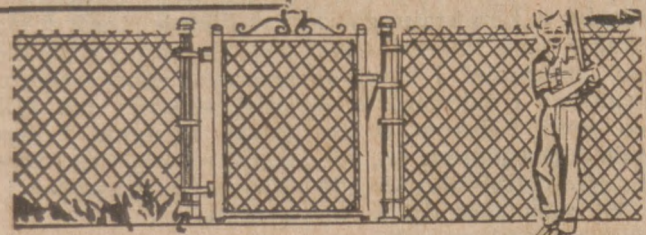
OSZCZĘDZAJCIE NA OGRODZENIACH W CERTIFIED — PONIEWAŻ

INSTALACJA I MATERIAŁ

\$129 ZA STOPE 36"

WYSOKO Minimum 50 Stop

- Zafatwianie bezpośrednio z właścicielami
- Oszczędzanie na komisowym agentów
- Kupujemy towar w dużych ilościach na Trillery
- Kupowanie w dużych ilościach oznacza niższą cenę
- Stawianie tylko przez naszych ludzi
- Bez subkontraktorów do pracy



Ogrodzenie jest zrobione z 2" galwanizowanej siatki drucianej. Umocowane i mocno dopasowane w betonowej podstawie, górna sztaba i pionowe słupy. Słupy do furtek i bram z dodatkowym kosztem BEZ WPŁATY.

KOSZTORYSY DARMO

TEL. SP. 2-7470

CERTIFIED HOME IMP.

2932 MILWAUKEE AVENUE

Z FABRYKI DO WAS ALUMINIOWE

OKNA I DRZWI
KOMBINACYJNE ZIMOWE OKNA I SIATKI Z ALCOA ALUMINIUM

\$12.95 — 20 cali szerokości — 60 cali wysokości — 60 okien lub więcej



Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60642

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.
Codziennie i Sobota Rocznice (1 yr.) \$16.00 Półrocz. (6 mos.) 9.50 Kwartal. (3 mos.) 6.00 Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Codziennie i Sobota Rocznice (1 yr.) \$15.00 Półrocz. (6 mos.) 9.00 Kwartal. (3 mos.) 5.50 Miesięcz. (1 mo.) 2.50
Tylko Sobotnie Wydanie Rocznice (1 yr.) \$6.50 Półrocz. (6 mos.) 4.00 Kwartal. (3 mos.) 2.50	Tylko Sobotnie Wydanie Rocznice (1 yr.) \$6.00 Półrocz. (6 mos.) 3.75 Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznice (year) \$22.00	Rocznice (year) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Kwartal. (3 mos.) 3.50
Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczo	
Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c	
Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczo	
Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c	

JAN F. KRAWIEC, Editor-in Chief

Phone: All Departments BRunswick 8-8700

JÓZEF H. GAJDA, Manager

Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRunswick 8-8707

Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

W Hołdzie Matkom

Zaden z naszych wielkich poetów i pisarzy nie wyrażał pięknie uczuć dla Matki jak Juliusz Słowacki. Tom jego wrzuszających listów do Matki jest chyba unikatem w literaturze światowej. Jest to jeden wielki hymn uwielbienia i wdzięczności, bezgranicznej miłości i szacunku.

List z Paryża z datą 12 sierpnia 1844 r. zaczął słowami: "Najdroższa moja! Nad Oceanem odebrałem twój list, najukochańszy, najmiłszy z listów, bo pełny wesela, z rozradowanej duszy cały wyjęty, otwartymi ustami śpiewany Bogu, prawdziwie taki hymn, jaki się od duchów aniołów Bogu należy".

Matka wywierała duży wpływ na wrażliwą duszę Wiesława. W liście z lutego 1845 r. pisze m. in.: "Słowem, widzisz, droga moja, że w tym drugim liście twoim ani razu jednego nie byłaś opiekuńczym duchem, ale córką moją, która mi, zamysłom głęboko, rady daje, a ja słuchę ich muszę, ale się we wnętrzu uśmiecham. . . Inaczej było z pierwszym listem . . . był on prosto wypowiedzeniem uczucia twojego serdecznego i był świętym dla mnie. . . Odrzucałaś w nim poemat, o jakim marzyłaś — a to marzenie było prawdziwie pięknym, a tak pięknym, że ucałowałam własną, jak architekt ogromnym planem budowy podanej mi do wykonania zatrzwożony. . .

W tym samym liście znajduje się prośba: "Proś Boga najwyższego w dzień i w nocy o poezję dla żywych ludzi. . . Kto pierwszy z taką poezją przyjdzie, ja mu z wszystkich książek moich postument zrobię i sam się położę pod nogami, aby stał wyżej i prawdę zawsze oglądał z wysokości. . . A póki takiego nie ma, nie równaj się z nikim — ale proś o ducha świętego i z ducha tego daj mi rady — a wtemczas będziesz mi prawdziwie opiekunką".

W liście z października 1845 r. znajduje się perełka bezgranicznej miłości: "Dajże pokój sobie, biedaczko ofiarująca się — i ofiarowana na ofiarę matczynej miłości. . . Nie wynajduj darów, którymi byś mi mogła rozradować. . . tylko mi daj tę wiarę, o którą proszę: uwierz, że ja cię kocham mocno i za największe sobie szczęście biorę — to, że byś urodzony przez ciebie — ja, ciągle na świecie oskrzydłony przez miłość twoją".

Nie jesteśmy mistrzami słów, brak nam poetyckich natchnień i wzruszeń, nie możemy pokusić się nawet, ażeby pięknie o Słowackiego wyrazić nasze uczucia dla Matki. Ale możemy sercem odplacić się za serce. Upominkiem udowodnić, że pamiętamy i jesteśmy wdzięczni za bezgraniczną miłość, nieprzespiane nocy i opiekuńcze ręce, które jak dobry anioł stróż — ochraniały nas i pieściły.

Polonia i Kraj

W Warszawie odbyło się ostatnio posiedzenie Rady Naczelnej Towarzystwa Łączności z Polską Zagraniczną "Polonia". Ze skąpych informacji w prasie dowiadujemy się, że wobec 25-lecia PRL "jednym z głównych zadań towarzystwa było zainteresowanie organizacji i środowisk polonijnych, oraz włączenie ich w obchody jubileuszowe". Na posiedzeniu tym wysunięto postulat, by materiały, ogłaszane przez "Polonię" "przemawiały do psychiki i świadomości odbiorców". Znacznie obszerniejsze i bardziej interesujące sprawozdanie ogłosiła prasa warszawska z posiedzenia prezydium Zarządu Głównego ZBoWiD. Jak wiadomo, na czele tej organizacji, łączącej kombatantów w Polsce, stoi były szef Łódzkiej Bezpieki gen. Moczar. Głównym tematem zebrania była sprawa współpracy z Polską, a zwłaszcza z jej środowiskiem kombatantckim.

I tu dowiedzieliśmy, że zachodzą "zmiany" w stosunku rzesz polonijnych do Polski Ludowej. Na poparcie tej tezy służy szereg dowodów.

A w szczególności okazuje się, że "interesy Polski Ludowej nie są Polonią obojętne. Polonia amerykańska przez swe organizacje popiera granice na Odrze i Nysie, przeciw-

działa propagandzie rewizjonistów niemieckich i protestuje przeciw atomowemu planom NATO". Wszystko to prawda, ale nie ma nic wspólnego z sympatiami dla PRL. Akcja Polonii amerykańskiej służyła i służy interesom narodu polskiego i w żadnym wypadku nie popiera reżymu komunistycznego, oddając się od niego przy każdej sposobności.

Dalszym dowodem jakoby pozytywnego stosunku Polonii do PRL ma być fakt, że w ubiegłym roku wśród turystów zagranicznych, którzy przybyli do Polski, 70 do 80 procent stanowili turyści polonijni. Argument chybiony, bo przecież celem polonijnych wizyt w Polsce nie jest oddanie pokłonu Gomule, lecz odwiedzenie rodzin.

Zdaniem ZBoWiD "osiągnięcia Polski Ludowej pogłębiły izolację kierownictwa reakcyjnych i antypolskich ośrodków dywersji". . . Wprawdzie obecne nam polityczne poglądy mają wśród kombatantów za granicą, głównie w SPK, nadal zwolenników, ich głosiciele jednak ulegają politycznej izolacji. . . Ewolucja stosunku Polonii do kraju znajduje potwierdzenie w systematycznym zmniejszaniu się liczby członków organizacji t.zw. "niepodległościowych", oraz powstawaniu nowych, o tendencjach patriotycznych".

Blaga. Jeśli wykruśzają się szeregi kombatantckie, jest to nieunikniony skutek upływu lat. Ludzie, którzy brali udział w ostatniej wojnie, i ci wszyscy, którzy po jej zakończeniu pozostali za granicą, to już w większości starcy. I odchodzą, ale nie do "nowych organizacji patriotycznych", a ci, którzy jeszcze trwają, nie mogą się uskarżać na "polityczną izolację".

O "zbliżeniu" Polonii do PRL ma świadczyć IV kongres ZBoWiD "z udziałem przedstawicieli kombatantów polonijnych, oraz liczne rezolucje, listy i pozdrowienia, przesłane kongresowi przez organizacje kombatantów". Owszem, czytaliśmy o tym w prasie reżymowej, ale tak się szczególnie złożyło, że wszyscy "przedstawiciele" byli anonimami i żadna organizacja kombatantcka nie została konkretnie wymieniona.

Wreszcie najcięższy pocisk: Do zarządu Kongresu Polonii wybrano "w większości działaczy o poglądach realistycznych, umiarkowanych, a także tych, którzy wyraźnie opowiadali się za współpracą z krajem". Z tego chyba taki wniosek, że nawet KPA przeszedł na platformę "współpracy" z PRL.

Najbardziej miarodajną odpowiedzią na te "rewelacje" mogą być rezolucje ostatniego obchodu rocznicy Konstytucji 3 Maja w Chicago: "Wszystkim Polakom po świecie rozsyłamy przesłania, że sprawa Polski prawdziwie wolnej i niepodległej jest wykładnikiem naszych działań i dążeń zbiorowych w ramach Kongresu Polonii Amerykańskiej", a także słowa prezesa KPA mec. Mazewskiego iz rezolucji będzie: "Wykładnikiem naszego braterstwa z narodem polskim i naszego dążenia do Polski prawdziwie wolnej, niepodległej, zasobnej i bezpiecznej w historycznie uzasadnionych granicach".

Zagraniczna akcja ZBoWiD oczywiście kosztuje sporo pieniędzy i trzeba wykazać, że ten wydatek opłaca się. Ale w tym wypadku "dowód" stanowczo się nie uda.

INNI PISZĄ:

Trylion Dolarów Na Zbrojenia

GWIAZDA POLARNA — W ostatnich sześciu latach ludzkość wydała trylion dolarów na zbrojenia. Jest to astronomiczna suma. Jeżeli rozłożymy ją na wszystkich mieszkańców naszego globu, to wypadnie, że w 1967 roku każdy z nas wydał \$53 na zakup broni. Największe sumy wydatkowały państwa wchodzące w skład NATO i Paktu Warszawskiego. Na \$200 bilionów wydanych w ubiegłym roku na zbrojenia — \$108 bilionów przypada na NATO i \$63 biliony na Pakt Warszawski.

Wprawdzie został zanotowany pocieszający fakt, że w ostatnich dwóch latach w skali globalnej wydatki na zbrojenia zmalały, lecz obraz przesłania inne, smutne zjawisko. Oto małe państwa w tym samym czasie podwoiły sumy na cele militarne. Zgodnie z raportem Instytutu Studiów Strategicznych w Londynie, w okresie od lipca 1968 roku do czerwca 1969 r. państwa wysoko przemysłowe zawarły 11 umów o dostawę broni, natomiast małe państwa, słabo przemysłowe aż 61 umów, przy czym wystąpiły one w roli kupującego. Na co ta broń?

To i Owo

Bardzo pozytywne i pomysłowe urządzenie "sztucznego strażaka" — skonstruowano w bułgarskich zakładach aparatury elektronicznej. Urządzenie to przy pomocy komory jonizacyjnej ostrzega przed niebezpieczeństwem pożaru, dając akustyczne i świetne sygnały.

Aparat zaczyna funkcjonować najpóźniej w dziesięć sekund po ukazaniu się dymu palącego się przedmiotu.

* * *

W Swierdłowsku (na Uralu) skonstruowano największą w Związku Sow. koparkę z czerpakiem o pojemności 80 metrów sześciennych i długością wyciągnika 100 m.

Koparka jest wyższa od 6-piętrowego domu. W jej czerpaku można umieścić równocześnie dwa samochody osobowe "Wołga". W ciągu roku koparka przerzuci tyle gruntu, że można by nim załadować pół miliona wagonów.

Kazimierz Okulicz

Spotkania z Rosją

W latach 1945-1960 ukazało się na obczyźnie dużo książek zawierających przeżycia i wspomnienia ocalałych ofiar podwójnego najazdu, uczestników walki i oporu.

Niewiele czytałem tych książek w ciągu ubiegłych lat emigracyjnych. Nie dlatego, abym lekko sobie ważył gehennę cierpienia doznanych przez moich rodaków i pobratymców. Przeciwnie. Czułem, czytając, narastanie w sobie gwałtownego buntu przeciwko poniżeniu, któremu musiał ulec naród polski z ręki swoich sąsiadów. Ogarniała mnie wroga względem oprawców pasja, mogąca przejść w trwałą postawę nienawiści do Niemców i Rosjan, co by spaczyło mój sąd o rzeczach bieżących i przyszłych. Budził się protest przeciwko fanfaronadzie i deklamatorstwu, przykrzyjającym własne błędy i nieprzygotowanie, wystraszające cały naród na niebywałą w dziejach nowoczesnych poniewierkę. Unikałem więc raczej lektury o tym co już wiedziałem i co brzmiało z czasem jak nieustanny cierpiący chorał.

Przeszliżnęła się kiedyś w latach 50-tych przez moje ręce książka Józefa Czapkiego "Na nieludzkiej ziemi". Były to jeszcze emigracyjne "lata nadziei". Nie zajmowałem się wtedy publicystyką, a już na jej nie recenzowaniem książek (prócz Józefa Mackiewicza "Droga do nikąd"). Zastanowił mnie jednak, gdy przerzucałem książkę Czapkiego, wybór i obrazowość wstrząsających swą dramatycznością scen, bez słownego patosu, ale zarazem bez pomsty i nienawiści, ukazujących człowieka w chwilach jego autentycznej duchowej ekspresji. "Ciekawa książka" — pomyślałem — "trzeba by ją uważnie przeczytać". Postanowienie ujęto jednak w układach emigracyjnych, gdzieś pomiędzy Radą Narodową a Związkiem Ziemi Wschodnich. Kilka lat później przeczytałem — badając w "Wiadomościach" — dodatkowy rozdział, napisany specjalnie dla wydania niemieckiego, p.t. "O Niemcach".

Ten 20-stronicowy esej wydał mi się wówczas wielkim, odważnym i szlachetnym czynem. Rany były jeszcze niezabliżnione, uczucia napięte do ostatniości. Temat nie nadawał się do spojrzenia nań z góry, "sine ira et studio", do poszukiwania — wśród nagromadzonych emocji ofiar — prawdy o ich oprawcach. Niezależnie od skutków najazdu dla ojczyzny autora, musiało go wręczyć w osłupienie nagłe załamanie się moralne całego niemal narodu w środku Europy i w połowie XX wieku. Wystawiając Niemcom w II części swej książki, napisanej dla niemieckiego wydania, p.t. "Walka", straszliwy rachunek za popełnione w Polsce i dookoła niej zbrodnie oraz dopisując w końcu rozdział "O Niemcach", Czapki ten temat podjął nie po to zapewne, by oskarżać skazanych, lecz by dociec prawdy o tym grzechu. Bo, jak pisze w tym rozdziale: "Wiedziałem i czułem zawsze, że myślenie o jakimkolwiek narodzie en bloc z wrogością, jest moralnie nie do przyjęcia, jest dosłownie grzechem".

Tego chrześcijańskiego przykazania nie słyszy się często w naszym środowisku. Gdy przeto otrzymałem od wydawców (Polska Fundacja Kulturalna) w prezencie drugie wydanie "Na nieludzkiej ziemi", zawierające 6 uzupełniających rozdziałów, m.in. rozdział "O Niemcach", przeczytałem książkę z szczególną uwagą, jako coś pokrewnego moim myślom i reakcjom.

Być może takie "zaangażowanie się" a priori nie jest należyty podjęciem dla recenzenta. Toteż zaznaczam, że nie piszę fachowej recenzji; są to jedynie myśli i refleksje czytelnika, który odnajduje w książce coś trudno uchwytne, go, co jest echem naszej wspólnej wielojęzycznej i różnorodności ojczyzny, kraju naszego dzieciństwa.

O autorze wiem nieco więcej, niż sam o sobie skąpo napisał. To wystarczy, aby zrozumieć że jest on produktem duchowego, cywilizacyjnego klimatu dawnej Rzeczypospolitej. Podówczas tworzyła Polaków wielka chłonność tej cywilizacji, atrakcyjne dla wszystkich, którzy dostali się w jej orbitę.

Potomek starego pomorskiego rodu zasłużonego w służbie Rzeczypospolitej, Józef Czapki ma powiązania krwi z Niemcami, a związki kulturalne z przedrewolucyj-

na elitą rosyjską. Zna obydwa te języki i literatury; podczas studiów w Petersburgu (dziśszym Leningradzie) spotykał się z intelektualnymi kołami rosyjskimi, całkowicie zeuropeizowanymi, liberalnymi, gościnnymi. Tam, w pięknej stolicy nowego imperium, budowanej przez Włochów pracą 60 tysięcy utopionych i zadreżonych robotników, przymusowo ściągających z całego państwa, odbyło się pierwsze spotkanie Czapkiego z Rosją.

Początki Armii

Rok Czapkiego "na wolności" w Rosji (od sierpnia 1941 do końca sierpnia 1942) można by podzielić na trzy etapy. Najpierw długie, uporczywe i bezowocne poszukiwanie "zaginionych" oficerów i żołnierzy polskich; następnie, po przeniesieniu armii do Turkiestanu, organizowanie tzw. propagandy czyli biuletynów informacyjnych, pokazów, odczytów i oświaty (m.in. wydawanie tygodnika "Orzeł Biały", wychodzącego i teraz w Londynie); wreszcie straszne epidemie, tyfus z malarią, szpital i wyjazd z resztkami już przerzuconej armii gen. Andersa do Iranu.

Ale nie ten podział jest ważny. Wartość książki nie polega na szczegółowym dzienniku przeżyć własnych autora. Elementu osobistego nie ma tam prawie wcale. Autor ukazuje się jako jednostka wśród różnorodnej masy ludzkiej. W odróżnieniu od tej masy nie wysuwa siebie jako przedmiotu obserwacji, lecz niezliczone, a jakże różne typy ludzkie. Nie analizuje ich in abstracto, lecz chwytając, jak soczewką, w pewnej chwili, kiedy obiekt najplastyczniej się odsłania.

Józef Czapki jest wszak artystą-malarzem. I leż pięknych pejzaży znajdziemy w tej książce uchwyconych w chwili zgola nieodpowiedniej dla kontemplacji, kiedy uwaga jest skupiona na przeżywanym czy oglądanym dramacie.

Obserwując człowieka, jego czyny i reakcje, Czapki, gorący patriota polski, nie szufladkuje ludzi według rasy, wyznania czy narodowości. Z natury rzeczy czynnie obchodzi go najżywiej los nieszczęśliwego rodaka. Ale przykład jednakowe kryterium do każdego człowieka, w każdym widzi ścieranie się dobrych i złych pobudek i instynktów.

Są w książce obrazy "wiecznej" Rosji widzianej przez humanistę i malarza, lub opowiadane językiem prostym, bez ornamentów i szminki słownej przez ściągających do armii ze wszystkich zakątków Związku Sowieckiego Polaków — przeważnie z ziem wschodnich.

"Miałem ten jedyny w swoim rodzaju" — pisze autor — "urok prostoty, dobroci, niezakłamanego człowieczeństwa, który cechuje tak wielu ludzi z Ziemi Wileńskiej, ten stosunek do świata ani pośpieszny ani nerwowy, przyjazny, dobruśny i do śmierci wierny".

Czapki nie skupia jasnych tylko barw na swoich rodakach, nie maluje wszystkich innych, nie wyłącza Rosjan, w barwach ciemnych i ponurych. Zestawia dwie wielkie święte: tę pierwszą w obozie w Starobelsku;

... braterską, niezapomnianą w komunii z najbliższymi w Polsce, w braterstwie z tymi, na których przybycie do Buzułuku czekałami jeszcze wciąż na próżno. . . — i tej trzeciej, w r. 1941 w tym Buzułuku, gdy podczas wili, podпиты por. N., przed dwoma laty wzięty barmą śmierci po Piecorze do Warkuty;

... trzyma mowę jak do będącego zarzynali dzieci i kobiety niemieckie (wszystko w pysku, bo w praktyce ani jednej kobiety i dziecka nie skrzywdzi) i robi ordynarne antysemickie aluzje w odpowiedzi na szlachetne przemówienie pułkownika, z pochodzenia Żyda. . . wtedy, w tę noc wigilijną czułem się zalany gorczą i niewiarą. . .

A dalej inny obraz: opowiadanie por. S. o odwrocie kolumny polskich jeńców i rosyjskich "żulików" spod Starobelska pod Stalingrad. Wędrowca była "jedną nie kończącą się torturą. Ale ani "żuliki" rosyjscy w kolumnie, ani konwojanci nie byli zapewne tego świadomi. Dla nich był to jeden z zwykłych "budnich" (powszednich) dni ich zajęć w surowych warunkach bytu tego kraju. Świadomości popełnianego lub doznawanego okrucieństwa rzadko objawia się zarówno u ofiar jak i

Japonia Sięga Po Pierwsze Miejsce

Nie Rosja o obszarze prawie trzy razy większym od Stanów Zjednoczonych, lecz mała Japonia bez rozgłosu i buńczucznych zapowiedzi, sięga po pierwsze miejsce wśród potęg gospodarczych świata. Rozwój Japonii nie ma precedensu w dziejach ludzkości. W 1955 r. znajdowała się ona na ósmym miejscu, obecnie na trzecim. Przez kilkanaście lat jej produkcja przemysłowa wzrastała przeciętnie o 12 procent. Przez 14 lat zajmuje pierwsze miejsce w budowie okrętów. W ub. roku prawie 50 proc. nowych okrętów zbudowanych na świecie opuściło stocznię Japonii.

Japoński przemysł samochodowy w ciągu 10 lat skoczył z 7-go na 3-e miejsce. W produkcji stali Japonia (w 1969 r. 85 milionów ton) dopędza Rosję i jeżeli obecny rozmach nie zostanie zahamowany, w 1975 r. może wyprzedzić Amerykę. Japończycy przewidują, że ich produkcja stali w 1975 r. powinna osiągnąć 160 milionów ton. W przeciwieństwie do zasobnych w surowce Stanów Zjednoczonych i Rosji, japoński przemysł stalowy opiera się całkowicie na imporcie węgla, rudy żelaznej i innych minerałów, które są niezbędnymi składnikami stali specjalnych. Już obecnie tylko w Stanach Zjednoczonych i Niemczech Zach. pracuje więcej komputerów niż w Japonii.

Dynamizm Japonii jest widoczny na wszystkich kontynentach. Telewizory i radia japońskich firm "Sony" i "Panasonic", motocykle "Honda", oraz samochody "Toyota" i "Datsun" są do nabycia w Stanach Zjednoczonych i innych krajach świata. Młodzi Australijczycy wiedząc, że ich kraj łączy b. żywe stosunki handlowe z Japonią, uczą się języka japońskiego. Zachodni Niemcy kupują japońskie aparaty fotograficzne. W krajach tak odległych od siebie jak Afganistan i Boliwia, mocne japońskie ciężarówki nie mają konkurencji. Japońscy agenci handlowi pracują w całym świecie.

Japonia ma do pokonania większe trudności niż jakiekolwiek inne państwo przemysłowe. Zajmuje obszar 380 tys. km. kw., ale 75 proc. terenu zajmują wysokie góry, 100 milionów ludności gnieździ się na wąskim pasie nadbrzeżnym i w kilku małych dolinach, odchodzących od wybrzeża w głąb kraju.

Poza miedzią, siarką i górzszymi gatunkami węgla, Japonia nie posiada poważniejszych zasobów mineralnych. Nie więc dziwnego, że japońskie koncerny przemysłowe posiadają stałe zespoły specjalistów, których jedynym zadaniem jest poszukiwanie surowców w świecie. Prawie w każdym kraju, poza blokiem komunistycznym, przedstawiciele japońskiego przemysłu szukają rud i surowców. Obecnie 28 zespołów pracuje w różnych krajach, badając złoża niklu, chromu, miedzi, uranu, bauxytu i źródła ropy naftowej. Japońskie inwestycje za granicą przekroczyły już \$2 biliony.

Australia

Najmniejszy i najsłabiej zaludniony kontynent świata budzi coraz większe zainteresowanie Japonii. Pierwsi przedstawiciele handlowi Japonii przybyli do Australii 10 lat temu. Za nimi zjawili się inżynierowie i specjalne zespoły poszukujące minerałów. W tym czasie Japończycy nie mieli jeszcze kapitałów, ale mieli "głodne" fabryki potrzebujące paliwa i surowców. Zaczęli więc podpisywać długoterminowe umowy na dostawę rud.

"Mogliśmy, mówi australijski bankier, wysłać te umowy do jakiegokolwiek banku na świecie i otrzymać gotówkę. Im więcej umów Japończycy podpisali tym więcej rud odkrywaliśmy na naszym terenie".

Japończycy podpisali z Australią umowy na dostawę

sprawców w tym kraju, gdzie spotkać można tuż-tuż obok siebie "smirzenie" i bunt, okrucieństwo i miłosierdzie. Z około setki Polaków w kolumnie ocalał jedynie on, por. S., i sierżant Kotynia. Ale gdy por. S. opowiadał dzieje tej wędrowni dowódcy armii, nie wiedział jeszcze o ich losie, mówił nie o sobie, lecz tylko o swoich pozostawionych kolegach. . . Na telegramy gen. Andersa do NKWD w Moskwie i w Stalingradzie nie nadeszła żadna odpowiedź. . . (Dokończenie w poniedziałek)

wysokowartościowego węgla, rudy żelaznej i bauxytu na 15 lat. Obecnie uzupełnili je, dodając \$2.5 biliona za rudy, które dopiero co zostały odkryte. Poza tym Japonia kupuje w Australii wełnę.

Opinie specjalistów

Koła finansowe i eksportowo-importowe w najważniejszych stolicach świata przeplatają, że amerykańska japońska konkurencja będzie "największą bitwą ekonomiczną 20-go stulecia".

Australijski przemysłowiec zarzuca Amerykanom, że "nie rozumieją iż odkrycie w ostatnich 2-3 latach olbrzymich złóż doskonałego węgla i wysokoprocentowej rudy żelaznej zmieniło geopolitykę gospodarczą świata. Rozumieją to Japończycy".

Inny australijski przemysłowiec mówi, że "Japończycy zamiast marnować czas i pieniądze na transport niskoprocentowej rudy żelaznej przestarzałymi pociągami do antycznych hut i stalowni w głąb kraju, kupują od nas wysokoprocentową rudę żelazną i doskonały węgiel i przewożą je najtańszymi środkami transportowymi jakimi są olbrzymie morskie do ultranowoczesnych zakładów znajdujących się na brzegu oceanu".

Australijski ekonomista dodaje: "Japończycy zaczęli przewozić węgla i rud małymi statkami, ale wkrótce zaczęli używać 70,000 t. kolosy. Obecnie w naszych portach zjawiają się ich rudoweglowce o wyporności 100,000 t., ale już naciskają na nas byśmy przygotowali niektóre porty dla statków o wyporności 300,000 t. Posługując się tymi metodami są oni w stanie wyprzeć amerykańską stal z każdego kraju, łącznie ze Stanami Zjednoczonymi".

Przeszkody

W 1969 r. eksport przyniósł Japonii \$15.7 biliona. Czy obecne tempo rozwoju gospodarczego Japonii nie napotka na przeszkodzie trudne do przewyżnienia? Są one widoczne na wielu odcinkach.

Dynamizm i potęga budzą zazdrość i obawy. W wielu krajach zalewanych przez japońskie towary, wśród nich są także St. Zjednoczone, narasta opór z powodu stałego deficytu bilansu handlowego z Japonią. Gałęzie przemysłu najbardziej dotknięte japońską konkurencją coraz natężają ograniczenia japońskiego importu. W krajach Azji mnożą się narzekania, że Japonia jest zainteresowana w utrzymaniu ich na niskim poziomie, ażeby jak najdłużej były dla niej dostawcami surowców i rynkami zbytu dla wyrobów przemysłowych.

Błyskawiczny rozwój Japonii budzi obawy nawet w pewnych kołach Japończyków. Widzą one łączność między wzrostem potęgi gospodarczej a nacjonalizmem. Obrona kraju zaczyna interesować coraz szersze koła japońskiego społeczeństwa. Jeżeli Japonia zechce może szybko stać się potęgą atomową. W Azji budzi się lęk przed militarną potęgą Japonii. Ludy kontynentu pamiętają japońską okupację podczas drugiej wojny światowej i nie chcą przechodzić znowu przez podobne doświadczenia. Min. spraw zagr. Indonezji Adam Malik przepowiada, że za kilka lat Japonia będzie większą groźbą dla niezależnych narodów Azji niż komunistyczne Chiny.

Japończycy rozumieją niebezpieczeństwa jakie dla handlu przedstawia lęk przed ich potęgą militarną, której jeszcze nie posiadają. Uważają to za historię i zapewniają, że ich rozwój i wpływy będą rozwijały się po dotychczasowej linii, na polu finansów i przemysłu, a o hegemonii militarnej nie marzą.

Bez względu na to, jak rozwinięty wypadek, Japonia udowodniła, że jej system ekonomiczny dostosowany do 2 tys. letniej tradycji narodowej, ale posługujący się najnowszymi zdobyczami zachodniej techniki nie tylko że działa sprawnie i zapewnia stały rozwój, ale wykazuje niebywały dynamizm i agresywność.

Kto wie, czy nie sprawdzą się przypuszczenia niektórych ekonomistów, że za kilka lat kilkanaście lat Japonia prześcignie Stany Zjednoczone w produkcji przemysłowej, a około 2,000 r. będzie także posiadała wyższą od Ameryki stopę życiową. (j.k.)

Kalendarz Zebrania Towarzystw Przy Gminie 143-iej Z N. P.

ca. w sali Jul. Słowackiego,
1700 W. 48th St., o godz. 8ej

Tow. Przemysłowców i Rzemieślników Gr. 621 ZNP w każdy 4-ty wtorek, w sali im. Jul. Słowackiego, o 8-iej wieczorem.

Tow. Bratniej Pomocy św. Józefa, Gr. 440 ZNP 3-ci poniedziałek mies., w sali im. Jul. Słowackiego o godz. 7-iej wiecz.

Tow. Ks. Kordeckiego, Gr. 353 ZNP w każdy 3-ci wtorek mies., w sali dolnej SS. Piotra i Pawła o godz. 8-iej wieczorem.

Tow. Niepodległość Gr. 768 ZNP w każdy 2-go poniedziałek mies., w sali im. Jul. Słowackiego, o godz. 8-iej wieczorem.

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 943 ZNP 3-ia niedziela, w sali S.W.A.P., Nr. 2, 48-ma i S. Wood ul., o godz. 2-iej po południu.

Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesia-

Tow. Wawel r 1400 ZNP w każdy 3-ci poniedziałek mies., w sali dolnej SS. Piotra i Pawła, o godz. 8-iej wieczorem.

Tow. Bol. Chrobrego, Gr. 1577 ZNP w każdy 4-tą niedzielę mies., w sali im. Jul. Słowackiego, o godz. 1:30 po południu.

Tow. Wista Gr. 1919 ZNP w 3-ia niedzielę, w sali G. Martyka, pn. 4645 S. Honore ul., o godz. 3-iej po południu.

Tow. Biała Róża Gr. 2326 ZNP w każdy 3 poniedziałek mies., w sali Wm. McKinley Post 1956 W 35th St., o godz. 8-iej wieczorem.

Tow. Town of Lake, Gr. 2635 ZNP, w każdą 2-gą sobotę, w sali Jul. Słowackiego, o godz. 8-iej wieczorem.

Tow. Millennium, Gr. 3175 ZNP w każdą 2-gą niedzielę, w sali Cornet Park, 50 i So. Wood ul., o godz. 2-iej po południu.

KRONIKA Z TRÓJCOWA

Nabożeństwa

Wtorek, dziewiąte z rzędu nabożeństwo Nowenny Trzynastu Wtorków ku czci św. Antoniego, odprawione zostanie jak zwykle we wtorek, o godz. 7ej po polsku, a o godz. 8-iej po angielsku. Również we wtorek rano, o godz. 7-iej w kaplicy św. Antoniego odprawiona będzie msza św. spiewana na intencje odprawiających nowennę. We wtorek, zaraz po nowennie będzie udzielone błogosławieństwo małym dzieciom.

W poniedziałek, środę, czwartek i piątek — nabożeństwo majowe na cześć Najświętszej Panny o godz. 7-iej w dolnym kościele. Prosimy parafian o liczny udział w tych pięknych nabożeństwach Maryjnych.

Sobota — msza wieczorna o godzinie 6:30 w górnym kościele.

Zapowiedź

Kajetan Krupa, młodzieniec, z Danuta Sendra, panną — zap. II.

Posiedzenia

Z powodu dnia Matek — Tow. Adoracji nie będzie miało swego posiedzenia — jutro. Według uchwalenia zarządu, następne posiedzenie odbędzie się we wrześniu.

Klub Obywatelski Na Trójcowie

Członkinie Klubu Obywatelski na Trójcowie przystąpią do Wielkanocnej Komunii św. w niedzielę, 17 maja, o godzinie 9-iej rano. Po mszy św. będzie podane śniadanie i odbędzie się półroczne posiedzenie w sali zwykłych posiedzeń.

Wiceprezesa ZNP Irena Wallace w Radio WOPA

W poniedziałek, 11 maja, o godz. 7ej wieczorem, w programie radiowym dr. W. Sikory (WOPA-1490 KC), p. Irena Wallace, wiceprezesa ZNP, przewodnicząca Wydziału Oświaty ZNP i prezesa Stowarzyszenia Dobroczynności, będzie mówiła o działalności Wydziału Kobiet ZNP.

Jest to drugi skolei program obejmujący serię p. t. "Historia Związku Narodowego Polskiego"; w pierwszym, nadanym w dniu 4 maja, słyszeliśmy prezesa ZNP mec. A. A. Mazewskiego.

Pogadanki uświadamiające słuchaczy z całokształtem powstania, działalności i rozwoju ZNP, będą nadawane każdego poniedziałku w programie radiowym dr. Włodzimierza Sikory z okazji, przypadającej w tym roku, 90ej rocznicy istnienia Związku Narodowego Polskiego.

Pamiętajmy: poniedziałek — 11go maja, radiostacja WOPA — godzina 7ma wieczorem.

Sakrament Bierzmowania

W niedzielę, 24 maja, o godzinie 3-iej po południu, udzielony zostanie Sakrament Bierzmowania przez Jego Eks. Biskupa Alfreda Abramowicza. Jeżeli ktoś ze starszych nie otrzymał tego Sakramentu prosimy o zgłoszenie się na plebanie. Potrzebne informacje będą wówczas podane.

Kolekta Na Dobroczynność
Dzisiaj — podczas wszystkich Mszy św. zbierana będzie druga kolekta stosownie do apleu Ks. Kardynała Cody zesłanej niedzieli na rzecz utrzymania różnych instytucji dobroczynnych i charytatywnych w Archidiecezji Chicagowskiej. Gorąco prosimy datki na ten wniosek cel.

Obowiązek Wielkanocny

Okres spełnienia obowiązku wielkanocnego szybko zbliża się do końca. Pozostają tylko kilka tygodni czasu. Niektórzy zawsze czekają aż do ostatniej chwili. Zatem, gorąco apelujemy do opieszalszych, aby dalej się nie zwlekali. W dodatku do soboty po południu i wieczorem, spowiedzi także słuchamy każdego rana od 7-iej do 8-iej.

Na Dzień Matek

Wszystkim Matkom w parafii składamy jak najserdeczniejsze życzenia. Oby Bóg miłosierny zawsze trzymał je w Swej opiece i darzył je głęboką radością i ciągłym błogosławieństwem.

Szyte na Zamówienie
przez
RUBY DRAPERIES
TAPICERKA I REPERACJE.
DEKORATORZY MILE WIDZIANI.
1358 W. Belmont
Tel. 525-4790

ODDS-N-ENDS RESALE SHOP
We buy, sell, trade and deal in antiques, furniture, tools, clothing and just anything. We clean out homes, basements, attics, garages, etc.
• New — • Old
• Used — • Modern
SURPLUS SALES
11 A.M. to 6: Mon. & Thurs. to 9
3134 W. 26th St. 762-8361

Chicago's Newest, Most Exciting
MEXICAN SPA
Superb Lunches, Dinners, and Late Suppers.
Crazy Bars and Dining Rooms on 2 Floors
STROLLING MARIACHIS NIGHTLY

El Conquistador
1331 N. WELLS ST. • OLD TOWN
For Reservations Phone 664-7387
HOURS: Daily 11:30 A.M. till 1 A.M.
Saturday: 4:30 P.M. till 2 A.M.
Sunday: 4 P.M. till 3 A.M.

KLAUS BEAUTY SHOP
Najładniejsze ułożenie fryzury przy Nowej Trwałej Ondulacji Klausa.
Barwienie włosów, wszelkie odcięcia ostatniej mody wykonywane przez specjalistów kolorystów. Najnowsze style układania włosów. Strzyżenie panów, pań i dzieci w naszym zakładzie fryzjerskim.
1 blok na północ od Diversey i Kimball
Otwarte Wieczorami w Poniedziałek i Czwartek.
BE 5-2100 AL 2-0251
2865 MILWAUKEE AVE.
Mówimy po polsku.

DELUXE ROOM SIZE CARPETS
FACTORY RETURNS
Wool, Polyester, Nylon
40-50% Off
\$2.50 \$3.90 \$4.90
SQ. YD.
MOVING?
CARPET PICKED UP, CLEANED & INSTALLED
In Your New Home
WALL TO WALL RUG CLEANING OUR SPECIALTY
ALADDIN
CARPET CLEANERS & SALES CALL
KE 9-5216
5540 N. KEDZIE AVE.

APTEKA GLASZERA
657 N. ASHLAND AVE.
Róg Augusta Blvd.
UWAGA
Obecnie Apteka Nasza otwarta codziennie od 11-iej przed południem do 9:30 wiecz., z wyjątkiem piątku i soboty od 10-iej rano do 9-iej wiecz. W niedzielę i święta zamknięta cały dzień.

SPECJALIZUJEMY w Wyspice Lekarskiej do Polski w Sprzedaży lnych Produktów dla Waszego Zdrowia. Jeżeli wy cierpiecie lub wasi przyjaciele na którekolwiek z poniższych dolegliwości, przyjdziecie do naszej bardzo popularnej polskiej Apteki po najlepszą poradę i obsługę.

ARTRETYZM - REUMATYZM
Nowa kombinacja MAŚC i TABLETKI, zwane "AMERPOL" dają szybkie ulgę w bólach przy zapaleniu stawów, bólach mięśni, reumatyzmie, artretyzmie i stywnych męskach lub stawach. Maść 90c, Tabletki \$3.50, razem tylko \$3.95. Amerpol pomoże tysiącom cierpiących na Artretyzm i Reumatyzm.

SLABA CYRKULACJA KRWI
Zimne Ręce i Nogi
Nowe odkrycie "U-PAŁ" tabletki przyniosą uczucie ciepła do waszego ciała i poprawią cyrkulację krwi. U-PAŁ — zawierają 2 nowe witaminy i są absolutnie bezpieczne. Jeżeli cierpicie od zimna na skutek starszego wieku lub słabej cyrkulacji, zażyjcie tabletki U-PAŁ dzisiaj. Tylko \$3.50.

KASZEL - ASTMA, HAY FEVER
DEMEX-syrup na kaszel uporczywy przynosi ulgę w godzinach, usuwając łgę i duszność w pierś. Tylko \$2.00 za 4 uncje.
DECHA - tabletki, nowy środek na astmę i "Hay Fever" — przynosi ulgę na ciężkie oddychanie i kłucie w minutach. 24 tabletki tylko \$2.00.

SZYTYNE STAWY — OBOLALE MUSKULY
Amerpol Maść da natychmiastową ulgę przy bólach mięśni i stawów, wózków, ramion, nóg, kolan, stóp i pleców. Wcierając maść Amerpol w obolałe części rano i wieczorem. Tylko 80c tubka. Większy stoik \$3.50.

HEMOROIDY — PILES
Nowe czopki STAPHCO dają ulgę na swędzące i nabrznięte hemoroidy. Pomagają w zatrzymaniu krwawienia w ciągu paru dni. Tylko \$2.00. Poradźmy wam również co do diety.

NAGNIOTKI, ODCISKI.

BRODAKI
Szybka ulgę daje KORN-KIT maść i poduszeczki. Najbardziej stwardniałe nagniotki i odciski usuwa w paru dniach. Tylko \$1.50 za maść i poduszczyk.

OSŁABIEŃ, BRAK APETYTU
Anemia, brak krwi, nerwowość i osłabienie? Spróbujcie tabletki Star-Vitamin, które zawierają niezbędne witaminy, plus wartościowe składniki, potrzebne do odzyskania siły, lepszego snu i apetytu. Witaminy są bardzo ważne dla waszego zdrowia. Miesięczny zapas tylko \$4.95.

SPECJALNA FORMUŁA — TONIK I SHAMPOO
Działa pomocniczo w uzyskaniu miękkich włosów i usuwa łupież. Doskonały preparat we wszystkich wypadkach. 8 uncj. butelka Tonic \$2.50 — 8 uncj. butelka Shampoo \$2.00.

STAR-GLO KREM DO TWARZY
"Zawiera środki i łupieżające skórę". Specjalnie jest rekomendowany jako skuteczny sposób leczenia Egzem — Sucha, swędząca skóra i wagner. — Duży stoik \$2.50.

WARTOŚCIOWY KUPON
Z każdym zakupem za \$5.00 otrzymacie z tym kuponem JEDNEGO NOWEGO DOLARA. ZA \$10.00 — 2 nowe dolary. Za \$15.00 — 3 itd. Przynieście ten kupon do naszej Apteki, przy 957 N. Ashland Ave., róg Augusta Blvd.

CHOROBY SKÓRNE OTWARTE RANY

Maść "LEGULO" skutecznie używana przeszło 36 lat, wstrzymuje swierzbienie, uspokoi ból, pomaga w gojeniu. Jest bardzo łagodna, nie pali. Gdy swierzbąca rana nie da Ci śnieć lub spać spokojnie, spróbuj Maść "LEGULO" — znajdziesz ulgę w swych cierpieniach. Także używana na Opaczania, Spalenia, HEMOROIDY swierzbące i wystające PSORIASIS (choroba powodująca suche łuski). CHOROBY SKÓRNE, RINGWORM, ECZEMA, Boleza, Pałeczka Szorsty od Mocz (Diaper Rash) SWIERZBIĄCE PŁAMY NA REKACH, NOGACH i innych miejscach na ciele. ATHLETE'S FOOT (GRZYBICA — palenie, swierzbienie pomiędzy palcami u nóg) NA SUCHĄ I POPEKANĄ SKÓRĘ i inne CHOROBY SKÓRNE z zewnętrznymi przyczyn. W Aptekach do

98c. \$1.80 i \$5.00
lub przście MONEY ORDER do LEGULO, Dept. D Z-7
5618 W. EDDY ST., CHICAGO, ILL. 60634

S & S TELEVISION
AND AIR CONDITIONING SERVICE CO. 282-3336
5539 Montrose
ZENITH — MOTOROLA — ADMIRAL COLOR TV
Centrała Autoryzowanej Fabrycznej Obsługi
OCHŁADZANIE
Aparaty Do Odkien Naszej Specjalności
Instalacja, Czyszczenie Parą — Ogólne Naprawy
SPECJALIŚCI APARATÓW RADIOWYCH W AUTACH
Centrała autoryzowanej obsługi General Motors
20 Lat Obsługi na Północno-Zachodniej Stronie Miasta
CO SPRZEDAJEMY — TO OBSŁUGUJEMY
MÓWIAMY PO POLSKU
282-3336 pytać o Joe Dombrowski

MIRABELL RESTAURANT AND LOUNGE
3454 W. Addison St. 463-1962
Every Friday and Saturday Night
Beautiful Gypsy Music with
Strolling Violin Gypsy Band
We invite you to visit our
Traditional Family Restaurant
featuring
AUTHENTIC AUSTRIAN FOOD AND BEVERAGES
in typical Alpine environment.
DAILY EXECUTIVE LUNCHEONS AND DINNERS
UNTIL MIDNIGHT
Closed Monday—Service Sunday 12 to 7
YOUR HOSTS HANS & KATHERINE DOBLER
Visit Our Garden Restaurant — Open Winter and Summer.

THE LIVELY SET HAIR STYLING SALON
Open Thursday and Friday till 9 P.M.
WE'RE NEW!
LET'S GET ACQUAINTED
BOB, GUS and GEORGE
To serve you with the Latest Fashions and Hair Styling. — We sell and service Wigs, Wiglets, Falls and Cascades.
COUPON
FREE
Can of Spray Net with this COUPON
Manicurist Available
4125 W. MONTROSE
phone: 545-8100

JAY LEE'S SPECIALTY SHOP
COMPLETE LINE OF CHILDREN'S WEAR
We Specialize in
Party Dresses, Communion Dresses, Christening Clothes and Veils — Sizes 0 to 14
OPEN DAILY
2441 W. 63rd St. 4624 W. 103rd St.
Chicago 9:30 to 9 P.M. Oak Lawn
PR 6-3390 Tues., Wed., Fri., Sat. 9:30 to 9 P.M. 636-3344

REZERWACJE MIEJSC NA WYJAZDY DO POLSKI i INNYCH KRAJÓW
Z WYCIĘZKAMI I INDYWIDUALNIE SAMOLOTAMI LUB STATKAMI
Tury objazdowe, wynajem samochodów w Polsce i innych krajach. Sprawy notarialne w Polsce.
Zamówienia na paczki PKO lub do wyboru; Maszyny i narzędzia rolnicze, materiały budowlane maszyn do szycia, lodówki, pralki, telewizory itd.
Po niższych cenach samochody FIAT
Zgłaszajcie się do biur podróży:

R. MATUSZCZAK & CO.
5736 W. Belmont Avenue Tel. 283-4511
1537 W. Division Street Tel. BR 8-6407
50 LAT DOSWIADCZENIA

OSZCZĘDNOŚCI W PROSPECT POSIADAJĄ

SILĘ ZARABIANIA

5% ROCZNIE KONTA NA KSIĄŻECZKĘ Oszczędności złożone do 10, zarabiają od 1go.	5 1/4% ROCZNIE CERTYFIKATY OSZCZĘDNOŚCIOWE 90 DNIOWE CERTYFIKATY NA \$1,000 MINIMUM. — Dywidendy płatne od daty złożenia depozytu.	6% ROCZNIE CERTYFIKATY OSZCZĘDNOŚCIOWE 2 do 5 LAT CERTYFIKATY NA MINIMUM \$5,000. — Dywidendy płatne od daty złożenia depozytu.
--	---	--

DYWIDENDY SKŁADANE DZIENNIE — PŁATNE KWARTALNIE

PROSPECT FEDERAL SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION
FOUNDED 1909

1715 W. 47th ST. • CHICAGO 60609 • LA 3-3145

GODZINY — pon., czwar. i piątek 9 rano do 8 wiecz. — wtorek 9 rano - 5 po poł. — sob. 9 rano - 1 po poł. Zamknięte w środę.

WYŻSZE PROCENTY OD OSZCZĘDNOŚCI

6% NA CERTYFIKATACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH NA \$5,000 LUB WIĘCEJ NA 2 LATA.	5 3/4% NA CERTYFIKATACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH NA \$1,000 ALBO WIĘCEJ NA 1 ROK.
--	--

OSZCZĘDNOŚCI NA KSIĄŻECZKACH i CERTYFIKATACH UBEZPIECZONE DO \$20,000
Procenty są składane dziennie, a wypłacane kwartalnie na wszystkich kontach. Standard Federal płać najwyższe procenty dozwolone prawem od wszystkich oszczędności. Depozyty złożone od 100 do 1000 w miesiącu zarabiają od 1go tego miesiąca. Dostępne również są Dochodowe Odkładane Certyfikaty (Deferred Income Certificates) na 6% i 5 1/4%

STANDARD FEDERAL
Savings and Loan Association of Chicago

Zasoby ponad \$141,000,000.00
• Rezerwy ponad \$12,400,000.00 (więcej jak dwukrotnie aniżeli wymaga (tego prawo)
4192 Archer Avenue przy Sacramento • Chicago, Ill. 60632 • VI 7-1140
GODZINY: Poniedziałek, czwartek 9 rano - 8 wieczorem • Wtorek, piątek 9 rano - 4 po poł.
Sobota 9 rano - 12 w poł. • W srody nie załatwiamy interesów

Wiadomości z Town Of Lake

Michał Cicharski Nie żyje. — Uznanie Dla Zw. Podhalan. — Zabawy, Posiedzenia Towarzystw. — Przyjęcia Dla Matek

Dnia 1 maja, w godzinach popołudniowych zmarł ś.p. Michał Cicharski, członek Tow. Białego Orła, Grupa 2727 ZNP i członek Oddziału Morskie Oko Nr. 47 Ligi Morskiej w Ameryce.

Pogrzeb odbył się 4-go maja z zakładu pogrzebowego Franciszka A. Kozery, do kościoła św. Jena Bożego, gdzie o godz. 10 rano została odprawiona msza św. żałobna za spokój duszy Zmarłego. — Zwłoki spoczęły na cmentarzu Zmartwych. Pańskiego.

W żalu pogrążeni zostali: Rozalia Hawryszko z rodziną i przyjaciółmi.

W niedzielę wieczorem, członkowie Ligi Morskiej odwiedzili zwłoki, oddając Zmarłemu ostatnią usługę. Cześć Jego Pamięci!

Wspaniały Występ Podhalan 3-go M A J A

W niedzielę, 3-go maja odbyła się wspaniała Manifestacja, Obchód Konstytucji 3 Maja. W Pochodzie do Humboldt Parku zaangażowaliśmy, iż Podhalanie mieli największą grupę młodzieżową, około 500 dziewcząt w strojach narodowych maszerowało po Augusta ul., do Parku.

Należy się duże uznanie dla tej organizacji za tak piękną pracę młodzieżową. Drugą największą Grupą był Zw. Harcerstwa Polskiego, z nowej emigracji. Z drużyn Doboszew i Trębacz największą grupą była drużyna Gminy 80-iej Z.N.P., w liczbie 63 dobrze zgranej młodzieży. Drużyna ta jest reprezentacją Z.N.P. Był to bardzo piękny Pochód, w którym brało udział 33 Rydwan i kilka tysięcy młodzieży i starszych.

Z Klubu Mar. Morskie Oko

Regularne posiedzenie z Klubu Marynarskiego Morskie Oko, odbędzie się w piątek, 15 maja, w sali Haryszko, pnr. 4756 So. Western Ave., o godzinie 7:00 wieczorem. — Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie, a szczególnie tych, co mają mundury klubowe. Mamy bardzo dużo ważnych spraw do załatwienia.

Jeszcze jest czas na poczynienie rezerwacji na wspólny obiad, na "Dzień Matek", w niedzielę, 10 maja, w sali Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave. Obiad będzie wydany o godzinie 2:00 po południu. Cena biletu po \$2.50 od osoby. — Także pozostają wolne miejsca w autobusie do Gary, Ind. na Nowennę do Matki Boskiej Fatimskiej, dnia 17 maja. Cena biletu \$2.50 od osoby. Prosimy telefonować do sekr. Białek, na numer HE 4-1338 lub do prezesa p. Tomiczak, 737-8654.

Mary Ann Białek, koresp.

Z Klubu Nowy Prąd

Klub Nowy Prąd urządza wycieczkę na otwarcie Obozu Z.N.P., w niedzielę, 14 czerwca. Proszę rezerwować miejsca w autobusie. Cena Biletu w obie strony po \$2.50 od osoby. Proszę dzwonić do prezesa Wład. Pawełko tel.: 458-8780 lub do braci Łączkowskich, VI 7-8255; sekr. protokołowy Frances Novosad 434-7136.

Klub będzie się starał ugościć wszystkich. Prezes Wład. Pawełko również serdecznie dziękuje wszystkim, którzy poparli zabawę Social Party, i ofiarowali fanaty, nadto Klubom: Social Klub, Jordanów; Kujawiaki i Klubowi sportowemu Błyskawica i całej Polonii Bóg Zapłać.

Władysław Pawełko, prezes; — Francis Novosad, sekr. i koresp.

Wieczorek Dla Chorych Weteranów

Zarząd Generalny Związku Młodzieży Polskiej na Ziemi Washingtona urządza Wieczorek dla chorych weteranów, którzy znajdują się w schronisku. Wieczorek odbędzie się w siedzibie Placówki Nr. 2, pnr. 4800 So. Wood ul., w niedzielę, dnia 17 maja. Kolacja zostanie podana o godzinie 5-jej po południu, punktualnie. Komitet z Wiceprezesa p. L. Bonder na czele zaprasza wszystkie Placówki i Korpusy Pań, oraz naszych kolegów i koleżanki z Oddziałów 18, 64, 65 i 67-go, o wzięcie udziału, abyśmy razem mogli spędzić kilka godzin i pocieszyć naszych chorych kolegów. L. Bonder, przewodniczący; L. Orawiec, prezes; I. Jaworska, sekretarka.

Z e b r a n i a :

65-ty Oddz. Zw. Młodzieży Polskiej na Ziemi Washingtona odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 12-go maja, w sali J. Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ulica. Początek posiedzenia o godz. 8ej wieczorem. Upraszam się Szanowne Koleżanki o przybycie.

F. Kwiecień, prezeska, R. Czeka, sekr.

Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta Chicago odbędzie swe miesięczne posiedzenie we wtorek, 12-go maja, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ulica. Początek o godz. 7:30 wieczorem. — Mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Prosimy o nadchodzącego bankiet: — Klubu, więc Zarząd prosi wszyst-

kich kolegów i koleżanki o łaskawe przybycie. Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla naszych Mamusi i Tatusiów z okazji ich nadchodzących Świąt.

Za Zarząd: Konstanty Gruchot, prezes; Ludwik Siorek, sekr. prot.

* * *

Oddział Pomocniczy Pań przy Post. Town of Lake Nr. 7 odbędzie swe miesięczne posiedzenie w poniedziałek, dnia 11 maja, w sali zwykłych posiedzeń, o godz. 1:30 po południu. Ponieważ są ważne sprawy do załatwienia, — prosimy o obecność każdej koleżanki.

Maria Dziadoń, prezeska; Irena Jaworska, sekr.

* * *

Tow. Wierność Grupa 2927 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, dnia 20 maja, w Cornell Parku, przy 51-jej i Wood Str. o godz. 7-jej wieczorem.

Upraszam się wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie, albowiem są ważne sprawy do załatwienia.

Melania Winięcka, prezeska; — Maria Pawlikowska, sekr. prot.

* * *

Klub Powiatu Rzeszów na południowej stronie miasta Chicago odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, 10 maja, o godz. 2:30 po południu, w sali pnr. 4645 S. Honore ul. Upraszam się wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia.

Ferdynand Piekarczyk, prezes; — Bruno Dykiel, sekr. prot.

* * *

Wiadomości z Klubu Parafii O S I E L E C :

Przed - Wakacyjne Posiedzenie

Zawiadamiamy członków i — przyjaciół, iż przed-wakacyjne posiedzenie Kl. Par. Osielec odbędzie się w niedzielę 17 maja, w sali R. Hawryszko pnr. 4756 So. Western Ave., połączone z obiadem na cześć Matek. Wstęp na sałę o godz. 1-jej po południu. Obiad na cześć Matek o godz. 2ej po południu.

Wszystkie członkinie naszego Klubu otrzymają bilet na ten obiad bezpłatnie. Mężczyźni za bilet płać \$4.00 od osoby, który to bilet pokrywa obiad i koszt bufetu. Dzieci płać za bilet \$2.00. Inne panie, które do naszego Klubu nie należą, za bilet płać \$3.00, który to bilet pokrywa koszty obiadu i bufetu.

Na ten obiad zapraszamy wszystkich naszych przyjaciół. Po rezerwacji prosimy telefonować: — HE 4-5213.

Po tym posiedzeniu odbędzie się krótkie zebranie, podczas którego załatwione będą wszystkie sprawy, a później odracamy się aż do września.

Osoby pragnące zapisać się do naszego Klubu proszone są przybyć na to posiedzenie.

Dzień Rozmaitości Klubu

Serdecznie zapraszamy całą Polonię na Dzień Rozmaitości Klubu Par. Osielec, który odbędzie się w dniu Wierzenia Grobów (Memorial Day), to jest w sobotę, 30 maja, w sali R. Hawryszko pnr. 4756 S. Western Ave. Początek o godz. 2:30 po południu. — Bilet wstępu \$1.00 od osoby. Będzie wiele pięknych rzeczy, dla sześciolowców. Dochód przeznaczony na koszty pielgrzymek, oraz na zapłacenie autobusów w ciągu lata, za te dzieci, które będziemy wieść do obozu Młodzieżowego ZNP, do Yorkville, Ill.

Co niedzielę, będziemy mieli 10 miejsc w autobusie zarezerwowanych dla dzieci z różnych klubów i towarzystw. Dzieci będą miały przejazd darmo w autobusie do Yorkville, więc z tego powodu urządząmy ten Dzień Rozmaitości, aby zarobić trochę pieniędzy, aby za te pieniądze nie którym dzieciom dać trochę uciechy.

Pielgrzymka Klubu Par. Osielec

W ostatnich dniach wysłano 200 listów do przyjaciół i do tych co lubią latem wyjechać poza Chicago. Naprawdę już niektórzy otrzymali, a inni otrzymają w następnym tygodniu. Kto nie dostanie naszej listy z wykazem dat Pielgrzymek do soboty 18 maja, a pragnie taką listę wyjazdu Pielgrzymek posiadać, proszony jest o skontaktowanie się telefonicznie HE 4-5213 i podać swój adres, a zaraz wykaz zostanie przesłany.

Osoby zainteresowane naszymi Pielgrzymkami proszone są o zamawianie biletów na autobusy. Kto pierwszy - ten lepszy. Przyjmujemy zamówienia na wszystkie Pielgrzymki w obecnym czasie.

Niek' ' już przysłał należność za ' w czekach.

Mieczysław A. Binkowski, koresp.

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

Kalendarzyk Posiedzeń

Niedziela, 10 Maj

Posiedzenie Klubu Pagórka Wola odbędzie się w niedzielę, 10 maja, godz. 3 po poł., w małej dolnej sali Związku Kl. Matop., 1401 W. Superior ul. Ze względu na to, że posiedzenie to jest przedwakacyjne, Zarząd prosi o przybycie wszystkich członków. — Józef Nikiel, prezes; Maria Thon, kasjerka.

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

członkinie, że posiedzenie towarzysztwa z powodu święta Matek nie odbędzie się w niedzielę 10go maja, i jest odłożone do następnego posiedzenia 14-go czerwca. — Maria Zator, sekr.

Tow. Majora Ludwika Idzikowskiego Grupa 2566 ZNP — zawiadamia wszystkich członków i członkinie, iż posiedzenie, które miało być w niedzielę, 10 maja, nie odbędzie się z powodu Dnia święta Matek. Proszę więc nie przychodzić w niedzielę, gdyż posiedzenie nasze odbędzie się dopiero w czerwcu. — A. Pawula, prezes; Józef S. Wijas, sekr.

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *

* * *



ZADOWOLENI Z PRACY — Z twarzy żołnierzy 9-jej amerykańskiej dywizji piechoty w pobliżu Memot w Kambodży wygląda, że przekazywanie pocisków moździerzowych jest przyjemną pracą



Dr. L. A. Sadlek

Lekarz Naczelny Z.N.P.

Marskość Wątroby

Marskość wątroby, czyli "cirrhosis of liver", polega na zaniku właściwych komórek miąższu wątroby i rozroście komórek tkanki łącznej, które nie mogą spełniać funkcji właściwej dla komórek miąższu wątroby.

Przyczyn wywołujących marskość wątroby jest wiele. Występuje ona po przebytym zapaleniu wirusowym wątroby, zapaleniu dróg żółciowych, może być spowodowana zatruciem jadami bakteryjnymi i trującymi grzybami. Najważniejszym czynnikiem doprowadzającym do marskości wątroby jest nadużywanie alkoholu. Nie odpowiednio odżywianie się, w którym przeważają tłuszcze, przy jednoczesnym niedoborze białek, zawierających a m o nokwasy (amino acids) i innych składników, usposabia do powstawania marskości wątroby. Istnieje kilka typów marskości wątroby, wszystkie jednak dają podobne objawy i dolegliwości.

Choroba rozpoczyna się powoli, skrycie, ogólnymi, mało

charakterystycznymi dolegliwościami, gorszym łaknięciem, pobołowaniem pod prawym łukiem żebrowym, nudnościami, wzdęciami, stopniowym upadkiem siły i chudnięciem. Z rozwojem choroby pojawia się żółtaczka lub stan podżółtaczkowy, obrzęki nóg, powiększenie brzucha wskutek gromadzenia się przesieku w jamie otrzewnej. W pewnych typach marskości wątroby mogą powstać zylaki przełyku, stwarzające niebezpieczeństwo ukrytych krwawień i groźnych krwotoków.

Zapobieganie marskości wątroby polega na unikaniu alkoholu oraz spożywaniu świeżych pokarmów lekko strawnych, wykluczających obecność trucizn i jądów. Duże znaczenie ma dokładne leczenie wszystkich chorób miąższu wątroby, a przedewszystkim wirusowego zapalenia wątroby (hepatitis).

Leczenie marskości wątroby jest długotrwałe i przeżadne wymaga przeprowadzenia kuracji szpitalnych. Podstawowym warunkiem powodzenia w leczeniu jest przestrzeganie przez chorego wyznaczanej diety, oraz prowadzenie unormowanego i oszczędzającego trybu życia.

Dieta powinna być wysokokaloryczna (około 3,000-4,000 kalorii dziennie) zawierać dużo wartościowego białka i węglowodanów, natomiast ilość spożywanego tłuszczu należy bardzo poważnie ograniczyć. Spożywać miód i soki owocowe.

Król Guzików

Słyszeliśmy już o królach stali, węgla, nafty — ale król guzików? Owszem, i on istnieje. Można go spotkać w Mediolanie, gdzie przy via Montenapoleone mieści się jego elegancka rezydencja. A nazywa się Secondo Stefano Pavese.

Potęga włoskiego "króla guzików" nie polega bynajmniej na tym, aby rzucił światową produkcją guzików i czerpał z tego miliony, choć owszem, na swych guzikach zarabia wspaniale. Secondo Stefano Pavese, nawiasem mówiąc syn bardzo arystokratycznej włoskiej rodziny jest po prostu projektantem i producentem guzików, które uchodzą za najwytworniejsze i za najbardziej artystyczne na świecie. Sam "król", człowiek młody jeszcze, bo 40-tolatni i przystojny, uważa się za prawdziwego artystę w tej dziedzinie. Każdy guzik zaprojektowany przez niego i wykonany w jego firmie (nie wielkiej stosunkowo, bo zatrudniającej w sumie 300 pracowników) jest, jak zapewnia pan Pavese, owocem twórczego natchnienia, wielu do głębszych studiów.

Co roku "król guzików" podróżuje z nową kolekcją do Paryża, gdzie zamierza zorganizować niebawem wystawę swych guzików — nie jako przedmiotów codziennego, bądź co bądź, użytku, lecz jako dzieł sztuki.



Kampania Romana Kosinskiego

Roman Kosinski, który jest kandydatem na stanowego reprezentanta z 16 dystryktu, podejmowany był przyjęciem, jakie odbyło się 26 kwietnia na rzecz jego kampanii wyborczej. Wśród gości, którzy przybyli na przyjęcie, znajdowali się m.in. kongr. Dan Rostenkowski (trzeci od lewej), ald. Edwin Fifielski (45), drugi od lewej, Ron Roński, kandydat na stanowego senatora z 15 dystryktu (pierwszy od lewej), Hubert Messe (drugi od prawej). Pierwszym od prawej na zdjęciu jest Kosinski.

Milwaukee Gets 1971 World Meet

30 Nations Expected To Be Represented In Bowling

Milwaukee (UPI) — The American Bowling Congress and the Women's International Bowling Congress have announced that the 1971 world tournament of the Federation Internationale des Quilleurs would be held in the Milwaukee Arena.

The Tournament will be Aug. 21 through 28, on 24 specially constructed lanes at the Arena.

About 30 nations are expected to send teams of men and women bowlers to the meet, which will be preceded by the biennial world conference of the F.I.Q.

The world meet is held every four years. Frank Baker, executive secretary of the American Bowling Congress, said the method of selecting the United States

team, which will be made up of nine men and six women, will be changed for the 1971 meet.

Top performers in the A.B.C. and W.I.B.C. tournaments will roll in special qualifying competition. Regular division champions from the 1970 A.B.C. tournament and the 1971 A.B.C. meet will make up the bulk of the contenders for the men's team.

Also invited will be the top five all-events finishers below first place in the two tournaments plus eligible individual champions of the 1970 and 1971 Association of College Unions-International and National intercollegiate tournaments.

The W.I.B.C. is expected to draw primarily on its top all-events positions for its qualifying field.

Nelson Burton Jr. Outdoes Famous Dad

Just as the Classic doubles event was a cliffhanger, so was the battle for the Classic singles. Nelson Burton Jr. moved into the top spot on a 732 series, rolling games of 207, 267 and 258 on April 17.

The next afternoon left-hander Bill Allen made a game bid to earn a tie for the No. 1 spot but had to settle for 731 and second place.

Allen opened his final game with a double, then drew a split and picked up one pin. Needing nine straight strikes to tie Burton, he gave a valiant effort with an eight-bagger. On the ninth try the No. 7 pin stood and he was one pin short.

"I wanted that last strike. I want to have one of those championship eagles behind

my name," said Allen. "Even if it was half an eagle to share with Bo."

Burton's victory gave him his second ABC championship, one more than his famous father Nelson Sr., a member of the ABC Hall of Fame. The junior Burton also was a member of the Theimel lanes team which captured the 1965 Classic team crown. He contributed 1238 to the team's 6151 total. Nelson Sr. shared the 1937 ABC doubles title with Virgil Gibbs.

Larry Lichstein of Hartford, Conn. finished in third place with his 726.

One pro who is not likely to forget the Classic singles is Dave Soutar. He opened with a 266, came back with 249 and then fired three strikes to open the third game. Fans began to envision a mighty 700 wallop.

Soutar spared in the fourth frame. He left the 3-pin on his first ball in the fifth. Trying for the easy spare, his ball slipped right on by for an open. He never seemed to be able to get the striker going again and finished with 210 and a 725.

"I bet I haven't missed a 3-pin in four years," said Soutar. "But when I did, it seemed to bother my timing and everything."



Famechon vs. Calvidar To Settle Title

Chicago, (UPI) — Johnny Famechon of Australia will defend his share of the world featherweight title against Vicente Saldivar, the former champion from Mexico, in Rome Saturday night.

The title in the 126-pound division has been disputed since Saldivar retired. Famechon is recognized as champ in some parts of the world. Japan's Sjo Saipyo is the World Boxing Association's champion.

Saldivar relinquished the title Oct. 14 1967, after stopping Howard Winstone of Wales in Mexico City in 12 rounds.

It is reported he will get \$25,000 for the fight and Famechon \$125,000.

Folkes Rolls Into Fifth In Hochstadter

Gene Folkes of Rolling Meadows moved into fifth place recently in the Barney Hochstadter Invitational Six-Game Bowling Classic when he rolled an 1,191 series with games of 190, 223, 201, 200, 163, and 214.

Leading the classic is Bill Linville of Oak Park, who took the lead two weeks ago with a 1,224 series. The winner will receive \$10,000 for the tournament, which continues week-ends until May 31 at Humboldt Bowl.

Four hundred eighty bowlers have yet to roll out of a starting field of 2,820.

Elizabeth Is Titlist

New York, (UPI) — A goal by Hector Janecz with 20 minutes left gave Elizabeth (N.J.) a 2 to 1 victory over Croatia of Los Angeles in the United States Soccer Challenge Cup finals.

Spurs Rip Lancers

Rochester, N.Y., (UPI) — The Kansas City Spurs ruined the Rochester Lancers' home opener today, defeating them 2 to 0 in the North American Soccer League.

Darts Pierce Chiefs

Washington, (UPI) — The Washington Darts exploded for three goals in the first half today and went on to a 4 to 2 North American Soccer League victory over the Atlanta Chiefs.

Olympics May Drop 2 Winter Events

Amsterdam (UPI) — Avery Brundage, president of the International Olympic Committee threatened again Wednesday that ice hockey and Alpine Skiing may be scrapped from the Winter Olympic Games because of professionalism.

The 82-year-old Brundage, here for the stars of the IOC congress next Tuesday, claimed the International Ski Federation had thrown "the door wide open for publicity," which would be contrary to the Olympic spirit. Brundage, as strict a conser-

vative as there is in amateur sports, had a run-in with the ski federation during the 1968 Olympics, at which time he declared that ski brand names could not appear in victory pictures. The Chicago millionaire also stated Wednesday that many ice hockey players should be considered professionals or semi-pros.

Bears Sign 2 Draft Choices, Cole and Davis

The Bears announced the signing of Wide Receiver Linzy Cole and Cornerback John (Butch) Davis yesterday, giving them rookie help at two positions where help is welcome.

Cole, 5-11, 170-pounder and the first black player at Texas Christian, was the Bears' ninth round draft choice. An All-American at Henderson County Junior College, Cole caught 53 passes for 889 yards and 12 touchdowns in his two varsity years. He also returned 20 punts for 306 yards, including one of 81 yards against Purdue, and 27 kickoffs for 593 yards.

Allan Cup Leaves Canada

Spokane, Wash. (UPI) — The Allan Cup, symbol of Canadian senior amateur hockey supremacy, left Canada for the first time in 62 years Tuesday night as the Spokane Jets downed the Orillia, Ont., Terriers 6-3 to take the series 4 games to 2.

Ted Janecyk Wins Raceway Feature

Ted Janecyk of Calumet Park drove his Chevelle into the lead on the 20th lap recently and held on to win the 30-lap late-model feature at Raceway Park. It was Janecyk's second consecutive Raceway feature victory.

Stars Win

St. Louis, (UPI) — Tommy Borker scored the winning goal with one minute to play as the St. Louis Stars defeated Coventry City of England, 2 to 1, today in the North American Soccer League.

NATIONAL SECURITY BANK of Chicago

SHOWERS INTEREST ON YOUR SAVINGS

at the highest bank rates allowable anywhere!

5 ³/₄ %

TWO YEAR TIME CERTIFICATE OF DEPOSIT
(\$1,000 minimum — \$1000 multiples)
The highest rate of interest on money that can be left on deposit for two years.

5 ¹/₂ %

ONE YEAR TIME CERTIFICATE OF DEPOSIT
(\$1,000 minimum — \$1000 multiples)
A popular high rate plan requiring your money to be left on deposit only one year.

5 %

SIX MONTH (PASSBOOK) CERTIFICATE OF DEPOSIT
(\$1000 minimum — \$1000 multiples)
In handy passbook form, automatically renewable at maturity.

4 ¹/₂ %

REGULAR PASSBOOK SAVINGS

Interest is paid quarterly and you can add to or withdraw from your account at any time. 10 extra days to earn interest (deposits in by the 10th, earn from the first).

ALL DEPOSITS IN OUR BANK — NOW INSURED TO \$20,000.00 BY THE FEDERAL DEPOSIT INSURANCE CORPORATION

BANK WITH "SECURITY" at the

NATIONAL SECURITY BANK of Chicago

1030 West Chicago Avenue

Phone: 666-9000

- FREE TRANSFER OF FUNDS
We will transfer accounts from any other Financial Institution to our bank at no cost to you.
- BANK BY MAIL (We pay postage both ways)
- OPEN SIX DAYS A WEEK
Daily: 9:00 A.M. to 2:00 P.M.
Wednesday and Saturday: 9:00 A.M. to 12:30 P.M.
Friday Evenings: 4:00 P.M. to 7:00 P.M.
- SIDEWALK WALK-UP WINDOW
Monday, Tuesday, Thursday: 2:00 P.M. to 5:00 P.M.
Wednesday: 12:30 P.M. to 2:00 P.M.
Friday: 2:00 P.M. to 4:00 P.M.

Najmilsza Pamiątka! Najlepszy Podarek!

KALENDARZ ZWĄZKOWY

w Pięknej Barwnej Szacie Na Rok 1970

JESZCZE JEST DO NABYCIA!

Piękne Wydanie. — Masa Ciekawych Nowel, Ilustracji.

Z OKAZJI 90-LECIA ISTNIENIA —

Skrót Historii Związku Narodowego Polskiego w JEZYKU ANGIELSKIM celem zapoznania młodzieży z dziejami tej największej polskiej organizacji w Stanach Zjednoczonych.

Cena \$1.75

Wynijcie poniższy Kupon załączając opłatę.

Dziennik Związkowy

1201 N. Milwaukee Ave.

Chicago, Ill. 60622

Zamawiam egzemplarzy KALENDARZA ZWĄZKOWEGO an rok 1970 na co załączam sumę

(gotówka, czek, przekaz pocztowy).

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

Stan

Zona

Na C.O.D. nie wysyłamy —

B

Serdecznie Zapraszamy

Wszystkich Katolików-Polaków na Specjalne Nabożeństwa Fatimskie znane jako

POLSKI WIECZÓR FATIMSKI

w Niedzielę, dnia 17-go maja

Początek o godzinie 3:00 po południu

do GARY, INDIANA

5755 Pennsylvania Street

PROGRAM: Spowiedź św. godz. przed rozpoczęciem nabożeństwa, Godzinki i pieśni maryjne, kazania, Msza święta polska, Komunia św., procesja ze świecami.

Dofazd: Dan Ryan, Calumet Expressway, Kingery Expressway aż do Gary, Broadway South (Rt. 53) aż do 58 Avenue i tu skręcić w lewo!

Serdecznie zapraszają
Ojcowie Salwatorianie

WYJAZDY DO POLSKI

SAMOLOTAMI: na różne okresy pobytu w Polsce — każdego dnia.

SPROWADZANIE Waszych krewnych i znajomych z Polski na stałe lub z wizytą.

PEKAO, przekazy do wyboru, paczki żywnościowe, odzieżowe, maszyn rolnicze, materiały budowlane, lekarstwa i inne.

Sprawy notarialne i spadkowe w Polsce załatwi

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

STAUDACHER & RATKE

1650 W. 48th STREET

Chicago, Illinois

Tel. YA 7-2324

Czy wiecie Rodacy, że najszybszą i najlepszą pomocą dla rodzin w Polsce są paczki i przekazy do wyboru PEKAO? ... Dla Waszych Krewnych i Przyjaciół.

OBECDNIE najwięcej pożądanym artykułem jest WEGIEL. Jedna tona — bez — \$13.00 Dwie tony, z do — \$30.00 dostawy stawia pod dom

BIURO WYSYŁKI; TARASIEWICZ AGENCY

ELEONORA MAROLEWSKA, Kierowniczka
5047 S. ASHLAND AVE., Cliffsides 4-3545

Załatwiamy wyjazdy po cenach taryfowych do POLSKI oraz wszystkich krajów świata. Bilety lotnicze, żegluga, kolejowe i autobusowe w Stanach Zjednoczonych

Sprawozdania krewnych z wizytą lub na stałe. Załatwianie aktów notarialnych. Adopcji dzieci. Wysyłki lekarstw i paczek.

NAJLEPSZA POMOC KREWNYM W POLSCE

TO ZLECENIA PEKAO

Przyjmujemy zamówienia na paczkę żywnościową, radia, pralki, Lodówki, telewizory itp. oraz przekazy pieniężne.

WITOLD S. BOGUCKI

DU BARRY ENTERPRISES

1239 N. Ashland Ave. — Chicago, Ill. 60622

Telefon BRUnswick 8-2968

POMOC PRAWNA

Zatrudniamy adwokata z Polski, który Wam załatwi wszelkie sprawy majątkowe i osobiste w Polsce.

Czym możecie najbardziej uszczęśliwić Waszych krewnych mających w Polsce gospodarstwo rolne?

Oczywiście przysyłając im dar w postaci maszyn i urządzeń rolniczych.

Wielki wybór w składach Banku PKO:

ciągniki "URSUS" i "DZIK", silniki spalinowe, kultywatory, siewniki, żniwiarki, młocarnie, brony o napędzie elektrycznym, piły mechaniczne i wirówki do mleka, a ponadto tak potrzebne glebie nawozy azotowe, fosforowe i potasowe.

WSZYSTKO TO ZNAJDZIECIE W CENNIKACH PEKAO

Zamówienia przyjmują miejscowi dealerzy oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

New York, N.Y. 10003

EAGLE JEWELERS

1271 N. MILWAUKEE AVE.

POLONIJNY SKLEP BIŻUTERYJNY POLECA

• **BRYLANTY** od \$42.50
Przepiękne komplety zaręczynowo - ślubne.

Nadeszły nowe, piękne brylanty wprost z Belgii. Najlepsza jakość, różnorodność wyboru i niskie ceny.

• **PIERŚCIONKI WIECZOROWE** od \$49.50
(t. zw. Cocktail Rings)

• **OBRĄCZKI ŚLUBNE** od \$14.50
w różnych deseniach z 14-karatowego złota

• ZEGARKI

sławnych firm Omega, Longines, Bulova, Tissot i inne
W DUŻYM WYBORZE

• PREZENTY NA "SHOWER PARTY", ROCZNICE, URODZINY, GRADUACJE itp

Z każdym artykułem bezpłatny upominek i gwarancja.
Polski personel — łatwe spłaty — bezpłatny parking.

Przed wyjazdem na wakacje oddajcie Wasz zegarek do sprawdzenia
naszemu kwalifikowanemu zegarmistrzowi. Gwarantowana naprawa.

Recital Fortepianowy w Parafii Św. Jacka

W niedzielę, 10 maja, w "Dzień Matki", o godz. 3 po południu, odbędzie się w parafii Św. Jacka **Recital Fortepianowy**. Wykonawcami są uczniowie Dr. Jana Chojnackiego, herbu "Trzaska".

Usłyszymy utwory klasyczne oraz popularne, to znaczy od J. S. Bacha do "Yesterday", oraz amerykańskie melodie ludowe. Wiek wykonawców jest różnorodny — od tych którzy jeszcze nie dotykają podłogi gdy siedzą przy fortepianie, do tych którzy są już w szkole średniej.

Nauczyciel, Rodzice, Uczniowie

Na tym miejscu należy wspomnieć, że współpraca między nauczycielem, rodzicami, oraz uczniami daje gwarancję, że uczniowie się mogą czegoś nauczyć. W większości zależy to od wykształcenia nauczyciela, jego psychologicznego podejścia i osobowości. Bywało już tak, że wiecej kompozycyści oraz geniusze, byli złyymi nauczycielami, a ludzie o mniejszej sławie oraz przeciętnej inteligencji byli bardzo dobrymi a nawet sławnymi nauczycielami.

Gwarancja i Bodziec

Nazwisko Dr. Jana Chojnackiego, muzykologa, kompozytora, nauczyciela, który obecnie jest Organistą i muzycznym dyrektorem w parafii Św. Jacka, jednej z największych parafii w Chicago, — daje gwarancję, że popis jego uczni będzie sukcesem. Pragniemy nadmienić, że proboszczem tejże parafii jest znany Ks. St. A. Tarzan, C.R., który wszelako służył starej Polsce, a specjalnie troszczy się o nową emigrację.

Dla dania bodźca do dalszej pracy na polu muzycznym, oraz uznania dajemy nazwiska wykonawców — uczni: Peter Jackson, Greta Werelius, Joseph St. Anniom dalszego postępu w nauce i sukcesu.

Ultra-promieniowanie Kosmiczne

Uczonym japońskim i brazylijskim, pracującym w Ameryce Południowej w obserwatorium zlokalizowanym na wysokości 5,500 m., udało się sfotografować ślady nowego rodzaju promieniowania, dochodzącego z Kosmosu. Jego energia jest stukrotnie większa niż energia promieniowania obserwowanego dotychczas. Dr. Mitsui Taketana, wybitny fizyk japoński, uważa, iż odkrycie to w sposób ostateczny potwierdza teorię kwantową, a także hipotezę o istnieniu promieniowania z niewyobrażalnie wielkimi energiami. (N)

gelo, Jr., Vera Stefansky, Barry Rander, Andrey Filipowicz, Roxanne St. Angelo, Christina Dorozynsky, Brett Swiderok, Areta Pawlinsky, Sherron Densen, Diane D'Antonio, Eugeniusz Fraczkowski. Co można więcej nadmienić, to tylko życzyć nauczycielowi Dr. J. Chojnackiemu, oraz ucz-

W 35 Lat Po Zgonie Wielkiego Marszałka

**List na Zjazd Legionistów
W WARSZAWIE**

Piekłiszki, 4. VIII 1933 r.

Kochani Przyjaciele!

Na Wasz Zjazd w Warszawie — nie mogę przyjechać — piszę list.

Kiedy teraz na brzegu pięknego podwileńskiego jeziora siedzę i słucham cichego szmeru łagodnie pluszczącej fali — wspominam dzieje swojej buźliwej, pełnej przygód przeszłości. Powtarzam wtedy cudne słowa poety:

"Bo kiedy grzebię w Ojczyzny popiołach
I potem ręce na harfie kładnę:
Wstaję mi z grobów mary takie ładne!
Takie przejrzyste! Świeższe! Żył
Młode!
Że po nich płakać nie umiałbym
szczerze".

(Słowacki)

A najczęściej po głowie snują się te chwile grozy i uporu duszy, których my tak

Rodzina i Znajomi Ś.p. Woźniaka Ofiarowali \$1,000 Na Kolegium ZNP

Pani Anna Woźniak, wdowa po śp. Stanisławie Woźniaku, b. prezie Gminy 87 ZNP, i Grupy 1797 ZNP, oraz zaśluzonym działaczowi Polonii, wysłała do Kolegium Związkowego w Cambridge Springs Pa., czek na \$1,000.00 z prośbą o użycie go na powiększenie i odnowienie biblioteki Kolegium Z.N.P.

W liście swym pani Woźniak podaje, że pieniądze zostały zebrane przez rodzinę, przyjaciół i kolegów Ś.p. S. Woźniaka, celem uczczenia jego pamięci. Ponieważ on specjalnym umiłowaniem otaczał Z.N.P., pracował w nim od wczesnej młodości, był posłem na wielu Sejmach ZNP, oraz pomagał w pracy i finansowo młodzieży polonijnej.

Ś.p. Woźniak, członek wielu organizacji Polonijnych, — przez całe swoje życie starał się o utrwalenie polskiego języka, polskiej historii i literatury w Ameryce. Jego kasyno i ogród służyły przez długie lata całej Polonii w Chicago.

Poniżej podajemy listę ofiarodawców na bibliotekę Kolegium Z.N.P.

Anna Woźniak, Edward Kwasny, Michael Nawara, Henry Jeziorański, Jeziorański, John Jeziorański, Cy Bystricki, John Ferrarelli, Julian Piwowar, Stanley Piwowar, John Rimezoff, Chester Przysucha i rodzina, Louis Stevens, Helen Cywiński i córka Rose Lupa, rodzina Smolczak, Henrietta Knudson, Anne Kapia, Antoinette Winner, Joseph Skinkis, Edward Jarosik, La bus, Janczyk, Walter Woźniak, Tadeusz Woźniak, Stanley Grenda, John Skarbek, The Golden Hawks c/o John Stalec, Josephine Wrona, Sebastian Kacizak, Frank Kacizak, John Kacizak, J. Patryka Chicago Fire Department Truck 12, Engine 107, Joseph Olejarsz, Emily Gospodarczyk, Philip Machala, Walter Widuch, Raymond Dombrowski, M. Widuch, Edmund Desecki,

For your car
your home
your life
and your health
**State Farm is all
you need to know
at out insurance.**

See me.

STAN KAPKA

4638 N. WESTERN

BUS. 878-1200

RES. 965-7488



STATE FARM
Insurance Companies
Home Offices: Bloomington, Illinois

Zabawa Klubu Matek Parafii M. B. Anielskiej

Klub Matek w Parafii Matki Boskiej Anielskiej, przy 1810 N. Hermitage — urządziła zabawę stoliczkową w niedzielę, 24 maja, o godzinie 2:30 popołudniu, w sali parafialnej. Dochód przeznaczony na cele szkolne.

dużo, tak wiele, mamy za sobą.

Chwile, gdy serca aż łamały się z bólu i zmęczenia, gdy czoła zroszone były nie tylko potem, ale często i krwią — a ja nawoływać musiałem do trwania i wytrzymalności. Niechybnie, należały do okresu "Ojczyzny w popiołach", a więc są "ładne" ta nasza praca i nasza wytrzymalność.

I — dziwnym zbiegiem okoliczności — jednocześnie, gdy chwile grozy przypominam — w modrych falach jeziora widzę oczy — oczy tak mi mile i tak szczerze kochane — oczy dziecka, pełne zachwytu i pełne ciekawości.

A zawsze myślę, że tak żyć, jak żyłem — warto było — warto było ten ból i zmęczenie przezwyciężyć, jak przezwyciężałem.

AKADEMIA w 35 rocznicę zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się w niedzielę, 17 maja, 1970, o 4 po południu w Domu Związku, Polek, 1309 N. Ashland Avenue.

E. Dabrowski, R. Kryczka, T. Skarbek, Ronald Stearny, J. Kleczak, John Bies, H. Glab, John Wilk, John Pszczola, Zigmunt Adelman, Joseph Latka, Vera Czarny, Edward Lempart, Ignatius Poremba, Anthony Kubicz, Ray Schuda, J. Przybyla, Walter Moskal, Klub Zmigród, Ted. Sopczyński, Ted Maruszak, Bruno Sowiński, Władysław Burkot, Walter Kurasch, Paul Christensen, Joseph Modrzeński, L. Andrews, Roy Dupre, J. Orzeł, Stanley W. Roosa, Stanley Kuras, Valerian Glowacki, Girls of Aldenos c/o Mrs. M. Nawara, Rose Wojdyla, Joseph Chmura, Joseph Gutbier, A. Blazonycz, Franciszek A. Prochot, Ted Nowakowski, James Moskalski, — Lach, Stanley Oleksy, Walter Linski, Chlipala, Leonard Saksak.

Ze Stow. Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 Związku Nar. Pol.

Zarząd Stowarzyszenia podaje do wiadomości, iż oficjalne otwarcie Obozu nastąpi w niedzielę, 21-go czerwca, tak jak za poprzednich lat. W każdą niedzielę, o godzinie 12 w południe, będzie odprawiane polowe nabożeństwo.

Jadalnia będzie czynna od rana do wieczora, bary i kioski będą otwarte cały dzień, — pływanię rozpoczyna się o godzinie 1-ej po południu, tańce w każdą niedzielę i święta od godziny 3-ej po południu do 7-ej wieczorem.

Dyrekcja już rozpoczęła prace w celu ulepszeń i dobudowania potrzebnych dodatkowych stołów i innych obiektów tak, ażeby przed otwarciem wszystko było na miejscu i w najlepszym porządku.

Obozowanie Działowy
Dziewczęta rozpoczynają o-

bozowanie w niedzielę, 28-go czerwca i kończą w niedzielę, 26 lipca. Obozowanie chłopców rozpocznie się w niedzielę, 26-go czerwca, i potrwa do niedzieli, 23-go sierpnia.

Aplikacje na obozowanie były wysłane do wszystkich Grup, i Gmin Okręgów 12 i 13. Dodatkowo aplikacje będą wysłane na życzenie, — prosimy telefonować do sekretarki M. Józefiak tel.: AT 5-6372.

Wybieramy się wszyscy na otwarcie naszego pięknego Obozu. Zapraszamy również wszystkich przyjaciół i sympatyków o odwiedzanie Obozu nie tylko w niedzielę, lecz w każdy dzień w tygodniu. — Wszyscy będą mile widziani i należycie obsłużeni.

P. Kaczmarek, prezes; M. Józefiak, sekretarka.

Jan Wojewódka
zaprasza na
**WIDOWISKO
OPERETKOWE
z POLSKI**
wg E. KALMANA
**"KSIĘŻNICA
CZARDASZA"**
ORAZ
**"Kram
z Piosenkami"**
L. SCHILLERA
★ Czofowi Artyści ★
★ Polskiej Opery, ★
★ Operetki, Filmu ★
★ i Telewizji ★

AUDYTORIUM ŚW. TRÓJCY
1443 West Division Street
Sobota, 16 Maja — 4 pp. i 8 Wiecz.
Niedziela, 17 Maja — 2:30 pp. i 7 Wiecz.
Bilety: Baltic Travel, Warszawianka i Polish Record Center

SPECJALNA WYPRZEDAŻ NA SEZON WIOSENNY i LETNI UBRANIA TROPIKALNE

- CZYSTO WELNIANE, ORAZ WELNA i DACRON
- NAJMODNIEJSZE FASONY
- JEDNO i DWU RZĘDOWE

Teraz **\$65.00** i **\$75.00** i Wyżej

MARYNARKI SPORTOWE i SPODNI



- NAJNOWSZE FASONY

- W JEDNYM KOLORZE, ORAZ W KRATĘ i PASKI

- JEDNO i DWURZĘDOWE

- NAJBARDZIEJ ZNANYCH FIRM

TERAZ OD **\$28.95** DO **\$35.00**

ORAZ OD **\$39.50** DO **\$49.50**

PASUJĄCE DO
TYCH
MARYNAREK
SPODNI
• "Wash & Wear"

\$8.95 - \$10

• LEPSZE GATUNKOWO
• TROPIKALNE
• CZYSTO WELNIANE

\$12.95 DO \$18.95

i wyżej

KAPELUSZE SŁOMKOWE \$3.95 i wyżej

STARSIK — 1205 MILWAUKEE

CLOTHING CO.

DAJEMY ZNACZKI S & H

BR 8-1230

Władysław Wiśniewski

Wydarzenia w 70 Roku
Naszej Ery

W kwietniu 1970 roku minęło XIX stulecie od zdarzeń, które uwieczniły tę datę w dziejach nowej, chrześcijańskiej ery. Dla imperium rzymskiego, największej potęgi ówczesnego świata, był to już końcowy triumf, zaś dla narodu izraelskiego, zburzenie Jerozolimy stało się kresem ich państwowości na długie wieki, a dla początkującego chrześcijaństwa nastąpiło wtedy spełnienie się przepowiedni Chrystusa.

Gdy działo się to w Palestynie, o ziemiach polskich w tym okresie czasu mamy ze źródeł obcych skąpe wiadomości pisane. Jedynie odkrycia archeologiczne, szczególnie z ostatnich lat, dostarczyły rzeczowych dowodów o życiu naszych przaprzodków w owych czasach.

W drugiej połowie I wieku po Chrystusie, a więc około 70 roku, obszar dawnej Rzeczypospolitej wchodził za pośrednictwem Celtów w stosunki handlowe z imperium rzymskim, przede wszystkim z Italią, a także z Grecją, skąd z tego czasu pochodzą odkryte przez archeologów w wyrobach brązowe na ziemiach polskich. Wtedy coraz silniej przenikały do Polski wpływy kultury rzymskiej w postaci importów włoskich poprzez Morawy i Śląsk. Utrzymywano też stosunki handlowe z wschodnią Galią. Dzięki tym stosunkom dokonał się jak gdyby podbój kulturowy obszarów polskich przez Rzym, aczkolwiek żadna z ziem Polski nie wchodziła w jego skład. Dowodem tych wypraw handlowych w I stuleciu po Chr. są znalezione w Polsce w tzw. skarbach, monety z czasów panowania Nerona, z lat: 54-68, oraz z okresu czasu następnych cesarzy rzymskich.

Być może, iż kupcy z imperium rzymskiego, wędrując po ziemiach polskich w celach handlowych, roznosili również wieści ze świata znajdującego się pod administracją Rzymian, którzy budowali wspaniałe i trwałe z kamienia drogi w kilku wypadkach do dziś istniejące, aby ułatwić łączność w tym olbrzymim państwie, która działała niezwykle sprawnie.

W roku 63 przed Chrystusem i Palestyna została włączona do imperium rzymskiego. Wtedy Rzymianie swą władzę nad zajętymi krajami sprawowali umiejętnie, tylko przez namiestników. Ludność tych krajów, miała nadal swych królów, swe prawa i samorząd. Namiestnicy rzymscy szanowali miejscowe zwyczaje, więc i panowanie ich nie było uciążliwe. Podobnie było i w Palestynie. Jerozolima nadal pozostała stolicą dla Izraela, a Rzymianie swój główny ośrodek administracyjny założyli w Cezarei nadmorskiej, której rozległe ruiny znajdują się na południe od dzisiejszego Tel Avivu. W tym położeniu rozpoczęło się powstanie w roku 66 po Chrystusie przeciw panowaniu Rzymian w Palestynie.

Jednak Jerozolima została objęta powstaniem dopiero wiosną 70 roku. Dobrze zorganizowaną rewoltę i kierowaną z Jerozalem — ocenili Rzymianie jako poważne zagrożenie ich panowaniu w Palestynie. Postanowili więc uderzyć na Jerozolimę, będącą ośrodkiem władzy powstanczej. Do oblężenia Jerozalem,

wódz rzymski Tytus skoncentrował duże siły w Cezarei, ściągając legiony z Syrii i z Egiptu, oraz oddziały oblężnicze z machinami wojennymi i rampami. Kamienne, wysokie mury obronne Jerozolimy, były wtedy nie do zdobycia.

W pierwszych dniach miesiąca kwietnia 70 roku rozpoczęło się oblężenie Jerozalem i trwało do dnia 8 września tegoż roku. W oblężonej Jerozolimie dowódcą oddziałów powstańczych był Szymon syn Giorasa, a jego zastępcą Jan syn Lewiego. Dramatyczny przebieg tych zmagani, opisał historyk żydowski Józef Flawiusz. Brał on udział w tych walkach, będąc jako przeciwnik powstania, wysokim dostojnikiem przy wodzu rzymskim Tytusie.

Może jednak najtragiczniej w swej proroczej wizji przedstawił oblężenie i zburzenie Jerozolimy — Chrystus w słowach: "... Albowiem przyjdą na ciebie dni, i otoczą cię nieprzyjaciele twoi wałem, i obłęgą cię, i ścisną cię zewsząd; i na ziemię cię powalą i synów twoich, którzy w tobie są, a nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu..." (Luk. 19, 41-44).

Wówczas Jerozalem było przepięknie pielgrzymami i świątą Paschy i tam ich zastało oblężenie. Odcieci od świata wyginęli oni z głodu i chorób. W niesłychanie ciężkich walkach i bezwzględności z obu stron — rozspalała się w ruinie Jerozalem wraz z arcydziełem ówczesnej architektury — wspaniałą świątynią, która już nigdy nie została odbudowana.

Tytus zajmując okupione wielkimi stratami, zniszczone w walce i strawione przez pożar Jerozalem, zdziwił się, że wymiarze z głodu miasto, tak długo stawiało opór. Znalazł ulice zapelnione zmarłymi i niektóre domy pełne zwłok jak grobowce. W dniu 8 września 70 roku, odwieczne i wspaniałe Jerozalem dogorywało w morzu płomieni.

Rzymski trybun Aeterniusz Fronto objął zdobyte miasto i zbierał jeńców. Do rzymskiej niewoli dostało się 97 tysięcy obrońców Jerozolimy. Jak podaje naczynny świadek Józef Flawiusz, podczas oblężenia zginęło w Jerozalem z głodu, chorób i z działań wojennych — milion dwieście tysięcy ludzi.

Trybun Fronto wybrał z jeńców żydowskich najlepiej się prezentujących z wodzem powstania Szymonem do obchodu zwycięstwa w Rzymie. W tradycyjnym pochodzie tryumfalnym Tytusa na Kapitol, niesiono trofea z świątyni jerozolimskiej i prowadzono męznego, opróżnionego sławą wodza powstania Szymona na czele kolumny jeńców. Na Forum Romanum wódz Szymon przed księgą praw rzymskich został publicznie ścięty.

Bezpośrednio po tych wydarzeniach, w latach 70-80, Rzymianie użyli tysiące jeńców żydowskich ze zdobytej Jerozolimy do budowy w Rzymie Koloseum — największego amfiteatru w ówczesnym świecie, mającego 50 tysięcy miejsc. Ogromna i słynna z męczeństwa chrześcijan ta budowla przetrwała do naszych czasów i jest jakby pomnikiem dramatycznego 70 roku.

JULIUSZ SŁOWACKI

Wierzę

Wierzę w Chrystusa Pana,
Słowo świata całego,
Który wszelką sprawę czyni,
Żywo! ku Ojcu prowadzi.
A urodził się z Dziewicy
Przez natchnienie Ducha Świętego
Za śmieniem się ludzkiej natury.

I rozpięty był na krzyżu;
Trzy dni przetrwał w łonie ziemi,
A po trzech dniach zmartwychwstał,
Skąd przyjdzie rzadzić Królestwo Boże.
I niesion jest z ciałem w obłoki,



W uroczystym złożeniu Wieńca u stóp pomnika Kościuszki 3 maja, uczestniczyli — z lewej strony od Wieńca: Wiceprezesa ZNP i Przewodniczącą Obchodu 3 Maja, Irena Wallace; Gen. Antoni Grudziński, który przywiózł z Londynu pozdrowienia od rodaków; Prezes ZNP i Kongresu PA mec. Alojzy A. Mazewski, który był Mistrzem Ceremonii Manifestacji; Czesław Mikołajczyk, Komisarz 13 Okr. ZNP, który zagaił Program; por. Cz. Zieliński, adjutant Gen. Grudzińskiego.

Z prawej strony od Wieńca — Komisarz 12 Okr. ZNP Tomasz Paczyński; Komisarz 13 Okr. ZNP Zofia Buczkowska; Wiceprezesa ZPRK Stanisława Nowak; Komisarz 12 Okr. ZNP Helena Oraiewicz.

Józef Kliś

Kryptonim
"Powrót Profesora"

O Chochołowie — małej wsi u podnóża Giewontu, malowniczo wkomponowanej w po-fałdowaną zielen pagórków, górale z Kościeliska powiadają, że powstała na urągowsko-ludzie. Domy tam drewniane, surowe w swoim kształcie, z charakterystycznymi dachami strzelającymi wysoko w górę.

Tam w jednej z takich góralskich chat mieszka 52-letni gazda Stanisław Frączyński — jeden z najsłynniejszych kurierów tatrzańskich, który w hitlerowskich czasach pogardy uratował dziesiątki ludzi przed śmiercią z rąk SS i Gestapo. Do niego też wiedzie trop głośnej operacji aresztowania kryptonimem "Powrót Profesora".

— W połowie lipca 1939 roku zaczęto mówić u nas o wojnie — wspomina szpakowaty dziś gazda Frączyński. — Któregoś dnia w mieszkaniu mojego starszego brata — Franciszka, zjawił się krzepko wyglądający mężczyzna, ubrany w popularny strój turystyczny. Długo rozmawiał z Franciszkiem, który w tym czasie należał do aktywnych działaczy podhalańskiego "Strzelca".

"Gal" — bo tak przedstawił się ów turysta — był oficerem krakowskiego oddziału kontrwywiadu, a organizował komórki dywersyjne do walki z Niemcami. Wieczorem w tajemnicy przed rodzicami Franciszek zwołał co bitniejszych młodych chochołowian, którym "Gal" zaproponował udział w pracy konspiracyjnej. Oferta była interesująca, tym bardziej że obiecano nam zwolnienie z obowiązku regularnej służby wojskowej. "Gal" — a był to pułkownik Wacław Karski — odebrał od nas przysięgę. Dowódcą naszej grupy został mój kuzyn Andrzej Frączyński. Nie objęła nas mobilizacja, ba! — otrzymaliśmy nawet rozkaz, żeby pod żadnym pozorem nie angażować się w potyczki graniczne z Grenzschutzem lub ze Słowakami. Dla nas czas walk miał się zacząć później. W połowie sierpnia 1939 roku wezwano nas nocą na Siwą Polanę, gdzie dostaliśmy pierwszy transport broni. Były to trzy ciężkie karabiny maszynowe, 40 karabinów i około 50 tysięcy sztuk amunicji. W dwóch dużych skrzyniach znajdowały się paczki dynamitu i trotylu.

W myśl rozkazu bronił się odpowiednim zakonserwowanym zakopaliśmy w lasu iglastym w Dolinie Chochołowskiej, a miejsca te oznaczyliśmy na specjalnej mapie. Szkic sytuacyjny przekazał Andrzej "Galowi", który z kolei dostarczył go do naszej placówki kontrwywiadu w Krakowie.

Zgodnie więc z instrukcjami "Gala" nasza grupa nie uczestniczyła w walkach wrześniowych. Zamieniliśmy się w rodzinnych chałupach w Chochołowie i staraliśmy się zapomnieć o Niemcach w Zakopanem. By-

ły jednak chwile, że nie mogłem pojąć przyczyn naszego odosobnienia. Wydawało mi się nawet, że nas nędzie oszukano. Nie oddaliśmy przecież ani jednego strzału, podczas gdy wielu moich rówieśników mężnie walczyło z oddziałami Wehrmachtu jako żołnierze I pułku strzelców podhalańskich. Musieliśmy beznadziejnie patrzeć na wyczerpanego trenera naszej kadry narodowej — Josepha Redla, który przywdział mundur gestapowca i panoszył się w Zakopanem. Redl okazał się rzadkiego rodzaju kanalią. Aresztował on co lepszych sportowców Podhala, tych samych których kilka miesięcy przedtem przygötowywał do zimowych igrzysk olimpijskich w 1940 roku. Pałaliśmy chęcią zemsty na wieść o pierwszych egzekucjach w Dolinie Chochołowskiej, gdzie zginęli świetni narciarze: Marcinkowska, Motyka, Schabenbeck i Ogiński.

W początkach 1940 roku z polecenia Andrzeja Frączyńskiego-Kusztynona wyruszyłem na szlak kurierski. Pogoda była fatalna. Wiął silny wiatr, prosiły drobny, gęsty śnieg. Znikoma widoczność utrudniała poruszanie się w górzystym terenie, zwłaszcza na zboczach Lejowca i na Hali Ornak, gdzie znajdowały się posterunki Grenzschutzu. Wraz ze mną szedł również Andrzej, który dobrze znał trasę, tak że w końcu szczęśliwie i bez szwanku przekroczyliśmy granicę słowacką, aby zamienić się w do-brze upatrzonej kryjówce u Janka Hrbala w Szczyrbiskim Pleso, Słowak zawiózł nas później samochodem do Rożniawy, skąd z pomocą przewodnika dotarliśmy do Koszyc. Tam już bez większych kłopotów załadowaliśmy się do pociągu, którym dojechaliśmy do Budapesztu. Jeszcze w tym samym dniu wraz z Andrzejem zameldowaliśmy się u pułkownika Stanisława Jasiewicza, który był szefem polskiej bazy przerzutowej przy ulicy Donatiego 12.

Po krótkim przeszkoleniu i złożeniu przysięgi rozpoczęliśmy karierę tajnego kuriera na szlaku Kraków-Budapeszt i z powrotem. W drodze powrotnej z Budapesztu wyruszyłem wraz z Józefem Bobowskim, Władysławem Rojem i Janem Maruszem niosąc pełny plecak pieniędzy polskich, marek niemieckich i dolarów. Pieniądze ze złożyliśmy w umówionym punkcie w Szaflarach, skąd wysłano je później przez Kraków do Warszawy.

W połowie 1941 roku należałem już do grupy najbardziej zaufanych kurierów. Miałem wówczas 23 lata i nie znałem uczucia strachu. Codzienne odcieranie się o niebezpieczeństwo sprawiło, że stałem się bardzo uważny i czujny. Mimo brawury, którą nieraz trzeba było wykazać na śnieżnych szlakach, nie lekceważyłem żadnej przestrogi

starszych, bardziej doświadczonych kolegów-kurierów.

Wiedziałem, że za najmniejszy błąd każdy z nas musi drogo zapłacić. Hitlerowcy nie mieli żadnej litości dla schwytanych kurierów, których dręczyli w zakopiańskim więzieniu "Palace", a następnie wywozili i rozstrzelali w obozach koncentracyjnych. Los Heleny Maruszówny, Bronisława i Eugeniusza Bachledy-Curusa był dla nas najlepszą przestroga.

Miałem za sobą już około 30 wypraw kurierskich. Przenosiłem dokumenty i informacje z Krakowa do Budapesztu, a stamtąd broń i pieniądze do kraju. Kilkakrotnie przeprowadzałem także ludzi, których poszukiwały Gestapo i SS. Miałem swoje punkty kontaktowe i meliny, gdzie mogłem bezpiecznie przecze-kać groźniejsze chwile.

Jesienią 1941 roku po moim ślę m przeprowadzeniu dwóch lotników brytyjskich z Poronina do Budapesztu do-stałem wezwanie do byłego wiceministra komunikacji rządu przedwrześniowego — Juliana Piaseckiego. Podczas tego spotkania zaproszono mnie do przetrwania małej grupy wojskowych do kraju. Nie znałem ich nazwisk, ani pseudonimów, z charakteru jednak rozmowy domyślałem się, że będą to jakieś ważne figury. Przerzut ten oznaczono kryptonimem "Powrót Profesora".

Termin wyprawy wyznaczono na 24 października 1941 roku.

Na dwa dni przed tą datą musieliśmy przedłożyć pułkownikowi Jasiewiczowi plan marszruty i uwzględnić w nim punkty kontaktowe oraz miejsca przejść najpierw na granicy węgiersko-słowackiej, a później ze Słowacji do Polski. Robiłem to po raz pierwszy w historii mojej pracy kurierskiej. Przedtem nikt nie żądał ode mnie tak szczegółowego planu działania. Zrozumiałem więc, że w grupie, którą poprowadzę, będą na pewno ważne osobistości.

24 października 1941 roku stawiłem się na spotkanie z Piaseckim i drugim przedwojennym dygnitarzem — Bazylim Rogowskim, którzy zawięzi mnie do willi pod Budapesztem na wzgórzu Szabadsaghegy. Tam to spotkałem mężczyznę o długich jasnych włosach. Ludzie z jego otoczenia tytułowali go profesorem. Był małomówny i blade, a na jego wyrazistej twarzy cierpienie malowało grymas niepokojący. Musiał być ważną osobistością, skoro pułkownik Jasiewicz i były wiceminister Piasecki chodzili wokół niego na palcach i wypełniali każde jego życzenie.

W krótkich słowach przedstawiłem plan przedarcia się do Polski, przy czym szczegółowo wyliczyłem wszystkie punkty kontaktowe i meliny, z których moglibyśmy zawsze

(Dokończenie na str. 10-iej)

Jerzy Pertek

Jak i Kiedy Zatonął
S/S "Zagłoba"

Prawie ćwierć wieku upłynęło od zakończenia II wojny światowej, a jednak wielu jej epizodów nie wyjaśniono dotąd całkowicie. W dużej mierze dotyczy to wojny na morzu, która od wojny lądowej, czy nawet prowadzonej w powietrzu różni się tym, że często jakiś okręt lub statek ginął wraz z załogą jak kamień rzucony w wodę — bez wieści i śladu. Floty wojenne i handlowe państw, które brały udział w minionej wojnie, liczyły tysiące jednostek, nie więc dziwnego, że losy wielu zatopionych okrętów i statków do dziś dnia okrywa tajemnica.

Również polskie floty — wojenna i handlowa — mają kilka takich tajemnic. Nadal nie znamy czasu, miejsca i przyczyny zatonięcia być może najsłynniejszego z okrętów, które walczyły pod polską banderą, a mianowicie "Oria". Nadal nie wiemy z absolutną pewnością, czy flagowy statek naszej floty handlowej — m.s. "Piłsudski" zatonął po wejściu na miny, czy też przyczyną detonacji, które rozerwały jego dno i spowodowały zatonięcie, był sabotaż. Do niedawna też tajemnica okrywała stratę jednego z mniejszych statków polskiej floty handlowej, a mianowicie frachtowca "Zagłoba".

S.s. "Zagłoba" był w chwili wybuchu wojny najnowszym i największym statkiem Polsko - Skandynawskiego Towarzystwa Transportowego S.A., czyli firmy "Polskarob", jak w skrócie nazywano tę spółkę. Eksploatowała ona węgiel z własnej kopalni "Robur". Statki "Polskarobu", służące do przewozu węgla, nosiły nazwę "Robur" i kolejne cyfry w numeracji rzymskiej, przy czym ostatni z przedwojennych nabytków nazywał się "Robur VIII". W czasie wojny, a ściślej w 1940 roku, statki te otrzymały nowe nazwy, zaczerpnięte z siennikiewiczowskiej Trylogii. W ten sposób na liście jednostek polskiej floty handlowej pojawiły się: "Kmicie" i "Kordęki", "Częstochowa", "Zbaraż" i wreszcie "Zagłoba", tak bowiem nazywano "Robur VIII".

"Zagłoba" był wówczas jednym z najnowszych i najlepszych pod względem stanu technicznego polskich statków. I chociaż wybudowano go do przewozu węgla na Bałtyku i Morzu Północnym, to jednak brytyjskie Ministerstwo Transportu Wojennego, któremu polskie statki wtedy podlegały, skierowało go na trasę północno - atlantycką. Przez blisko dwa i pół roku przemierzał on przetrworza oceanu pomiędzy Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

W listopadzie 1940 roku konwój, w którym szedł "Zagłoba" — był to jeden z jego pierwszych rejsów przez Atlantyk — omal nie padł ofiarą grasującego tam pancernika — "Admirał Scheer". Szczerząc się w nieszczerściu "Admirał Scheer" natknął się na wcześniej idący konwój H-84. Konwój z "Zagłobą" nie zdołał wszakże przemknąć się niepostrzeżenie. Wytopili go i zaatakowały niemieckie U-Booty. Po ich atakach konwój poszedł w rozsypkę i "Zagłoba" resztę rejsu musiał odbyć samotnie. Niemal pod koniec podróży stał się celem ataku niemieckiego Junkersa. Podczas czterokrotnego nalotu nieprzyjacielskiego bombowca statek wprawdzie dostał jedno trafienie (bez strat w ludziach), lecz napastnik również otrzymał "za swoje". Obsługiwane przez polskich oficerów działko przeciwlotnicze i karabiny maszynowe nie prowadziły ognia na próżno. Uszkodzony Junkers odleciał, dymiąc silnie z kadłuba i prawdopodobnie wpadł później do morza. Czterech członków załogi statku: kapitana Zbigniewa Deyczakowskiego, II oficera Czesława Pawłowicza, II oficera

Zbigniewa Rogaczewskiego i III mechanika Gryca gen. Sikorski odznaczył Krzyżem Walecznych.

W swoich rejsach przez Atlantyk statek nie zawsze miał pełny ładunek. Nierzadko się zdarzało, że do Ameryki płynął pod balastem, w przeciwną natomiast stronę zabierał maksimum ładunku bomb i pocisków, czołgów i samochodów, samolotów i dział, amunicji i materiałów wybuchowych, przeróżnego sprzętu, paliwa, żywności itd.

W grudniu 1942 roku "Zagłoba" odbył kolejny rejs z Wielkiej Brytanii do Nowego Yorku, przy czym przewidywano, że ma jeszcze raz przebyć w obie strony Atlantyk, a następnie odejść do stoczni w Brooklynie na remont.

W końcu grudnia 1942 roku "Zagłoba" był w Nowym Yorku, gdzie znów zabrał ciężki ładunek wojenny w postaci czołgów, amunicji itp. W przeddzień opuszczenia portu zmusztował przy m. s. (musiał pójść do szpitala na operację) kpt. Czesław Pawłowicz, który w dziewiętnastym transatlantyckim rejsach "Zagłoby" był I oficerem. Gdy schodził z pokładu, kapitan statku — Zbigniew Deyczakowski, powiedział do niego:

— Słuchaj, Pawłuszu, jeśli i tym razem przeskoczysz Atlantyk, wierzę w nasz powrót do kraju.

Jak się okazało, "Zagłoba" nie miał już "przeskoczyć" Oceanu. Uszkodzony w bardzo silnym sztormie statek musiał zawrócić, aby po naprawie uszkodzeń w końcu stycznia 1943 roku wyjść z innym konwojem. Był to konwój SC-118, jeden z największych, jakie w ogóle przeszły przez Atlantyk i — niestety — także jeden z nasilniej przez U-Booty atakowanych.

W skład konwoju SC-118 wchodziły 64 statki. Anglo-amerykańską eskortę stanowiło 10 niszczycieli, korwet i kanonierek, natomiast do walki z nimi wystąpiło co najmniej 20 U-Bootów. Rejs był bardzo trudny, gdyż konwój znalazł się w zasięgu huraganu o sile nie notowanej podobno od lat, jakby nawet siły żywiołu spryskiwały się przeciwko zdążającemu do Anglii statkom. Nie też dziwnego, że choć konwój nie uległ rozproszeniu w tym sztormie, to jednak nie wszystkie statki zdołały dotrzeć do celu. Wprawdzie okręty eskorty zdołały zatopić dwa U-Booty, trzeciego zaś podwodnego korsarza zbombardowały i posłały na dno samolot dalekiego zasięgu, startujący z Islandii, to jednak niemieckie okręty podwodne zebrały obfite żniwo. Bo oto w dniach od 5 do 9 lutego ich ofiarą padło 13 statków. Jednym z nich był "Zagłoba".

Wraz ze statkiem zginęła absolutnie cała załoga. Nie uratował się ani jeden świadek, który dałby świadectwo prawdziwe o jego ostatnich chwilach. Według przypuszczeń — statek zginął od torped niemieckiego okrętu podwodnego, choć brano również pod uwagę inną możliwość, a mianowicie przewrócenie się mocno przeładowanego statku podczas szalejącego sztormu. Tak czy owak pewne jest to, że "Zagłoba" musiał pójść na dno tak szybko, że radiotelegraficznie nie starczyło już czasu na nadanie ostatniego sygnału SOS.

Po przybyciu konwoju do Anglii admiralicia brytyjska zawiadomiła polskiego armatora, że "Zagłoba" nie powrócił z ostatniego rejsu, że statek należy uważać za stracony i że "można przypuszczać, że zginął wskutek akcji nieprzyjacielskiej". Zginęła, oczywiście cała załoga statku. Liczyła ona wówczas 36 ludzi, w tym 6 artylerzystów. Ci ostatni, oraz czterech członków załogi byli Brytyjczykami (Dokończenie na str. 10-iej)

Lucjan Malczewski

Czaja Zamiast Rehse

Centrala zachodniemieckich rewizjonistów ma od niedawna nowego szefa. Tak zwane zgromadzenie federalne zrzeszenia organizacji przesiedleńców pod nazwą Związku Wypędzonych (w niemieckim skrócie: BdV) powierzyło mandat przewodniczącego dotychczasowemu rzecznikowi tzw. Ziomkostwa Górnoślążaków (tzn. Niemców przesiedlonych z Górnośląska). Jest nim poseł do Bundestagu z ramienia partii chadeckiej (CDU) — Herbert Czaja.

Zastąpił on na tym stanowisku dotychczasowego przewodniczącego — Reinholda Rehse, który musiał zrezygnować z ponownego kandydowania. Niewątpliwie główną przyczyną tej decyzji była sromotna porażka, jakiej Rehse doznał w zeszłorocznych wyborach do Bundestagu. Przypomnijmy tu, że w maju 1969 roku Rehse demonstracyjnie wystąpił z SPD — rzekomo na znak protestu przeciwko stanowisku socjal demokracji w sprawie granicy na Odrze i Nysie. W rzeczywistości poszło o coś całkiem innego. Otóż ani jedna organizacja SPD w poszczególnych krajach związkowych nie chciała umieścić Rehse na swojej liście kandydatów na posłów w wyborach do Bundestagu. Utrata mandatu deputowanego byłaby dla niego jednoznaczna z zakończeniem kariery politycznej. Dlatego zdecydował się wystąpić z SPD i zgłosić akces do CDU. Chadey przyjęli go z otwartymi ramionami i niezwłocznie wysunęli go jako kandydata w jednym z okręgów wyborczych. Okręg ten do tej pory z reguły wybierał deputowanego z listy CDU, przy czym znaczny odsetek uprawnionych do głosowania stanowili tam przesiedleńcy. Tym większym zaskoczeniem były wyniki wyborów. Otóż w tym „murowanym” okręgu Rehse przegrał je do mała dotychczas znanego socjaldemokraty.

Tym samym przewodnicząc centrali zachodniemieckich rewizjonistów przestał być poseł do Bundestagu, co oczywiście mocno podkopało jego pozycję, podważało autorytet i w końcu zmusiło do ustąpienia ze stanowiska kierownika zrzeszenia organizacji ziomkowskich. Nie wycofuje się on jednak całkowicie z działalności rewizjonistycznej, nadal bowiem pozostaje rzecznikiem tzw. Ziomkostwa Wschodnich Prusaków.

Ustępując ze stanowiska przewodniczącego BdV wygłosił Rehse niezwykle agresywne przemówienie. Ostro atakując rząd kanclerza Brandta powiedział m.in., że wszystkie dawniejsze zasady polityki bońskiej i składane przesiedleńcom zapewnienia stały się obecnie „tańsze niż jagody”. Kto dzisiaj uznaje granicę na Łabie i Werze (tzn. granicę Niemieckiej Republiki Demokratycznej), granicę przy murze berlińskim i granicę na Odrze i Nysie — perorował Rehse — kto obiecuje uznanie tych granic w późniejszym terminie, ten przekreśla prawo samostanowienia dla Niemców w tym sensie, w jakim je formułuje wstęp do konstytucji Republiki Federalnej.

Następca Rehse na stanowisku przewodniczącego BdV — Herbert Czaja, uzyskał w wyborach 68 głosów, gdy na jego kontrkandydata — Clemensa Riedela padły 34 głosy. Rywalizacja ich była o tyle oryginalna, że obaj kandydaci są posłami do Bundestagu z ramienia CDU i obaj pochodzą ze Śląska. Czaja liczy 56 lat, a urodził się w Cieszynie. W okresie międzywojennym uczęszczał do szkoły w Bielsku, po czym odbył

studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Studiował zresztą germanistykę i historię, korzystając w tym względzie z wszystkich przywilejów studenckich.

Już w tym czasie należał do politycznej partii mniejszości niemieckiej w Polsce. Po wojnie, gdy znalazł się w Stuttgarcie, wstąpił do CDU i od 1953 roku piastował z jej ramienia mandat do Bundestagu. Od lat brał czynny udział w rewizjonistycznym ruchu przesiedleńczym, ostatnio zaś pełnił funkcję rzecznika tzw. Ziomkostwa Górnoślążaków.

Mniej więcej przed rokiem wystąpił z dość podstępnie sformułowaną koncepcją, która od jego nazwiska otrzymała nawet potoczną nazwę „planu Czaji”. Zdając sobie sprawę z absolutnej nierealności wszelkich żądań co do przyłączenia polskich ziem zachodnich do Niemiec, Czaja wysunął fantastyczny zresztą projekt „umiejzdnarodowienia” tych obszarów i utworzenia z nich jakiegoś buforowego państewka pod nazwą „Republika Odra-Nysa”. O planie tym już zresztą zapominano. Ale jeszcze rok temu całkiem poważnie dyskutowano go na posiedzeniu frakcji parlamentarnej CDU/CSU. Oczywiście, projekt ten zmierzał jedynie do oderwania ziem zachodnich od Polski, toteż od samego początku nie miał najmniejszych szans na zrealizowanie. Rzucił jednak charakterystyczne światło zarówno na osobę jego autora, jak i na panującą w CDU/CSU atmosferę.

Jako nowy przywódca BdV Czaja oświadczył buńczucznie już w pierwszym przemówieniu, że Związek Wypędzonych nie uzna porozumień i układów w sprawie granicy na Odrze i Nysie, jeśli „przejdą one do porządku nad swobodną decyzją polityczną ludzi i grup szczególnie dotkniętych”. Czaja zapowiedział, że przesiedleńcy będą się przeciwstawiali takim porozumieniom wszelkimi dopuszczalnymi środkami. Nawijając do rozmów polsko-niemieckich oraz do postulatu uznania granicy na Odrze i Nysie — Czaja wystąpił przeciwko „usięgnięciu aneksji za pomocą formułek”. Jego zdaniem sztuczne i wieloznaczne formuły nie mogą zastąpić układów.

Mówca powtórzył przy tym starą rewizjonistyczną tezę, że prawo do zawarcia układu w sprawie „obszarów wschodnich” miałyby tylko swobodnie wybrane przedstawicielstwo całego narodu niemieckiego. Czaja odgrał przy tym stare kłamstwo propagandowe, że na polskich ziemiach zachodnich żyje ciągle jeszcze przeszło milion Niemców (!) i domagał się przyznania im praw mniejszościowych. Jak już wielokrotnie wyjaśniano, propaganda rewizjonistyczna uważa za Niemców wszystkich dawnych obywateli Rzeczypospolitej. Na samym Śląsku Opolskim zamieszkiwały ich setki tysięcy. Po wojnie poddali się oni weryfikacji i jako Polacy otrzymali obywatelstwo polskie. Uporczywe powtarzanie kłamstwa o „milionie Niemców w Polsce” ma oczywiście określoną wymowę i sens polityczny. Nie może jednak zmienić rzeczywistości.

Jak widzimy, nowy przewodniczący BdV podaje wydeptany rewizjonistycznym szlakiem i powtarza stare slogany propagandowe. Warto by mu przypomnieć niedawne słowa kanclerza Brandta, który na zarzut rewizjonistów, że w rozmowach z Polską chodzi o „wyprowadzenie” — odpowiedział, że nikt nie może rezygnować z tego, czego nie posiada...

M. A. Niedźwiecki

Na Jasnym Brzegu

Plaża nagrzana słońcem
Połyka namuślepki —
Pływacy w namokłych kostiumach
Czernią się jak żywe wysepki.

Po ciężkim dniu utrudeniu
Spoczęli na jasnym brzegu
I zapomnieli o jutrze
W leniwym krwi obiegu.

Z oddali miasto wzywa
Turkotent kół po szynach
A woda szumi sennie
I — wieczność przypomina.

Bohaterski Zryw Ludu Śląskiego

W roku 1921 pełniłem służbę wojskową, jako major i oficer do szczególnych poleceń Szefa Sztabu Generalnego gen. Władysława Sikorskiego. W ostatniej dekadzie kwietnia przydzielili mnie gen. Sikorski, jako swego pełnomocnika, do polskiego komisarza plebiscytowego Wojciecha Korfanta w Bytomiu na Śląsku. Wraz ze mną przydzielonych zostało pięciu oficerów służby czynnej, byłych moich podkomendnych z czasów obrony Lwowa w r. 1918 — kpt. Stefana Wierzbowskiego, kpt. Franciszka Wąsowicza, porucznik: Witolda Barłoga, Sławosza Szydłowskiego i Kazimierza Kostecznego, wszyscy ranni w obronie miasta, wszyscy kawalerowie Orderu Virtuti Militari.

Przydzielili nam też charakter ściśle poufny, gdyż Rząd Polski — z uwagi na położenie międzynarodowe — nie mógł prawnie wspierać powstania śląskiego. Wszyscy otrzymaliśmy dokumenty na nazwiska mieszkańców Śląska Górnego, tam urodzonych i zamieszkałych.

Urodziłem się więc w Szopienicach i nazywałem się Romanem Wyderą. Początkowo zamieszkałymi w Sosnowcu w domu fabrykanta Dietla, następnie przetruciono nas na Śląsk do Szopienic, Katowic i Bytomia. W Sosnowcu zorganizowana była nasza łączność z Warszawą, Krakowem i Poznaniem, Sztabem Generalnym i Dowództwami Okręgów Generalnych; w Szopienicach z oddziałami powstańczymi.

Zakres moich czynności na Śląsku przy Komisarzu Korfancie i Sztabie Powstańców, obejmował przede wszystkim sprawy natury organizacyjnej, tak ilościowego wzmocnienia szeregów powstańczych pomocą ochotniczą, jak wyposażenia oddziałów w niezbędny sprzęt, karabiny maszynowe, amunicję.

Dnia 22 kwietnia zgłosiliśmy się w Bytomiu w hotelu Lomnitz, obwarowanym jak punkt oporu, u Komisarza W. Korfanta, który uprzedzony o moim przybyciu, przyjął mnie w otoczeniu swoich pracowników (Rymer, Wolny, Biniszkievicz) oraz oficerów sztabu powstańczego, z którymi następnym współpracowałem. Byli to — dowódca powstania Maciej Mielżyński (Doliwa-Nowina), mjr Stanisław Rostworowski, szef sztabu powstańczego i rtm. Remigiusz Grocholski, oficer operacyjny, literat, poeta.

Ugodniliśmy wówczas najpilniejsze sprawy organizacyjne, zaopatrzenia w broń i dopływu ochotników. Śląsk kipił. W miastach, kopalniach i wioskach żywo entuzjastyczny ruch, przygotowania robotników, górników, mieszkańców do walki z odwiecznym ciemiężcą — wprost jawne. Dłusze odwołanie terminu powstania — było ryzykowne, trzeba było czym prędzej uzupełnić braki i zacząć. W tym też kierunku rozpoczęliśmy gorączkową akcję. Porozysłałem swoich oficerów do Lwowa, Krakowa po ochotników i do dowództw Okręgów po broń, amunicję i żywność.

Całe społeczeństwo polskie stanęło za powstaniem. Ochotnicy napływali zewsząd. Poznań wysłał swoich dzielnych zaprawionych w walkach z Niemcami powstańców. Lwów — ochotników z dzielnic robotniczych, Zamarstynowa i Łyczakowa, ruch ochotniczy objął Politechnikę i Uniwersytet Jana Kazimierza, Szkoła Kadecka kilkakrotnie uzupełniała szeregi powstańców. Ruchem swoim kadetów. Z Dowództw Okręgów Generalnych Poznania i Krakowa przyspieszono wysyłkę broni i amunicji. Szczególnie zasłużył się w tym kierunku w Krakowie oficer uzbrojenia ppłk Miszewski. Ostatnie dni kwietnia upływały w gorączkowej robocie.

Muszę podkreślić w tych końcowych dniach kwietnia szczególnie żywą działalność organizacyjną Komisarza Korfanta, napastowany przez niemieckie bojówki, bierze o wiele żywszy udział w tym tak trudnym zadaniu, aniżeli dowódca powstania Mielżyński. Takim jednym przykładem jest przeorganizowanie przez Korfanta batalionu katowickiego na pułk. Zarządza odprawę w Bielezowicach dla organizacji pułku katowickiego. Organizatorami baonu katowickiego byli kol. Mańka Ryszard i

Wala. Korfanty wyznacza na dowódcę pułku por. Fularskiego (ps. Ryś), a batalionami dowodzą: Ryszard Wolski (ps. Sariusz), Ryszard Mańka i por. Feliks Gwiazda (ps. Wiśniewski).

Por. Fularski, Wolski i Gwiazda zostali przydzieleni do sił powstańczych z 21 p.p. w Warszawie.

Korfanty jest w moim zakresie działania, niezastąpiony, najbardziej popularny na Śląsku, dąży i w rzeczywistości rozszerza powstanie jako ruch żywiołowy całego Śląska.

Dnia 30 kwietnia 1921 roku zwołuje w hotelu Lomnitz odprawę, na której zjawiają się szefowie wydziałów jego komisarzatu, przywódcy polityczni i partyjni oraz przedstawiciele wojskowości. Między innymi biorą udział: Wolny, Rymer, Pietrzak, Piecha, Biniszkievicz, ppłk Mielżyński, mjr Abraham, rtm. Rostworowski, por. Gawrych. Zapada jednomyślnie decyzja zbrojnego powstania w nocy z 2 na 3 maja 1921 r., poprzedzonego w dniu 2 maja powszechnym strajkiem.

Nie można odwiekać terminu. Wojciech Korfanty staje na czele ruchu powstańczego jako jego dyktator. Dowódcą wojskowym powstania zostaje Doliwa-Nowina.

Pierwszy dzień walki ma pełne powodzenie, podobnie i dni następne. Trzy grupy powstańców: Północ, Wschód i Południe łamią opór i zmuszają do ucieczki niemieckie organizacje wojskowe. Grupa Wschód zdobywa Kędzierzyn i port Kozelski.

Raporty o rozpoczęciu działań, położeniu akcji i dalszych koniecznych z a p o t r e b o w a n i a c h broni i ludzi, wysyłałem bezpośrednio hucagogramem do Sztabu Generalnego w Warszawie do gen. Sikorskiego i od niego otrzymywałem dyrektywy. Mam się zgłosić o sobocie u przewodniczącego Komisji Międzysojuszniczej w Opolu, gen. De Rond'a, zorientować go o naszych wojskowych możliwościach i prosić o zycielność oddziałów garnizonowych francuskich w miastach — nieutrudniania nam ruchów. Na terenie Śląska Francuzi byli naszymi sprzymierzeńcami, natomiast Włosi i Anglicy usposobieni nieprzyjaźnie.

Byłem rzecznikiem czynnego wkroczenia regularnych wojsk polskich na Śląsk. Moim zasadniczym argumentem było, że całe Niemcy przysyłały oddziały ochotnicze zupełnie jawnie oraz zaopatrują je w broń ciężką i maszynową. Jest więc koniecznością z naszej strony, przestać konspirować i czynnym wystąpieniem regularnych naszych formacji wesprzeć powstanie, którego początkowe wyniki były zaskakujące.

Te sprawy referowałem kilkakrotnie bezpośrednio premierowi Witosowi i ministrowi Maciejowi Ratajowi, którzy kilkakrotnie przejeżdżali do Jaworzna i Dąbrowy. Wyjeżdżałem wówczas na spotkanie i przedstawiałem położenie wojskowe i związane z tym potrzeby. Komisarz Korfanty ze swej strony uzgadniał początkowo polityczne możliwości zasięgu powstania.

Do poszczególnych grup powstańczych wysyłałem moich oficerów, którzy zdawali mi sprawozdanie z przebiegu działań.

Jak już wspominałem na terenie Śląska Francuzi odnosili się bardzo życzliwie do nas, natomiast Anglicy i Włosi wprost nieprzyjaźnie.

W okresie ustalania linii demarkacyjnej, wyjechałem łącznie z grupą oficerów powstańczych, której przewodziłem do Opola do Komisji Międzysojuszniczej. Na posiedzeniu przewodniczył gen. Le Rond, typ wybitnie żołnierski, o otwartym spojrzeniu przyjaźnie do nas skierowanym. Opasy Włoch gen. de Marinis i smukły Anglik ppłk Percival, wyraźnie niechętnie odnosili się do wspólnych pertraktacji Komisji Sojuszniczej z nami.

Ustalanie linii demarkacyjnej szło nader opornie, gdy nasze żądania pokrywały się z tzw. linią Korfanta, którą oni jako wygórowaną określali.

Podczas posiedzenia Komisji, nadeszła wiadomość, że oddziały Grupy Wschodniej Zymy osiągnęły rejon Koźła i rozpoczęły ostrzeliwanie miasta i portu. Wywołało to dużą konsternację wśród członków włoskiego i angielskiego zespołu de Marinisa i

Percivala, któremu Niemcy podawali piękną Hildę, aby go pozyskać dla żądań niemieckich. Natomiast zycielniwa twarz de Rond'a argała mało i generalnie co chwilę podkręcał sumiastego wąsa. Działo to na nas ożywczo. Akcja uderzenia Zymy na rejon Koźła, była uprzednio przygotowywana i o niej był gen. Le Rond uprzedzony. Wtedy też walczyliśmy duże składy benzyny, amunicji, sprzętu wojskowego oraz z żywności wojsk międzysojuszniczych — wywarło to zamierzony nacisk na opornych atencjonalistów z Włocha i Anglika.

Podkreślić należy, że akcja Zymy wypadała w czasie bezbiednym. Ucieszyliśmy się z Rostworowskim, Grocholskim, Barłogiem i Szydłowskim (wszyscy w ubraniach cywilnych) no i uszytnili nasze żądania demarkacyjne.

Gen. de Rond, zwraca się do mnie z zapytaniem: „W jakim czasie może z naszej strony dojść do Zymy rozkaz natychmiastowego zaprzestania bombardowania Koźła.” Odpowiadam, że po ustaleniu linii demarkacyjnej w niepełną pół godziny! Czas ten jest konieczny dla telefonicznego porozumienia się z Korfanciem i Doliwą. De Rond, widocznie zadowolony z mojej krótkiej w formie meldunku złożonej odpowiedzi, zwraca się z uśmiechem do mnie mówiąc: „J'aime cette reponse!” Wilkim popatrzyli na mnie de Marinis i Percival.

W godzinach wieczornych tegoż dnia w porozumieniu z Korfanciem została ustalona linia demarkacyjna — niestety odbiegająca od proponowanej przez nas. Na pamięć pozostały nam tylko ponakreślone mapy.

Podczas naszego pobytu w Opolu, tłumy Niemców demonstrowały przed gmachem Komisji Międzysojuszniczej, wyjąc: „Nider mit den polnischen Insurgenten!” Plutony kompanii wartowniczej wojsk francuskich torowały nam powrotną drogę aż za miasto.

Korfanty, który dla mas powstańczych stał się niejako symbolem, miał niezwykle trudną misję, do spełnienia. Dzięki powstaniu nastąpiła zmiana decyzji Rady Ambasadorów podziła Śląska i to należało uważać za duży sukces. Mimo to, było wiele słusznych niezadowolonych wśród powstańców, kiedy wyznaczone zostały strefy, jakie musimy kolejno opuszczać.

Byłem świadkiem, jak batalion giliwicki zbuntował się przeciwko Korfanciemu i ruszył na Komendę. Na wiadomość o tym, Korfanty wypadł z lokalu, pospieszył w kierunku maszerującego baonu powstańców i w krótkim, pełnym siły przemówieniu uspokoił i zwrócił do koszar.

Najcięższym obowiązkiem jaki miałem do wykonania, było wzięcie do wyznaczenia stref i terminów w jakich miały być opuszczone.

„Hejnał Mariacki”

Humor Krajowy

Rozmowa z Dziennikarzami

Dziennikarze zachodni do premiera Cyrankiewicza: —Owszem w Polsce jest dużo rzeczy godnych pochwały, chociaż, jeśli mamy być szczerzy, jeszcze więcej jest rzeczy złych. Ale najbardziej niepokojący jest fakt, że premierzy się u nas tak długo nie zmieniają.

—Ja się nie zmieniam? Panowie, co też panowie mówią!

Szantaż

Bluma spotyka znajomy — co to? — powiada — słyszałem, że miałeś mnóstwo kłopotów i zwolniono ci z pracy, a ty jak widzisz, spacerujesz uśmiechnięty i świetnie wyglądasz. Z czego więc żyjesz? — Na to Blum: — „Ja żyję z szantażu”. — „Jak to z szantażu? Kogo szantażujesz?” — „Ja szantażuję Kowalskiego, że doniosę Bezpieczu, że mnie ukrywał w czasie okupacji”.

Z serii dowcipów studentów (Wesoły alfabet).

KC — to samo co WC tylko zasyfrowane, klucz do ustępu w Moskwie.

Y — pierwsze słowo przemówień generała Pietrzaka.

Kryptonim „Powrót Profesora”

(Dokończenie ze str. 9-cj)

skorzystał w razie jakichś nieprzewidywanych wydarzeń w górach.

„Profesor” szybko przejrzał mapę, po czym spojrzął mi wnikliwie w oczy.

—Wierzę wam. Plan przedarcia się akceptuję. Jestem do waszej dyspozycji — powiedział w końcu cicho, a potem wyszedł do sąsiedniego pokoju na krótki odpoczynek.

Tego samego dnia o godz. 19:00 spotkał się na bułapieszceńskim dworcu Keleti. „Profesor” stał się tam w towarzystwie Piaseckiego i Rogowskiego. Dyskretnie asystowała nam pani Klara Today-Węgierka, która świetnie znała język polski. „Profesor” miał w ręku małą paczkę, starannie owiniętą w papier gazetowy.

Szybkim krokiem podszedłem do nich, po czym razem już udaliśmy się na peron, gdzie stał już podstawiony pociąg do Rożniawy. Tam poognaliśmy się z Piaseckim i wsiadliśmy do wóznego przedziału w wagonie drugiej klasy.

W wagonie było szarawo, blade światło małej żarówki oświecało jako tako jedynie środkową część przedziału. „Profesor” siadł w kącie. W pewnej chwili ruchem ręki poprawił opadający mu na czoło kosmyk jasnych włosów. Musiał być widać mocno zdenerwowany, skoro tym nieopatrzny ruchem zamiast ułożyć włosy zerwał z głowy... perukę.

Na sekundę oniemiałem jakby rażony gromem. W jednej chwili zrozumiałem, że „Profesorem” jest marszałek Polski — Edward Śmigły-Rydz. Byłem wstrząśnięty do głębi. Starłem się ukryć swoje zaskoczenie. Rydz-Śmigły jednak dostrzegł, jakie ten wypadek zrobił na mnie wrażenie i uśmiechając się kącikiem ust powiedział:

—Wiesz już, kim jestem. — A potem dodał cicho: — Wierzę ci, że doprowadzisz mnie do Polski.

Wkrótce przekonał się, że „tajna fabryka” dokumentów pod Budapesztem sporządza doskonałe papiery tożsamości. Przeglądając je w pociągu żandarm węgierski nie zwrócił na nie żadnej uwagi — oznaczało to, że były „murowane”. Podróż upływała nam spokojnie, bez żadnych zakłóceń. Na końcowej stacji w Rożniawie czekał nasz ezłowiek — Słwak Hlivak, który przygotował małą furgonetkę, aby podwieźć nas do swojej chaty, skąd w nocy z 25 na 26 października mieliśmy „przeskoczyć” granicę węgiersko-słowacką.

Gdyśmy już przejechali kilkanaście kilometrów, Rydz-Śmigły nagle zauważył, że nie ma swojej paczki. Musiała mieć ona bardzo dużą wartość, skoro natychmiast postanowił wrócić do Rożniawy, żeby ją odszukać. Pomogli nam w tym węgierscy kolejarze Reza i Bander, którzy w końcu znaleźli naszą zgubę.

„Profesor” był tym bardzo ucieszony i uśmiechał się z zadowoleniem. Jak się później okazało, paczka zawierała pieniądze i to niebagatelną kwotę, bo 10 tysięcy dolarów! Były to fundusze przeznaczone na podziemną akcję Związku Walki Zbrojnej. „Profesor” miał je przekazać na punkt kontaktowy „Marcina” w Warszawie.

Nocą, pożegnawszy Klarę Today i Hlivaka, przekroczy-

liśmy z „Profesorem” i Rogowskim granicę słowacką.

W dalszej drodze dopomagał nam kolejny łącznik słowacki — Remza, który określnymi drogami przewiózł nas samochodem aż do Kieżmarku. W tej małej, malowniczo położonej miejscinie pozostaliśmy sami we trójkę, zdani już tylko na własne siły.

„Profesor” siedział z najwyższym trudem, zmęczony długim i uciążliwym marszem oraz ustawicznie padającą mżawką. Sprawne poruszanie utrudniała gęsta mgła, która zalegała od podnóża gór aż do samych szczytów. Powyżej Doliny Cichej w okolicach Tomanowej Przełęczy stanęliśmy w pewnej chwili jak wryci.

—Halt! Haende hoch! — usłyszeliśmy okrzyk jednego z żołnierzy Grenzschutzu. Za chwilę wyłonił się on z mgły. —Wer ist da? — krzyknął w sekundę potem, gdy myśmy już chyłkiem umykali wśród gęsto rosnącej kosodrzewiny. Na szczęście Niemcy szybko zrezygnowali z dalszych poszukiwań, widąc obawiali się zabłądzenia w tumanach gestej bieli.

Byliśmy uratowani! Mogliśmy ruszyć w dalszą drogę. Po trzech godzinach intensywnego marszu dotarliśmy do Doliny Lejowej i znaleźliśmy tam odpoczynek w szalasi pasterskim. Nazajutrz bez większego trudu doszliśmy najpierw do Czarnego Dunajca, a później do Szaflarów, skąd pociągiem osobowym przez Suchą dotarliśmy do Krakowa, gdzie czekał na nas zaniepokojony już „Marcin”. Osiadłszy i przemęczonego Rydza-Śmigłego zawieźliśmy do Warszawy i odstawiliśmy na punkt kontaktowy przy Alejach Ujazdowskich 15.

„Profesor” — marszałek Polski Śmigły-Rydz — nie miał się jednak nigdy wiązać do walki z okupantem hitlerowskim. 7 grudnia 1941 roku, w niepełną 6 tygodni po powrocie do kraju, zmarł w Warszawie pod nazwiskiem Jana Zawiszy. Takie też nazwisko widać na jego grobie na cmentarzu Powązkowskim i dopiero kilka lat temu nowa tablica ujawniła, kto pod nią spoczywa.

Jeszcze kilka razy przedzierał się Stanisław Frączyk z Zakopanego do Budapesztu. W lutym 1942 roku opuścił go szczęście: wpadł w Chocholowie w ręce zakopanego Gestapo. Przeszedł okrutne tortury. Pastwił się nad nim sam groźny Redl. Góral chochołowski jednak nie puścił pary z ust i nie zdradził ani punktów kontaktowych, ani imion kolegów-kurierów. Jeszcze w tym samym roku wywieziono go do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, a stamtąd później do Buchenwaldu, gdzie doznał śmierci. W 1945 roku powrócił do kraju, gdzie za męstwo i odwagę odznaczony został Orderem Virtuti Militari V klasy oraz dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

Dzisiaj Stanisław Frączyk gazduje w Chocholowie i uprawia rodzinną ziemię. Przybywa mu we włosach coraz więcej srebrnych nitków. Gdy jednak wraca pamięć do tamtych dni, wspomnień ze szlaku kurierskiego, do młodości górnej i chmurnej, do czasów szalonej, desperackiej odwagi — jego oczy rozjaśniają się dziwnym blaskiem.

Jak i Kiedy Zatonął S/S „Zagłoba”

(Dokończenie ze str. 9-cj)

mi. Resztę załogi stanowili Polacy. Za dzień śmierci członków załogi s.s. „Zagłoba” przyjęto 9 lutego 1943 roku jako ostatni dzień, w którym podobno widziano polski statek, jak ze znacznym przechyłem na lewą burzę podążał za konwojem.

Okoliczności zatonięcia „Zagłoby” ujawniono równo w 25 lat później — w publikacji dzieła p.t. „Die U-Boot-Erfolge der Achsenmächte” 1939-1945”. Praca ta opiera się na źródłowej dokumentacji, m.in. na dziennikach okrętowych U-Bootów. Według podanych tam informacji „Zagłoba” zatonął w pozycji 56.32 N i 26 W, jako zaś przyczynę wymieniono torpedę wystrzeloną przez „U-262”. Pewne wątpliwości nasuwa podany czas stopniowania statku, zwłaszcza, że „U-262” atako-

wał również pływacę w kontwój tankowce. Statki te, jak wiadomo, mają komin umieszczony na rufie, taką zaś samą budowę — jeden umieszczony na rufie komin — miał również „Zagłoba”. Dlatego też jest możliwe, że polski statek padł ofiarą torpedy już 5 lutego — podczas pierwszego ataku „U-262”. Stałoby to jednak w sprzeczności z uprzednio podaną informacją, że „Zagłoba” widziano po raz ostatni 9 lutego. Sprawa ta wymaga więc dodatkowego wyjaśnienia. Jak na razie uzyskała wszakże potwierdzenie wersja admirałki brytyjskiej, że „można przypuszczać, że statek zginął wskutek akcji nieprzyjacielskiej”.

Oznaczałoby to, że po czterech wieku poznaliśmy przyczynę przyzycy jednej z najboleśniejszych strat, jakie poniosła polska flota handlowa w II wojnie światowej.

Wiadomości z Kalifornii

Korespondentka Halina Wyszynska

627 Linden Ave., Long Beach, Calif.

Tel. 464-4993

Kalendarzyk Posiedzeń

Posiedzenia Gminy 73-ej w Los Angeles, odbywają się w 1-szą niedzielę każdego drugiego miesiąca w Domu Związkowym—Polish Auditorium, 4434 Crenshaw Blvd., Los Angeles, o godz. 2-ej po południu. —J. Kolano, prezes.

Posiedzenia Tow. Białego Orła, Grupy 3123 ZNP odbywają się w każdy drugi piątek miesiąca, o godz. 7:30, Sepulveda Womens Club, 15236 Parthenia, Sepulveda, Calif.—B. Rensky, prezes; Lee Rensky, sekr. fin.

Posiedzenia Tow. I. J. Paderewskiego, Gr. 3139 ZNP odbywają się w każdą 3 niedzielę miesiąca, o godz. 2:30, St. Anthony High School Cafeteria, 6th Olive, Long Beach.—Frank Mazurek, prezes; Regina Zells, sekr. fin.

Posiedzenia Tow. Czytelnia Polska, Grupy 700 ZNP odbywają się w trzecią niedzielę miesiąca w sali pnr. 4434 Crenshaw Blvd, Początek o godz. 2:30 po poł. — Jan Marosz, prezes; Józef Obrzut, sekr. fin.

Posiedzenia Tow. Nowe Życie, Grupa 2644 Z.N.P., odbywają się w każdą 3-cią nie-

dzielę miesiąca o godzinie 2:30 po południu w Domu Polskim, 1312 W. 3-cia ulica, Los Angeles, Izidor Brudziński, prezes; St. Kaźmierski, sekr.

Posiedzenia Tow. Heleny Modrzejewskiej, Gr. 3112 ZNP Angeles, Cal. Izidor Brudziński, prezes; St. Kaźmierski, sekr. Estelle M. Nieder.

Tow. Fontana, Grupa 3118 ZNP odbywa swoje posiedzenia w każdą 1-szą sobotę miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w Goodfellows Hall, Locust i Merrill w Fontana. — Matt Kościński, prezes.

Tow. Pomona, Grupa 3132 ZNP odbywa swoje posiedzenia w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 2:30 po południu w Palomar Park, Arrow Highway. — Walter Rygiel, prezes.

Grupa 3168 ZNP, Tow. Santa Ana odbywa swe posiedzenia w każdą czwartą niedzielę miesiąca w St. Beatitudes, La Mirada, Calif. Prezesem jest J. Chudy; A. Biały, sekr. fin.

Z Roczego Zebrania Wydziału KPA Na Stany — Kalifornia i Arizona

Roczne zebranie Wydziału Kongresu Polonii Am. (KPA) na stany—Kalifornia i Arizona—odbyło się w sobotę, 25go kwietnia, w Domu Polskim pnr. 1312 W. 3-ej ulicy w Los Angeles.

Po uroczystej mszy św. w kościele M. B. Częstochowskiej odbyła się rejestracja delegatów, po czym nastąpiło otwarcie rocznego zebrania, w którym wzięło udział 82 delegatów. Inwokację odmówił ks. St. Jurek, a hymny — amerykański i polski odśpiewała p. A. Rydzewska.

Przewodniczącym rocznego zebrania został wybrany p. St. Majewski, który najpierw przedstawił gości, oraz prezesa Domu Polskiego. Wiceprzewodniczącymi zostali: p. Kiełbowski z Phoenix, Ariz. i p. Kretowicz z San Diego, Calif.; sekr. prot. p. Wegner, a marszałkiem p. Kamiński. Sędziami wyborów byli: p. Siódkowski, p. Kamiński i p. Zatok.

Ustępujący sekr. p. Kroczo odczytał protokół z poprzedniego rocznego zebrania, który został w całości przyjęty przez Izbę. Przewodniczący poinformował delegatów, że prezes Wydziału KPA p. Westfalewicz nie mógł, z powodu choroby, przybyć na zebranie i dlatego p. A. Rydzewska odczytała, przygotowane przez niego, dokładne sprawozdanie z jego całorocznej pracy.

Pani Rydzewska odczytała również list od prezesa KPA, mec. Alojzego Mazewskiego, z podziękowaniem dla p. Westfalewicza za jego ofiarną pracę dla KPA. Po wystąpieniu sprawozdań członków zarządu Wydziału KPA i poszczególnych komitetów, przew. Majewski zarządził krótką przerwę na posiłek.

Podczas drugiej sesji, sprawozdanie Komitetu Wycieczkowego wywołało ożywioną dyskusję, ze względu na zorganizowaną w ub. roku przez ten komitet wycieczkę do Polski. W związku z tym, dr. O. Kleint odczytał następny list od prezesa KPA mec. Mazewskiego, w którym jest dostateczne wyjaśnienie, że "Kongres P. A. nie może organizować wycieczek do Polski ze względu na swoje polityczne stanowisko i, że KPA nie zabrania nikomu indywidualnie jechać do Polski, lub przyłączyć się do wycieczki zorganizowanej przez jakiegokolwiek inne zrzeszenie. Ale, to jasne oświadczenie prezesa KPA, mec. Mazewskiego nie dotarło do wszystkich i dlatego wywiązała się niepotrzebnie przyluga i "jałowa" dyskusja.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego weszli: dr. Olgierd Kleint, prezes; p. Antonina Rydzewska, p. Stanisława Nieder i p. Kay, wiceprezesi; dr. Fuz, p. Kowalewski i p. Kolano wiceprezesi; p. J. Giedzińska, sekr. prot.; p. Breese, sekr.

fin.; p. Kaźmierski, sekr. wyk.; p. J. Kroczo skarbnik; Komitet Nominacyjny; p. Mathews; p. Serafin i p. Krzemulski; Komisja Rewizyjna; p. Black i p. Giedzińska. Delegaci wybrali również dyrektora Wydziału KPA, Przed zakończeniem zebrania, Izba uchwaliła, że następne roczne zebranie Wydziału KPA odbędzie się w Domu Polskim pnr. 1312 W. 3-ej ulicy w Los Angeles.

W krótkim czasie po zebraniu odbył się bankiet, podczas którego ks. St. Jurek odczytał przysięgę od nowego zarządu Wydziału KPA. Następnie dnia, 26-go kwietnia, delegaci udali się na solenne msze św. odprawione w kościele M.B. Częstochowskiej przy Adams Blvd., oraz w kościele Anioła Stróża przy Commonwealth Ave.

Coś Dla Pań

Wychodząc naprzeciw zamiłowania pań, które — jak wiadomo — nade wszystko lubią przymierzanie odzieży w magazynach, liczne przedsiębiorstwa handlowe w Londynie wyposażyły swoje sklepy w niedawno skonstruowane urządzenie do "szybkosciowych przymiarek". Ubrana w specjalny czarny fartuch klientka wchodzi do kabiny, w której zainstalowano projektor diapozytów. Elektronicznie sterowane urządzenie wyświetla dowolny model spośród znajdujących się w sprzedaży, tak że klientka widzi się już ubrana.

Aparatura pozwala na dobór właściwego rozmiaru odzieży. Zmiany obrazu są błyskawiczne i jak wykazały badania, przymiarki znacznie częściej, niż dotychczas kończą się zakupem.

Kazimierz Wiehler

On Czy Ona

Mówi się często: mężczyźni malują wszystko, co czyni płochy ród niewieści; włos coraz dłuższy i twarz szminkują. A panie w zamian, chcąc się odkobiec — nas naśladowują.

Która nie umie nosić suknie godnie — chce prezentować swe wątpliwe wdzięki — wbiła się w spódnie. Nie chce już sukienki. — Czy kobiecości krach?...

A krótko mówiąc, ot, skromnymi słowy, każda wygląda, jak pajac cyrkowy, na wróbla strach.

Na nie się nie zda to naśladowanie. Zostanie lepiej kobietami panie. Bo przecież cały urok i wasz wdzięk niewieści — w sukni się mieści.

Uroczysta Akademia w Amerykańskiej Częstochowie

Jak już donosiliśmy, staraniem Stanowego Wydziału Kongresu Polonii na wschodnią Pensylwanię z prezesem Henrykiem Wyszynskim na czele odbyła się w niedzielę 3 maja br. Uroczysta Akademia w Amerykańskiej Częstochowie, poświęcona uczczeniu 179 rocznicy uchwalenia Konstytucji Tzeczniomajowej.

Mimo deszczu, który padał miejscami w godzinach przedpołudniowych i niezbyt wesołej prognozy radi i telewizji, co do pogody w godzinach po południowych, zjechało się do Amerykańskiej Częstochowy sporo rodaków z różnych stron Pensylwanii, New Yorku i New Jersey, żeby godnie uczcić to Wielkie Święto Polskie, czczone przez Polaków z największym pietyzmem w całym świecie.

Punktualnie o godzinie 3ej po południu rozpoczęła się na polu obok Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej uroczysta akademia. Otwarcia dokonał Władysław Szmid, przewodniczący Komitetu Obchodu i prezes Szkoły Języka Polskiego przy parafii św. Wojciecha w Filadelfii.

Na przewodniczącego uroczystej akademii powołano Prezesa Stanowego Wydziału Kongresu Polonii i Dyr. Zarządu Głównego PKA Henryka J. Wyszynskiego.

Pan Wyszynski po objęciu przewodnictwa wprowadził na podium przedstawicieli placówek wojskowych SWAP, w szczególności zaś Nr. 12 z Filadelfii, 121 z Camden, N. J., 178 z Filadelfii, 207 z Conshohocken i Koło Nr. 36 SPK z Filadelfii. Dowódcą Pocztów Sztandarowych był Franciszek Prawdzik, Kom. Okręgu 10 SWAP.

Młodzież szkoły im. A. Mickiewicza, Szkoły Języka Polskiego przy parafii św. Wojciecha, Unii Polek w Ameryce, Związku Polek, Szkoły Języka Polskiego przy Gr. 3131 ZNP w Lower Bucks, County, a także zespoły tańeczne Gr. 714 ZNP, Gr. 342 ZNP i Gr. 308 ZNP, ubrana w krakowskie stroje pięknie się reprezentując, odśpiewała hymny narodowe.

Inwokację wygłosił ks. Pralat Franciszek Pałeczki, prob. parafii św. Wojciecha w Filadelfii.

Proklamację 3-cio Majową, napisaną przez Gubernatora Stanu Pensylwania odczytał mec. Michał J. Bednarek, zaś proklamację Mayora miasta Filadelfia odczytał Józef L. Żażyński, radny miasta Filadelfia.

Pierwszą mową programową w języku angielskim był Tom Gola, kontroler mia-

sta Filadelfia, który dobitnie wyjaśnił czym była dla Polaków uchwalona Konstytucja 3 Majowa uchwalona przed 179 laty. Tom Gola pochodzenia polskiego całe swoje przemówienie oparł na historii, dzięki czemu wiele dał wyjaśnić dla gości amerykańskich, którzy zaszczyli swą obecnością tę wielką uroczystość patriotyczną.

Następnie młodzież szkolna wypełniła część artystyczną, śpiewając pieśni patriotyczne w języku polskim i dając kilka udanych tańców narodowych, za co została nagrodzona długimi oklaskami przez wszystkich zebranych.

Piękne przemówienie o historycznym znaczeniu Konstytucji 3-go Maja, wygłosił Jurek Zajdel, uczeń Szkoły Języka Polskiego przy par. św. Wojciecha w Filadelfii.

Apel do Polonii wygłosił Red. Stefan Sokołowski z Filadelfii. W krótkim, ale bardzo obrazowym przemówieniu wyjaśnił czym była Konstytucja 3-go Maja w ówczesnym czasie i zwrócił również uwagę, że tylko ten naród jest szanowany przez świat, który umie szanować własną Konstytucję. W zakończeniu wezwał zebranych do naśladowania naszych Ojców w pracy społecznej dla dobra Polski i Ameryki.

Po pięknym przemówieniu Red. St. Sokołowskiego mec. M. Bednarek odczytał rezolucję, a O. Michał Zembrzski w serdecznych słowach podziękował wszystkim organizatorom tej wielkiej uroczystości i podziękował zebranych za liczny udział.

Śpiewem młodzieży i działów polonijnej "Myśm Przyśłością Narodu" zakończono wspaniałą uroczystość.

Cegła o Trwałości Naturalnego Kamienia

Konserwatorzy litewscy dokonali ciekawego odkrycia podczas prac restauracyjnych w gotyckim kościele św. Anny w Wilnie. W trakcie robót ośmiu azurowych kolumn, podtrzymujących 20-tonową iglicę głównej wieży, stwierdzono brak zbrojenia. Okazało się, że cała budowa wzniesiona została ze spożonej tylko wapnem czerwonej cegły tzw. kształtki, o niebywalej wytrzymałości.

Na podstawie tego odkrycia ustalono, że Litwa nie posiadająca odpowiedniej jakości popularnego w zachodniej Europie białego kamienia ciosanego, musiała odwołać się o pomoc do mistrzów ceramiki. Oni to wynaleźli specjalną metodę nadania cegły trwałości naturalnego kamienia.

Pochwały godna jest też zaopiebielność ówczesnych budowniczych świątyni, którzy niezbędne dla ewentualnej restauracji obiektu zapasy owego gatunku cegły pozostawili w podziemiach kościoła. Metody produkcji tego rodzaju cegły nie zostały do dziś odkryte.

Nowe Magnesy

W laboratoriach amerykańskiej firmy Bell opracowano nowy materiał magnetyczny, który po namagnesowaniu przewyższa siłą przyciągania wszystkich znanych dotychczas tworzyw magnetycznych. Materiałem tym jest stop kobaltowo-miedziowo-samarowy. Dokonane odkrycie umożliwia produkcję magnesów o wymiarach kilkakrotnie mniejszych od stosowanych obecnie.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym

Z Obchodu Konstytucji 3 Maja w Chicago



PO SOLENNEJ MSZY ŚW.—Grupa Gości, oraz czołowych przedstawicieli Związku Narodowego Polskiego i reprezentantów z organizacji polonijnych w Chicago, na schodach kościoła św. Trójcy, po uroczystym nabożeństwie, jakie odprawione było o godz. 10:30 rano, w ramach Obchodu 3 Maja.



DOSTOJNI GOSCI NA TRYBUNIE w czasie Manifestacji przy pomniku Gen. T. Kościuszki. Na zdjęciu dolnym od lewej—Prezes ZNP i Kongresu PA mec. A. A. Mazewski, Mistrz Ceremonii; członek asysty Podsekretarza Stanu; Podsekretarz Stanu Elliot Richardson, Główny Mówca Manifestacji; Gubernator stanu Illinois Richard B. Ogilvie; Wiceprezesa ZNP Irena Wallace, Przewodnicząca Generalna całego Obchodu; U.S. Senator Ralph T. Smith; Prezesa Związku Polek Adela Łagodzińska; U. S. Senator Charles M. Percy; (w tyle za nim) sędzia Edward Plusdrak, prezes Federacji Polonii Ameryki; Edmund J. Kucharski, Skarbnik pow. Cook; Kongr. Edward J. Derwinski; Kongr. Roman C. Pucinski; Benjamin Adamowski, były stan. prokurator generalny. NA ZDJĘCIU GÓRNYM od prawej Ks. Kaz. Czaplicki z par. św. Trójcy; Wiceprezes ZNP Franciszek Prochot; J. E. Francis Ro wiński, Biskup Pol. Nar. Kościoła Katol.; Gen. Antoni Grudziński z Londynu; Kongr. Daniel D. Rostenkowski; Prezes Macierzy Polskiej Walenty Janicki; Matthew W. Słowik, b. komityman repub. 35 wardy; Stella Walsh (Walasiewiczówna), członkini Hall of Fame; Gertruda Drozdowicz, Wiceprezesa Gniazda 2-go i Sekretarka Krajowa Ligi Honorowej Sokół, ostatni po lewej—Czesław Kościelak, prezes Gminy 41 ZNP. Poza rządem pierwszym siedzą dalsi Goście, przedstawiciele władz i reprezentanci Polonijnych organizacji.

Wizyta Gen. A. Grudzińskiego z Londynu u Prezesa ZNP Mec. A. Mazewskiego



Gen. Antoni Grudziński, dowódca 10 Brygady Kawalerii Pancernej z Iej Pol. Dywizji Pancernej, który 25 lat temu przyjął poddanie się twierdzy niemieckiej Wilhelmshaven z rak dowódców niemieckich, przybył onegdaj z Londynu i złożył wizytę Prezesowi ZNP i Kongresu PA mec. A. A. Mazewskiemu.

Powyższe zdjęcie przedstawia moment przywitania się w biurze Prezesa Mazewskiego. Od lewej: Stan. Kowalski, prezes Stow. b. Żołnierzy 1 Dyw. Panc. w Chicago; mjr. Kaz. Makuch, b. prezes Stow. 1 Panc.; Prezes ZNP mec. A. Mazewski; Miły Gość Gen. Antoni Grudziński, który przywiózł pozdrowienia od rodaków z Anglii na Obchód 3Maja; Wiceprezesa ZNP i Przewodnicząca Obchodu 3 Maja, Irena Wallace; Wiceprezes ZNP Franciszek Prochot; Naczelny Redaktor Dziennika Związkowego, Jan Krawiec.

Stare Medale Polskie

Monachijski numizmatyk Gerhard Hirsch liczył w kabinie ponad 1,300 medali od Renesansu do naszych dni, wśród których było kilka cennych okazów polskich, związanych z Polską. Wszystkie okazały się to medale portretowe: wielki brązowy z 1532 (tu w późniejszym odlewie) z popiersiem młodego Zygmunta Augusta; dwa srebrne o dużej rzadkości z Henrykiem

Walezym—jeden z 1573, drugi bez roku; wspaniały, srebrny z 1686 z parą królewską—Janem Sobieskim i Marią Kazimierą głową Stanisława Leszczyńskiego na medalu z 1704 r. w odbiciu srebrnym (rzadkość) i brązowym, portret jego córki Marii jako małżonki Ludwika XV na małym b. pięknym medalu barokowym z 1725; popiersie Augusta III z 1743; głowa Stanisława Augusta Ponia-towskiego na medalu 1782,

wybitym na cześć K. F. Pfke-iderera dyr. Szkoły Kadetów w Warszawie; i jeszcze raz popiersie Jana Sobieskiego na medalu z 1863, roboty Kurnatowskiego na 200 rocznicę bitwy pod Wiedniem. Poza podanymi wyżej medalami były jeszcze dwa z portretami dostojników kościelnych: Hozjusza (bez roku) i biskupa warmińskiego Adama Stanisława Grabowskiego z 1742.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda! oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć to wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Niewidoczny, Ostatnio Wynaleziony Aparat Słuchowy



BOLESŁAW RECZEK

Nareszcie eksperci wynaleźli przyrząd dla ludzi, którzy nie posiadają dobrego słuchu i doka-

dnie nie mogą rozumieć tego, co inni do nich mówią. Tym nowoczesnym wynalazkiem jest aparat, jeden z najmniejszych na świecie, prawie nie większy jak tabletki aspiryny. Dostarcza pomoc słuchową tego rodzaju kosztując tylko \$99 i emerytom Medicare udziela dodatkowych zniżek finansowych. Liczne spontaniczne listy dziękczynne naszych pacjentów wyrażają zupełne zadowolenie. Wasz zmysł słuchu może być badany w naszej klinice albo u Was w domu zupełnie bezpłatnie i bez zobowiązania dla Was. Nasze laboratorium także reperuje wszelkie inne aparaty słuchowe na poczekaniu. Dodatkowych informacji, dotyczących Waszych problemów słuchowych, udzieli chętnie w języku polskim Wasz rodak Bolesław Reczek, kierownik CHICAGO HEARING AID, 14 W. MADISON STREET, Chicago; Tel. ST 2-8177. Godziny biurowe: Poniedziałek, Wtorek, Środa i Piątek 9-5; Czwartek 9-8; Sobota 9-4. PRM

URBANEK FUNERAL HOME

Nowoczesne, Wygodne
Ochładzane Kaplice
51st i ADA
1335 W. 51st Street
YArds 7-6112

PATKA Funeral Home

Zakład Dla Pogrzebów
Air Conditioned
JAN H. PATKA, Dyrektor
1256-58 West 51st Street
Tel. Boulevard 8-5257

KOZERA Funeral Home

1718 West 48-ma Ulica
(naprzeciw kościoła św. Józefa)
Tel. YArds 7-3388

PIELGRZYMKI 3-GO ZAKONU SW. FRANCISZKA

Trzeci Zakon św. Franciszki przy parafii św. Jana Bożego, rozpoczyna co miesiąc Pielgrzymki na Wzgórze Fatimski do Góry, Indiana. Najbliższa wyrusza w niedzielę, 17-go maja, br.
Ponadto Zakon urządza inne Pielgrzymki do Cedar Lake, Indiana, Burlington, Wis., oraz do Olivet, Illinois, jak również do Munster, Indiana. Zainteresowani Pielgrzymkami proszeni są telefonować do:
Stanley Wierkus — 716.6080; do Pani R. Morzyński — 276-3114.
Autobus będzie postawiony przy 1300 W. 51-sza ulica przy So. Elizabeth, jak również 51-sza ulica—So. Washtenaw Ave.
Pielgrzymkami zajmuje się Kierownik STANLEY WIERKUS.

ŻYWA PAMIĘĆ

Pamiątkowy kielich lub cyborium (puszka na komunię) wygrawerowane z pamięcią o Waszym najdroższym zmarłym, który można podarować potrzebującym miłom lub jakimś księdzu, którego wybieriecie, będzie zawsze żywym wspomnieniem, pięknym i niezwykłym. Szybka dostawa, celem wystawienia w domu pogrzebowym. Ornaty Alby i wiele innych Przedmiotów Liturgicznych i religijnych dla Waszej Parafii w Polsce. Także posiadamy inne pamiątki.

WATRA MEMORIAL CENTER

2846-48 W. Cermak Road Chicago, Ill. 60623
247-2425 Area Code 312

POLSKIE ZAKŁADY POGRZEBOWE

B A F I A FUNERAL HOMES

Piękne Dwie Nowoczesne Kaplice Na Usługach Polonii
1810 W. 18 UL. i 1745 W. 47 UL.
Tel. CAanal 6-2298 Tel. YArds 7-8407

PO ZAKUPNO WARTOŚCIOWEGO CZARNIK MEMORIALS MONUMENTS — MARKERS

NAGROBKA
Lub POMNIKA
Udajcie Sie Do
CZARNIKA
JEDYNA POLSKA FIRMA
Naprzeciw Cmentarza Zmartwychwstania
Pańskiego
Otwarte w Niedziele i Święta
7300 Archer Road, Justice, Ill. — Tel. GLOBE 8-4443

PO NAJNOWSZE NAGROBK



Prosimy Odwiedzić Naszą Wystawę

WALEWSKI MONUMENT WORKS MARYHILL MEMORIALS

6550 MILWAUKEE AVENUE Chicago, Illinois 60631
NEwcastle 1-4902 Otwarte w Niedziele
Authorized Dealer of Colorama Memorials
WORK DONE BY EXPERTS WHERE QUALITY
AND EXCELLENT WORKMANSHIP PREVAIL



ZRANIONY W KAMBODŻY — Podczas czekania na plantacji gumy w pobliżu Snuol, Kambodża, na ewakuację, dwóch żołnierzy amerykańskich stara się dodać otuchy swemu koledze, zranionemu podczas walki.

Plan Zakończenia Wojny w Azji

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

adresem studentów legalnie i pokojowo demonstrujących przeciwko wojnie w Azji.

Wszyscy dziennikarze biorący udział w konferencjach prasowych w Białym Domu wiedzą o tym dobrze, że ja bronię prawa do demonstracji i krytyki legalnej, a sprzeciwiam się tylko stosowaniu środków gwałtu — powiedział wczoraj prez. Nixon.

Wierzę, że w kampusach uniwersyteckich przeważają zasady rozumu nad zasadami gwałtu — mówił dalej Prezydent. Ale gdy studenci palą budynki uniwersyteckie, niszczą meble i urządzenia biurowe, terroryzują innych studentów oraz grona profesorskie i gwałtem chcą wymóc wszędzie posłuch dla ich poglądów, to użycie słowa "bums" wobec takich studentów jest za łagodne — dodał Prezydent.

Dalej Prezydent wyjaśnił, że on rozumie demonstracje antywojenne studentów, jako pragnienie zakończenia wojny, przerwania dalszych strat, wstrzymania poborów do wojska i całkowitego wycofania się z Wietnamu.

Zgadza się, że tym wszystkim i właśnie moja polityka zmierza do wykonania tego programu — powiedział Prezydent. Ale demonstranci muszą zrozumieć, że prez. Nixon nie posłał 550,000 żołnierzy do Wietnamu, lecz taką sytuację przejął i wykonanie takiego programu wymaga odpowiedniego czasu.

Dziś Masówka Studentka w Śródmieściu

Dzisiaj, w sobotę, dnia 9-go maja, odbędzie się w śródmieściu Chicago masowe marsze i zebrania studentów na znak solidarności z marszem 100,000 studentów w stolicy kraju. Marsz zacznie się w południe od zebrania na placu Civic Center. Sponsorem marszu jest Komitet Studenckiej Mobilizacji. Kolumna marszowa dojdzie do Budynku Federalnego przy 219 S. Dearborn, gdzie odbędzie się zebranie na ulicy z przemówieniami. Potem kolumna ruszy do Grant Parku, gdzie odbędzie się drugie zebranie. Organizatorzy spodziewają się 10,000 studentów w marszu.

Nowy Kieszonkowy SŁOWNIK Polsko-Angielski

Angielsko-Polski

Cienki jak brzytwa a jednocześnie zasobny jak biblioteka — wygodny do kieszeni lub torebki.

ZAWIERA 30,000 HASEŁ (słów) i 270 stron druku. Posiada również polską wymowę.

ROZMIAR: długość 5 1/2 cala szerokość 2 1/2 c. grubość 3/4 cala

Trwała oprawa z plastiku.

Cena \$2.00

(wraz z przesyłką)

Zamówienia należy kierować

DZIENNIK
ZWĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Avenue

Chicago, Ill. 60622

(Uwaga — za zaliczeniem pocztowym, C.O.D. książek nie wysyłamy).

Uznanie Artystów i Literatów Dla Pracy Społecznej Dra Rytyla

W dowód uznania dla pracy społecznej i jej osiągnięć Stowarzyszenie Polskich Artystów i Literatów w Chicago uczci specjalnym pamiątkowym bankietem dra Aleksandra Rytyla, znanego dobrze Polonii lekarza - specjalisty chorób serca, w niedzielę dnia 17 maja o godz. 5:30 po południu, w sali Catania Jolly Club przy 6501 W. Irving Park Road.

Dr Rytyl był od wielu lat gorliwym i niezmordowanym pracownikiem kulturalno-społecznym dla Polski i Stanów Zjednoczonych tak tu, jak i za granicą — stwierdza Stowarzyszenie w swym zaproszeniu na tę uroczystość nadania Drowi Rytlowi honorowej nagrody.

Wielostronna działalność dra Rytyla jako wybitnego lekarza — praktykującego, naukowca, działacza kulturalnego

go i społecznego na terenie Stanów Zjednoczonych była już wyróżniona niedawno, bo 23 kwietnia, przez Travelers Aid Society — Immigrants Service League. Te prace i osiągnięcia dra Rytyla były przedstawione w ogólnym zarysie w artykule Dziennika Związku z dnia 27 kwietnia p.t. "Prace i Osiągnięcia dra Rytyla, które były podstawą do nagrody.

Te same prace i osiągnięcia dra Rytyla wzięto pod rozwagę także Stowarzyszenie Polskich Artystów i Literatów, postanawiając uhonorować go bankietem w dniu 17 maja. To Stowarzyszenie podkreśla specjalne zasługi dra Rytyla oddane przy zorganizowaniu "Wystawy Skarbów Polski" w 1966 roku, to jest podczas obchodu "Tysiąclecia Polski" na terenie Kanady i Stanów Zjednoczonych.

Recesja Już Nadchodzi 4 Miliony Bezrobotnych

Washington (UPI) — Howard Stambler, główny analityk zatrudnienia w Departamencie Pracy w Washingtonie, raportuje, że liczba bezrobotnych wzrosła w ciągu kwietnia o 300,000, to jest do 4-milionów, czyli wynosi teraz 4.8 procent stanu zatrudnienia. Wzrost zaś zatrudnienia jest tak mały, że nie równoważy przyrostu bezrobocia — powiedział Stambler.

Nie ma żadnego wzrostu w zatrudnieniu od grudnia 1969 roku, podczas gdy od tego czasu liczba bezrobotnych w kraju wzrosła o 1.1 mln. Wzrost 4-miesięczny bezrobocia jest największy od 1958 roku.

Nadto widzimy zjawisko dotąd niespotykane, a mianowicie, że równoległe ze wzrostem bezrobocia rosną też ceny artykułów konsumpcyjnych — raportuje Stambler. Totalne krajowe zatrudnienie wzrosło w ciągu ostatnich 11 miesięcy o 451 tysięcy i wynosi obecnie 78.4 miliona, ale w tym jest zatrudnienie sezonowe.

Zaznacza się powszechny spadek w produkcji, spadł godzin pracy do 40 tygodni

wo, spadek godzin nadliczbowych od przeciętnie 3-ch tygodniowo, co stanowi najniższy poziom od 6 lat.

Oceniając obecną sytuację na rynku pracy George Meany, prezes 13.6 milionowej AFL-CIO, powiedział, iż ostry wzrost bezrobocia w ostatnich 4-ach miesiącach oznacza dla niego, że "kraj wchodzi w recesję."

Pogorszenie się sytuacji ekonomicznej w kraju jest tak istotne, iż jest oczywiste, że przekroczymy już linię recesji — powiedział Meany.

Jedynie tylko właściwa, szybka i skuteczna akcja Białego Domu może zapobiec pogłębieniu recesji — dodał Meany.

Przywódca Demokratów w Izbie Reprezentantów kongr. Carl Albert z Oklahoma, pojął wzrost bezrobocia, jako skutki polityki prez. Nixona, powiedział że w tym samym czasie prez. Nixon pozwolił na taki wzrost inflacji, jakiego nie było od 20 lat, tak, że można powiedzieć, iż jesteśmy już w takiej recesji, jaką epublikanie pozostawili w 1961 roku.

Zebranie Prezesów i Sekretarzy Gmin Okręgu 12 i Kom. Młodzieży

Prezesi Gmin i Sekretarze oraz przewodniczący Komitetów Młodzieży Gmin Okręgu 12go ZNP są proszeni o przybycie na wspólne posiedzenie w środę, 13go maja, do sali Placówki 2ej pnr. 4800 So. Wood ul. — na godzinę 7:30 wieczorem, aby omówić sprawę Dnia Młodzieżowego w Obozie w Yorkville, Ill. i sprawę Wycieczki Młodzieży Okręgu 12go na 90-lecie założenia ZNP do Cambridge

Sprawy są ważne do omówienia i załatwienia.

Komisarz Okręgu 12go p. Tomasz Paczyński i Komisarka Okr. 12go p. Helena Orawiec serdecznie proszą o przybycie na to b. ważne posiedzenie.

Wł. Tomaszewski, koresp. Okr. 12 ZNP.

Iwaszkiewicz Na Kremlu

Wręczenie "Nagrody Leninowskiej", którą otrzymał Jarosław Iwaszkiewicz z okazji 100-lecia urodzin Lenina, odbyło się na Kremlu w słynnej moskiewskiej ("historycznej") jak piszą gazety warszawskie) Sali Świerdłowskiej. — Razem z Iwaszkiewiczem nagrodę otrzymał prezydent spacyfikowanej Czechosłowacji, Ludwik Svoboda. Na wręczenie nagrody Iwaszkiewiczowi i Svobodzie przybyli: Breżniew, Podgorny i Kosygin. Zaproszony był również przebywający w Rosji Sowieckiej, Władysław Gomułka i Gustaw Husak. Jak szczegółowo opisyje "Życie Warszawy", Iwaszkiewicz odpowiadał po rosyjsku i wygłosił przemówienie "nieskazitelną ruszczyzną". Mówił oczywiście przede wszystkim o idei "pokoju leninowskiego", o "leninowskim braterstwie narodów". Mówił także o konieczności coraz ściślejszej współpracy kulturalnej sowiecko-polskiej. Przemówienie jego było przeżywane — jak donosi korespondent "Życia Warszawy" z 21 kwietnia — nieustannymi oklaskami i owacjami.

"Nagroda leninowska Iwaszkiewicza — pisze w innym komentarzu "Życie Warszawy" — jest wysokim odznaczeniem, nie tylko dla wybitnego pisarza, poety i działacza... ale najwyższą satysfakcją i zobowiązaniem całego polskiego społeczeństwa budującego leninowski socjalizm..."

Jak wynika z dalszych sprawozdań prasowych w Polsce, przybycie trzech przy-

wódców Rosji Sowieckiej na uroczystość wręczenia Iwaszkiewiczowi nagrody leninowskiej, wywołało w kraju duże (i prawdopodobnie mieszane — przyp. nasz) wrażenie. "Trybuna Ludu" z 24 kwietnia donosi o powrocie z Moskwy do Warszawy Gomułki, witanego na lotnisku Okęcie przez wszystkich członków najwyższych władz partyjnych i państwowych. Gomułce towarzyszył — jak podaje "Trybuna Ludu" — Iwaszkiewicz.

Dz. Pol. — Londyn

Ciekawostki o Papirusie

Papirus, który w bardzo odległych czasach (około 3,000 przed Chr.) służył jako materiał do pisania, sporządzony był z włókien rośliny — cibory, rosnącej w delcie Nilu. Wyrabiano go początkowo ręcznie.

Wąskie paski łodygi cięto wzdłuż i układano jeden obok drugiego. Drugą warstwę układano prostopadle do pierwszej, następnie przycięskano prasami, suszono, wygładzano i przycinano zgodnie z potrzebą. Do pisania na papirusie używano pióra zwanego calamus i specjalnego atramentu. Pisano od strony prawej do lewej, w kolumnach liczących po około 40 znaków pisarskich. Zapisano zwijano (rolowano) w zwoje. Dłuższe zwoje zaopatrywano w drążki, służące jako uchwyty ułatwiające zwijanie, rozwijanie i czytanie.

Najstarsze z zachowanych dotąd papirusów pochodzą z II tysiąclecia przed Chr. Bardzo bogate zbiory znajdują się w British Muzeum w Londynie i w Bibliotece Egipskiej w Kairze. (N)

Kubańczycy Atakują Kubę Fidela Castro

Miami. (UPI)—Grupa wygnańców z Kuby przeprowadziła kolejny atak na wyspę. Uczestnicy wypadu są członkami Chrześcijańskiego Ruchu Narodowego. Jak stwierdzili przywódcy organizacji, ma ona na celu rozwinięcie swych akcji w ogólną i stałą wojnę z marksizmem. Ataku nie przeprowadzano z terytorium USA, aczkolwiek grupa jest w kontakcie ze swoimi przedstawicielami w Miami (Floryda). Nie podano wielkości grupy.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus, szwagier nasz i brat mój, s. p.

Władysław Bekier

Członek Tow. Rzeczpospolita Polska Grupa 1958 ZNP.; nagłe, poźegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 8go maja, 1970 roku, o godzinie 6:20 rano, przeżywszy lat 68. Zamieszkał pnr. 5939 W. School ulica.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11go maja, o godzinie 9-iej rano, z Goglin Funeral Home, pnr. 5935 W. Belmont Avenue, do kościoła Św. Ferdynanda, (Msza św. o godzinie 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu Gniot), żona; Gizela i Gerard Helwig, córka i zięć; Zbigniew i Barbara, wnuk i wnuczka; Helena, siostra z rodziną w Polsce; Jerzy i Zuzanna Niewęglowsky, szwagier i szwagierka, w St. Paul, Minn.; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Goglin Funeral Home.

Telefon: — BE 7-4404.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój mąż i wuj nasz, s. p.

Tadeusz S. Pawłowski, R. Ph.

Właściciel Pawłowski Pharmacy, 2923 Milwaukee Avenue.

Członek Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP i Chicago Retail Druggist Assoc.; po krótkiej chorobie, poźegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 7go maja, 1970 roku, o godzinie 9-iej wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11go maja, o godzinie 9:30 rano, z Diversey Funeral Home, pnr. 3601-05 West Diversey Avenue, do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Olga Maria Pawłowska, żona; Krystyna Staniewicz, z rodziną siostrzeńca w Polsce, Maria, z mężem Kazimierzem Pawłowskim, bratanica; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Diversey Funeral Home.

Telefon: — AL 2-6424 lub DI 2-1700.



GWARDIA PANUJE NAD SYTUACJĄ. — Wygląda, że po dzikich demonstracjach na terenie Uniwersytetu Maryland w College Park, stanowi gwardziści panują nad sytuacją.

Tomasz Chludziński

Kołobrzeg Wczoraj, Dziś i Jutro

Kołobrzeg należy do tych — najliczniejszych w Polsce miast, które powstały dwa razy. W żadnym też wypadku nie można pominąć historii przy opisie współczesnego Kołobrzegu, który zaczął ożywać dopiero przed 25 laty. ale tyśać lat wcześniej należał już do najznamienitszych grodów Zachodniego Pomorza. Jego historia przypomina o sobie murami zabytkowych budowli, żyje w dokumentach i tradycji. Spotykamy się tutaj z nią co krok.

Opuszcmy na chwilę gwarne śródmieście i ruchliwy port. Gdy minimy Przedmieście Lęborskie spotkamy się z murami miasta z zupełnie nowym krajobrazem. Pomiędzy pasem wdm nadmorskich a wzienieniami moreny dennej ciągnie się szeroka, podmokła dolina. Przez bagna toczy swoje wody do Bałtyku rzeka Parsęta. To właśnie tu, na jej prawym brzegu, na polach dzisiejszego majątku rolnego Budzistowo "zaczął się" Kołobrzeg. Były to czasy dość odległe. Z tego pierwotnego słowiańskiego grodu obronnego, którego początki sięgają co najmniej VII-VIII stulecia, zachowały się jeszcze — choć już słabo widoczne — ślady fosy, która okalała dawne grodzisko, a także zarysy wałów na wzgórzu. Tu zapewne stał zamek książęcy i świątynia pogańska. Wokół grodu normalna rzecz kolejną rozbudował się podgrodzie, które później rozrosło się w miasto. Już w XIII wieku umocnione wałami podgrodzie miało w swoim obrębie klasztor i cztery kościoły, z których do naszych czasów "przetrwały" tylko ruiny kaplicy św. Jana, obecnie już zresztą odbudowanej. Reszta znikła z powierzchni ziemi, zatarta przez późniejszy Kołobrzeg hanzeatycki.

Osada kołobrzewska rozwinęła się na północ od grodu. Również na północ znajdowały się sławne solanki, a głównym ich centrum była, tak zwana Słona Góra. Sól warzona z tutejszych solanek, obfite połowy śledzi w najbliższym rejonie Bałtyku, do godne położenie osady na szlaku handlowym — wszystko to zadecydowało o szybkim rozwoju kołobrzewskiego osiedla. Już w IX stuleciu było ono jednym z ważnych nadmorskich ośrodków wymiany, a w X wieku prowadziło bardzo ożywiony handel. Słowiańskie i skandynawskie okręty woziły stąd sól i inne towary do Danii i Szwecji. Ba! — nie brak nawet dowodów, że ówczesny Kołobrzeg handlował z krajami arabskimi i bizantyjskimi. Natomiast ładem, a mianowicie prastarym szlakiem solnym, wiadącym przez Białogard i Wielkopolskę, kołobrzewska sól i śledzie rozchodziły się w szerokim kręgu nie tylko po całej Polsce, lecz i po sąsiednich krajach.

Rozwój rybołówstwa i — jak byśmy to dziś powiedzieli — przetwórstwa rybnego przyczyniły się do rozkwitu innych zawodów w osadzie nad Parsętą. Zasiłnął wtedy Kołobrzeg ze śmiałych żeglarczy, ze szkutników — którzy budowali świetne statki morskie, z rzemieślników — którzy wyrabiali sieci i beczki, wreszcie z innych rekordziaków, którzy trudnili się obróbką bursztynu, lnu i wełny.

Wróćmy jednak do owego "przetwórstwa rybnego". Naszym przaszczurom, tym którzy mieszkali w głębi kraju, widać nie wystarczały solone ryby, rozsyłane w beczkach z nadmorskich miast. Dowodzi tego choćby pieśń zanotowana przez Galla Anonima (XI-XII w.), a śpiewana przez wojów Bolesława Krzywoustego, który w pierwszych latach XII wieku zdobył warownie kołobrzeską:

Naszyn przodkom wstarczyły ryby słone i cuchnące, My po świeże przychodzimy, w oceanie pluskające! Ojcom naszym wystarczyło, jeśli grodów dobywali, A nas burza nie odstrasza ni szum groźny morskiej fali. Nasi ojce na jelenie urządzali polowanie, A my skarby i potwory łowim, skryte w oceanie!

(przekład z łaciny Romana Grodeckiego) Nie trzeba chyba zresztą wyjaśniać, że pierwszym Piastom chodziło nie tylko o ry-Chrobrego. To już Chrobry Piastom, albowiem wyprawa Krzywoustego miała na celu odzyskanie dawnych zdobyczy Mieszka I i Bolesława Chłogego. To już Chrobry w 1000 roku założył w Kołobrzegu biskupstwo podległe metropolii gnieźnieńskiej, co niewątpliwie świadczyło o czołowej roli miasta na

całym Pomorzu — od dolnej Odry do dolnej Wisty.

W okresie rozdrobnienia dzielnicowego związku Pomorza z Polską uległy rozluźnieniu. Do miast zaczął się wciśkać element niemiecki. Między starym grodem kołobrzewskim a linią brzegową powstała kolonia osadników z Lubeki i Gryfii. W 1255 r. biskup kamieński nadał jej prawa miejskie. Na początku XIV wieku Kołobrzeg wstąpił do związku hanzeatyckiego. W połowie XVII wieku po wy-marcu zachodniopomorskiej dynastii Piastów miasto, zniszczone przez wojny, przeszło we władanie Brandenburgii, a jego dotychczasowe funkcje handlowe i obsługę polskiego zaplecza przejął Gdańsk. Był miasto podcięty również późniejsze wojny prusko-francuskie. W 1807 roku Kołobrzeg był jedyną twierdzą pruską, która przez dwa miesiące opierała się wojskom Napoleona. Nawiasem mówiąc, przez Pomorze przechodziły wówczas Legiony Dąbrowskiego i brały pośredni udział w oblężeniu Kołobrzegu.

Późniejsza wojna prusko-francuska w 1870 roku, zakończona zwycięstwem Prus, wywarła również pewien wpływ na losy miasta, tym razem korzystny: część kontrybucji wyciśniętej przez Bismarcka z pokonanej Francji trafiła do Kołobrzegu, co pozwoliło miastu na urządzenie łaźni solankowych.

Autor popularnych powieści historycznych — Karol Bunsch, w "Zdobyciu Kołobrzegu" rozszerzył tekst pięćdziesięciu lat rycerzy: Już morza mi nigdy nie wypuścim z ręki, Godny wódz naddziada, godne dziadów wnęki, Choć przemoc nas wraza od brzegu odrzuci, My zawždy tu wrócim, jak fala powróci.

Polska po wiekach wróciła do Kołobrzegu. Ale zanim pierwszy żołnierz polski — plutonowy Kazimierz Gerczak, 18 marca 1945 roku jeszcze pod ostrzałem niemieckim przebiegł białą plażę kołobrzewskiej plaży, by mieniącą zacierpnąć słonej morskiej wody, poczuć jej gorzkawy smak na podniebieniu i upewnić się, że przecież w końcu doszedł do morza, musiał w ciągu dwóch miesięcy od połowy stycznia przełamać front niemiecki na Wiśle, potem wielokrotnie groźniejszy a zaciekle broniony Wał Pomorski i na koniec stoczyć 10-dniowy bój o Kołobrzeg. W ciągu tych 10 dni niezwykle ciężkich i krwawych walk żołnierze polscy musieli zdobywać dosłownie metr po metrze, dom po domu, bunkier po bunkrze, ulicę po ulicy. Miasto zamienili Niemcy w twierdzę, a jej obronę arcy mistrz propagandy — Goebbels, chciał porównać z ową obroną z roku 1807 przed wojskami Napoleona. "Kołobrzewski mit" wszakże rozwiął się na kołobrzewskiej plaży, gdzie tysiące żołnierzy Wehrmachtu podniosło ręce i poszło do polskiej niewoli.

Ale z substancji miasta pozostało tylko 7%. O Kołobrzegu mówiono: "miasto-wrak", "miasto-pustynia", "miasto-trup". Nawet władze powiatowe aż do 1948 roku miały swoje lokale w pobliskim Karlinie. Kołobrzeg musiał poczekać na swoją kolejkę do odbudowy. Były przecież w Polsce bardziej palące potrzeby. Miasto więc podnosiło się z gruzów powoli. Najpierw do życia powrócił port. Kolejno potem wyrosła w nim chłodnia rybacka, fabryka lodu i hala przetwórcza. W morze wychodziły stare, wysłużone kutry rybackie. Innych nie było.

Kolejka na Kołobrzeg przyszła w 1957 roku. Wtedy to władze centralne zatwierdziły plan generalnej odbudowy Kołobrzegu i przeznaczyły na to miliard złotych. Według przyjętego planu miasto miało stać się ośrodkiem uzdrowiskowo-wypoczynkowym, zamierzonym na wielką skalę. Ma Kołobrzeg ku temu specjalnie korzystne warunki: 27 źródeł solankowych, rozległe pola borowiny, które przy intensywniej eksploatacji starczą na 200 lat, wspaniałe kąpielisko morskie, cudowny klimat i w ogóle wszystkie zalety miejscowości uzdrowiskowych.

Uzdrowisko kołobrzewskie specjalizuje się w leczeniu chorób dróg oddechowych, zmian sercowych, zaburzeń przemiany materii i cukrzycy. Obsługa uzdrowiska przekroczyła już stan tysiąca osób. Miasto jest czymś w rodzaju ogromnego kombinatu leczniczego i rekreacyjnego, który obejmuje liczne sanatoria dla dzieci, dla górników, hutników i pracowników innych przemysłów, lecznice specjalistyczne, np. dla diabetyków itd. Dumą Kołobrzegu jest wielki, wspaniały, najnowocześniejszy urządzonej i wyposażony zakład przyrodolecznicy. Ogółem sanatoria liczą przeszło 3000 łóżek, a w przyszłości liczba ta ma przekroczyć 9 tysięcy. W miesiacach martwych z kołobrzewskiej bazy leczniczej korzysta jednocześnie 3 tysiące chorych, natomiast w sezonie letnim — blisko 10 tysięcy. Możliwe jest to dzięki liczny domom wypoczynkowym, które wybudował Fundusz Wczasów Pracowniczych, jak również wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe dla swoich pracowników. W rezultacie przez Kołobrzeg w ciągu całego roku przewija się około 400 tysięcy wczasowiczów i pacjentów.

W ub. roku statek m/s "Mazowsze" zainaugurował rejsy na regularnej linii z Kołobrzegu do szwedzkiego portu Ystad. Spowodowało to natychmiast napływ skandynawskich turystów, na których czekał już nowoczesny hotel o 9 kondygnacjach. W pierwszym roku odbudowy, tj. w r. 1958 Kołobrzeg uzyskał 500 izb mieszkalnych, w 1959 roku — prawie 900, potem zaś co roku przeszło tysiąc izb. Obecnie Kołobrzeg ma już izb mieszkalnych kilkanaście tysięcy, wszystkie oczywiście w budynkach nowych i nowoczesnych. Dorożło się miasto trzech szkół

Nowy Batalion Odszedł Do Akcji w Kambodży

Saigon. (UPI) — Batalion w sile 800 żołnierzy z 9ej Dywizji Piechoty został wczoraj skierowany do akcji bojowej w rejon zwany "Dziobem Papugi" w Kambodży, dla przejęcia opuszczonego przez komunistów wielkiego składu broni, amunicji i żywności. Na południowy zachód od Saigona flotyla, złożona ze 100 różnych rzecznych łodzi bojowych posuwa się w górę rzeki Mekong w kierunku Phnom Penh.

Operacje w Kambodży wywołały "dzikie akcje odwetowe" wojsk komunistycznych w południowym Wietnamie. W napaściach artyleryjskich na miasta Hue i Tam komuniści zabili wczoraj 57 i ranił 82 cywilów.

podstawowych, przedszkola i żłobka, studium nauczycielskiego, jak również lekarskiej przychodni obwodowej i pięknej sali widowiskowej. Z jego dorobku na wzmiankę zasługują jeszcze: nowa gazownia i miejska sieć gazowa, nowe ulice z nowoczesnym oświetleniem, nowa sieć wodno-kanalizacyjna i nowa oczyszczalnia ścieków (w rzeczy samej wszystko jest tu nowe), a wreszcie i 70 tysięcy krzewów róż na skwerach i w alejach.

O Kołobrzegu można wreszcie powiedzieć, że... wrócił nad morze. Bezmi to jak paradoks, ale oddaje istotę rzeczy. Stało się to z chwilą otwarcia odbudowanego portu. Oczywiście, nie może on się równać z Gdańskiem, Gdynią czy Szczecinem; może przyjmować statki tylko o wyporności do 1000 ton. Ale takich statków jest wcale nie tak mało, a w dużych portach są one niewygodnym klientem i — odstawiane na szary koniec — muszą długo czekać na odprawę. A Kołobrzeg zyskał już sobie dobrą sławę jako port, w którym najkrócej trwa postój i załadunek statków. Roczny przeładunek w porcie handlowym wynosi 170 tysięcy ton. Niejako integralną częścią portu jest fabryka konserw rybnych oraz fabryka mączki rybnej.

Wszystko to jest wynikiem pierwszego etapu rekonstrukcji Kołobrzegu. Rozbudowa miasta i portu trwać będzie nadal. Plany przewidują m.in. budowę centralnej ciepłowni, liczne nowe inwestycje portowe, a także budowę hali sportowej, basenu z podgrzewaną morską wodą, stadionu, moteli turystycznych, wreszcie znaczną rozbudowę bazy żeglarskiej.

W wieży odbudowanej kolegiaty NMP — gotyckiej świątyni z drugiej połowy XIII wieku, mieści się muzeum walki o polskość Pomorza Zachodniego. Walki o te ziemie trwały tysiąc lat. Wiele w nie wsiątko polskiej krwi. Teraz, wróciwszy tu jak fala, prawomaj już izb mieszkalnych kilkanaście tysięcy, wszystkie oczywiście w budynkach nowych i nowoczesnych. Dorożło się miasto trzech szkół

★ AUTA

★ AUTA

★ AUTA

DIVISION CHEVROLET

DUŻY WYBÓR



W CENTRUM POLONII

CHEVROLETÓW

NA ROK 1970

WSZYSTKICH MODELI I KOLORÓW

A TAKŻE AUT UŻYWANYCH

W DOBRYM STANIE Z PEŁNĄ GWARANCJĄ

Obsłuży Was Polski Sprzedawca

JAN BANKA

1801 W. Chicago Ave.

Tel. CH 3-1300

NA SPRZEDAŻ '64 Pontiac Catalina, 2-drzwiowy, "hard top". Telefonować: 248-6128 po 6-ej.

Chcę Kupić Stare Auto z Przed 1934 Roku
Bez względu na stan, może być nawet "junk".
ZAPŁACE GOTÓWKĄ.
Pisać JOHN F. NOVACEK
3202 York Rd.
Oak Brook, Ill. 60521
lub telefonować 235-2089

★ NAUKA JAZDY AUTEM

Najstarsza polska

SZKOŁA JAZDY

AUTEM W CHICAGO

ST. JAWORSKIEGO

Kurs w języku polskim

8 godzin teorii

6 godzin praktyki

TYLKO \$105.00

Zapisy codziennie

9 rano - 8. wieczór

Telefon:

685-3344 albo 685-4326

Cosmopolitan

Driving School

4501 MILWAUKEE AVE.

Uczymy również młodzież 16 i 17 latnia

Specjalny Doradca Dla Spraw Studenckich

Washington. (UPI). — Prez. Nixon mianował Aleksandra Hearda, kanclerza uniwersytetu Vanderbilta swym specjalnym doradcą dla spraw studenckich na następne dwa miesiące.

O tej nominacji prez. Nixon podał przez biuro prasowe Białego Domu. Uznaje poważne problemy, jakie nurtują życie studenckie, ale w tym celu są rozmowy aby je rozwiązać — a nie gwałty — powiedział prez. Nixon.

Sekretarz prasowy Białego Domu Ronald L. Ziegler oznajmił, że kanclerz Heard będzie większość czasu spędzał w Washingtonie. Prez. Nixon zamierza w przyszłości odbywać regularne konferencje z 6ma rektorami największych uniwersytetów w kraju.

Porwanie Samolotu Czeskiego

Wiedeń (UPI). — Niewielki, 2-silnikowy czeskosłowacki samolot pasażerski wylądował bez zapowiedzi w pobliżu Linzu; wszyscy pasażerowie są Czechosłowakami. Okazało się, że pilot jest ciężko ranny. Po przewiezieniu do szpitala odkryto na jego ciele rany klute, zadane nożem.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń policji jeden z pasażerów usiłował zmusić pilota do zmiany kursu na Wiedeń wkrótce po wystartowaniu z Pragi. Samolot miał lecieć do Słowacji.

Nie Ma Czasu Ograniczonego Akcji w Kambodży

Saigon. (UPI). — Prezydent Pół. Wietnamu Nguyen Van Thieu oznajmił, że nie ma wcale dla jego wojsk czasu ograniczonego do akcji zbrojnej w Kambodży. Celem akcji jest zniszczenie baz komunistycznych, które zagrażały bezpieczeństwu wojsk Pół. Wietnamu. Prez. Nixon zakreślił tej akcji czas do 3 czerwca, ale gdy zajdzie potrzeba operacji dłuższej, to niewątpliwie dojdzie do porozumienia i dalsza operacja zbrojna będzie prowadzona — powiedział prez. Thieu.

CZY MACIE KŁOPOTY Z TRANSMISJĄ?



NASZ RODAK "HUGH" KUBAK mówi po polsku — możecie mu zaufać.
2164 N. California Ave.
Telefon 772-3300

★ NAUKA JAZDY AUTEM ★ NAUKA JAZDY AUTEM

SZKOŁA NAUKI JAZDY SAMOCHODEM

AMERICAN EUROPEAN DRIVING

TRAINING SCHOOL

4959 W. Diversey Avenue

Wally szybko nauczy Was kierowania automobilem. Ma on wiele lat doświadczenia w nauce jazdy i jest uważany za najlepszego Instruktora w tej dziedzinie w Chicago. Dlatego prowadzi własną tego rodzaju szkołę.

Telefonujcie 637-6088

Zapytajcie o Wally, z którym rozmówicie się po polsku

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA gospodyni do małej rodziny, zamieszkającej: własny pokój, łazienka, telewizja. Angielski niekonieczny. 664-2300 w ciągu dnia; 945-1160 wieczorem.

POSZUKIWANA GOSPODYNI
Starsza kobieta, która lubi dzieci, 2 chłopców lat 3 i 5. Opieką nad całym domem, gdyż oboje rodzice pracują. Wolimy znającą angielski. Chłopcy rozumieją trochę po polsku. 5 dniowy tydzień, dobra zapłata, własny pokój i telewizor.
TELEFONOWAC MRS. MELOY
825-8304

POTRZEBNA kobieta do sprzątania. Mówimy po polsku 465-1525.

MŁODA KOBIETA
Do pomocy matce. Na stałe. Dom lekarza. Północno zachodnia dzielnica.
Telefonować:
267-9598 lub 376-0700

OPIEKA NAD DZIECKIEM
Do zamieszkania, na 6 tygodni, 2 dzieci w wieku lat 6 i 10. — Schaumburg okolice. Musi rozumieć po angielsku.
Tel. 894-6261
(w tygodniu po 6 wiecz.)

Kucharka — Ogólne Gospodarstwa

Dla 2 dorosłych. Doświadczona. Referencje. W wieku 30-50. Musi mówić po angielsku. Zamieszkać we własnym mieszkaniu w domu na północnym przedmieściu nad jeziorem. Zima jechać do Południowej Kalifornii. Zapłata do omówienia. Prosimy podać jakieś zadanie zapłaty. Odpowiedź pod dyskrecją.
Pisać BOX AF 280
225 W. Washington St.
Chicago, Ill. 60606

★ PRACA

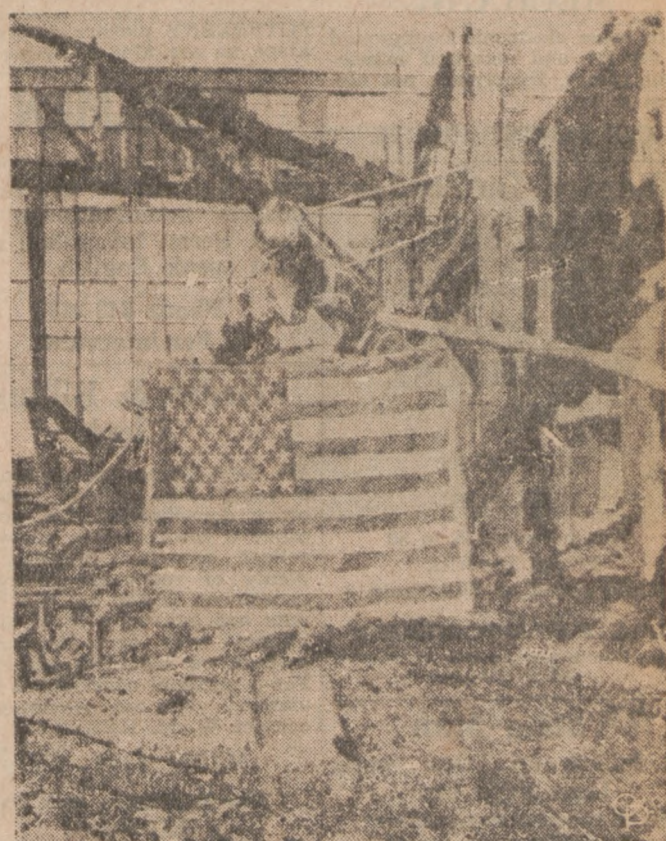
POTRZEBNI MEZCZYŹNI I KOBIETY Do Ogólnej Pracy na Cmentarzu.
Zgłoszenia osobiste:
BOHEMIAN NATIONAL CEMETERY
5255 N. Pulski Rd.

POTRZEBNA mężczyźni i kobiet do ogólnej pracy fabrycznej. 1-sza i 2-ga zmiana; \$2.75 początkowo. Muszą rozumieć po angielsku. Zgłosić się: H. Kreutzer Biuro Pracy, 1118 N. Milwaukee.

Odkrycia Składow Broni w Kambodży

Saigon. (UPI). — Posuwająca się ofensywa wojsk amerykańskich w Kambodży odkryła wczoraj olbrzymi arsenał broni porzuconej przez cofające się wojska czerwone. W jednej tylko kryjówce znaleziono 3,671 karabinów, 384 sztuk broni maszynowej i 617 ton różnej żywności. Pod wieżami żołnierze US znaleźli jeszcze osobną kryjówkę, gdzie były 14.5 milimetrowe armatki przeciwlotnicze.

Prez. Nixon powiedział, że inwazja amerykańska w Kambodży ma na celu zniszczenie takich właśnie kryjówek. — Nadto znaleziono zamaskowane w dżungli wielkie troki, samochody transportowe i motocykle do przewożenia oddziałów i broni. Wielkim teraz jest problemem, jak to wszystko stamtąd wywieźć — powiedział dowódca batalionu płk. James Anderson z New Lexington, Ohio.



FLAGA NIEUSZKODZONA. — Student Uniwersytetu Kentucky Mike Black z Irvington, Ky., pokazuje nie uszkodzoną flagę U.S., znaną z tej, że w tlejacych się resztkach budynku ROTC w Lexington. Władze aresztowały studentkę, która została oskarżona o podpalenie budynku ROTC.



GRAJĄCA ŁÓDŹ — Podczas niedawnego pokazu łodzi w Chicago, Gary Bengueral zabrał modelkę Peggy Rae do grającej łodzi na przejażdżkę po rzece Chicago. Łódź długości 17 stóp, posiada struny do grania. Zaprojektował ją Don Price w Kalifornii.

★ PRACA

WE HAVE EXCELLENT OPENING FOR
CHARGE MEDICAL TECHNOLOGIST
(Hematology)

— R. T. Preferred —

For large busy, private 6-branch Laboratory well located in metropolitan Vancouver. Managerial experience desirable. Please submit three references with application. Arrangements can be made for personal interview with promising candidates. Reply in confidence with full details of experience to:

**METROPOLITAN BIO-MEDICAL
LABORATORIES Ltd.**

750 W. Broadway (Suite 701)
Vancouver 9, B.C. Canada

★ PRACA MĘSKA

★ PRACA MĘSKA

SANDING FOREMAN

This man should have experience in sanding of veneered and solid parts for a high quality case-goods manufacturer. — Excellent pay benefits.

Write, Wire or Phone Plant Manager

THE LANE COMPANY

Rocky Mount, Virginia

Call 703-483-5258

An Equal Opportunity Employer

**Shear Man
OR
Helper**

• PERMANENT

• BENEFITS

**Mapes & Sprowl
Steel Corp.**

3400 N. Avondale

WATCHMAN

Factory

General Labor

JOANNA WESTERN MILLS

2141 S. Jefferson

Do Obróbki Drzewa

Doświadczonych stolarzy oraz
DO OBCINANIA BRZEGÓW
Darmo ubezpieczenie szpitalne
i na życie.

Lenc-Smith Mfg. Co.

4616 West 19-ta Ulica

Cicero, Ill.

• Machinists

• Turret Lathe

**Horizontal Boring
Mill Operators**

Able to read blueprints and do
own set-up. Afternoon shift.

WRITE, WIRE or CALL

REX CHAINBELT

(CANADA LTD.)

17 Metropolitan Rd.

Scarboro, Ontario, Can.

(416) 221-9361

Machine Operators

Large Engine Lathe Operator
Vertical Boring, Mill Large
Operator, Machine Repair
Men.

GILBERT**Manufacturing Co.**

718 W. 50th Str.

Chicago, Ill. 60609

RELIABLE MAN**NEEDED****ASSEMBLY & MACHINE WORK**

Air Cylinder Construction.

Good Opportunity

For Advancement.

Paid Holidays.

Vacations, Insurance.

Plenty of Parking.

Air - Mite

Devices, Inc.

626-6911

MECHANIC

With some electronic background
to service and maintain amuse-
ment games. Experience not nec.
Must drive.

Call 243-6989 after 12.

Wanted Bartender

FOR PRIVATE CLUB.

FULL TIME.

MUST SPEAK:

POLISH & ENGLISH.

Di 2-4700

WAREHOUSE**MAN**

PERMANENT

FULL TIME

Ages between 35 to 50

Fringe Benefits.

Experienced or Will Train.

CALL FOR APPOINTMENT

344-0012

Young Man

To follow up route work.

Must have car.

No Experience necessary.

Will train.

Mr. Panos 389-0388

POTRZEBNY mężczyzna z po-
łudniowej strony miasta (Archer-
Kolmar) — do sprzątania w nocy
(6-9 wiecz.), 5 dni w tygodniu.
Dzwonić między 5-8 wiecz.
476-3811. Pytać o Henryka.

★ PRACA

★ PRACA ŻEŃSKA

★ PRACA ŻEŃSKA

★ DOMY

★ DOMY

★ DOMY

Clerk - Typist
\$125

Immediate opening for an energetic person with good typing skills, and some office background. If you would like to work with diversified duties and be an integral part of our manufacturing company, we can offer you an excellent salary and complete benefit package including FREE lunch, FREE parking, company paid insurance and profit sharing. Good transp. Call Personnel 276-0070

MR. L. QUINN

IMMEDIATE OPENINGS

We Have 2 Openings For Full Time Punch Operators

With 4 years exp. in Alpha-Numeric Systems. This is the opportunity to get in on learning key type devices since we will be installing them within the next 2 months.

Pleasant working conditions. 37½ hour week and good benefits.

HITCHCOCK PUBLISHING CO.

665-1000

Wheaton

LIGHT FACTORY

Bindery-Heat Sealing-Silk Screening

FULL TIME—PART TIME
LATE SHIFT 5 to 9 P.M.

College students apply now for summer work.

Table and light machine operations.

Free Insurance, Free Hospitalization.

SALES TOOLS, INC.

2166 S. Mannheim

Des Plaines, Ill.

296-1126

MEŻATKA

wolna w czasie, gdy
dzieci są w szkole

POTRZEBNA DO**PRACY**

NA "PART TIME"

W SKŁADZIE

JUBILERSKIM

(Sprzedaż i praca biurowa)

DOBRA ZAPŁATA**WYMAGANY JEZYK****ANGIELSKI**

Doświadczenie nie

konieczne — wyuczmy.

**EAGLE
JEWELERS**

1271 N. Milwaukee Ave.

**Poszukiwana
Pani Kasjerka
i "Teller"**

Doświadczona i znająca
się na maszynie N.C.R.
Małe biuro, przyjemne
warunki pracy. Stałe za-
jęcie. Doskonałe wynag-
rodzenie. Inne liczne
swiadczenia.

W sprawie informacji

telefonować do:

MR. DENIELSON

ST 2-6915**TYPIST**

Excellent Immediate Opening!
If you type well, you can learn
interesting new career opportunity.
Immediate opening for Dictaphone
Typist to transcribe interesting
sales letters with export-import
firm. Loop loc. 37 hr. wk. Good sal.
Benefits. Profit sharing.

J. D. MARSHALL INTL.

Dept. P-12

170 W. Washington St.

726-8746

**POTRZEBNA NAM
DZIEWCZĄT
do pracy fabrycznej**

Praca lekka, czysta i stała. Platne
wakacje i świadczenia. Udział w zys-
kach. Zgłoszenia:

**Century Engraving
& Embossing Co.**

1020 W. ADAMS

4-te piętro

**Dictaphone
Operator**

Excellent Immediate Opening!
Immediate opening for Dictaphone
Typist to transcribe interesting
letters with export-import
firm. Loop loc. 37 hr. wk. Good sal.
Benefits. Profits sharing.

J. D. MARSHALL INTL.

Dept. P-12

170 W. Washington St.

726-8746

Potrzeba Kucharki

Do polskiej restauracji, z doświad-
czeniem, do wydawania obiadów.
Stać praca i dobra zapłata. Zgło-
ścić się do:

BUSY BEE RESTAURANT

1546 N. Damen Ave.

Tel.: EVERglade 4-8775

★ DOMY

NA WLADYSŁAWOWIE, muro-

wany 5 i 6 pokoi, oraz 1 pokój

w basenie. Para ogrzewane,

garaż na 2 auta. 736-7640.

6 - POKOJOWY DOM

z siding, 3 sypialnie, 2 kompletne ta-
felkowe łazienki, łazienka kuchnia,
220 przewody, gazem ogrzewanie.
Kombinacyjne zimowe okna i siatki.
Duża parcela 35x125 stop. Pełny bez-
ment, garaż na 2 auta. Naprzeciw
szkoły. Piękny landscaping. Dobra
komunikacja. "Niska 20ka".

MA 6-8505

Do sprzedania murywany,

2 piętrowy dom z garażem

2 mieszkanie po 6 pokoi. Gazowe

ogrzewanie i kryte porche. Oko-

lica Pulaski i 2800 na północ.

Blisko szkoły.

Dzwonić AR 6-7151

BRUNONOWO, 2x4 murywany.

Telefonujcie po umówienie:

Virginia 7-5935.

WŁAŚCICIEL sprzedaje murywany

2-5-ki, dochodu \$1,000 rocznie.

Gazem osobno ogrzewany, alumini-

nowe okna, garaż na 2 auta.

Duży stych. Dobra komunika-

cja. Można się zaraz wprowadzić.

Dzwonić po 6-je: WA 5-1628.

**SPIESZCIE SIĘ
TYLKO
2 ZOSTAŁY****NOWE****2 MIESZKANIOWE
MUROWANE**

APARTAMENTY

PO 3 SYPIALNIE,

1½ ŁAZIENKI

\$53,900

Oglądajcie w Sobotę

i Niedzielę, 12-6

9700 W. Lawrence Ave.

a potem w/g znaków do

modeli.

Polska Firma

Pytać o p. Pilarskiego

**PARKWAY
Development Co.**

7171 W. Gunnison

Tel. 867-6677

ZNACZNY DOCHÓD**REZYDENCJA**

2 sypialnie, gazowe ogrzewanie,

garaż na 2 auta. Okolica Central

i North Ave. \$20,350.

DEC REALTORS

5402 W. Division 261-2564

**POTRZEBUJEMY
ZGŁOSZEN REALNOŚCI**

MAMY CHETNYCH KUPCÓW

W KAŻDEJ LOKACJI

NA SPRZEDAŻ LUB ZAMIANĘ

KOLODZ REALTY

3921 W. Fullerton; SP 2-8554

Par. Św. Pankracego

\$16,900 jest pełną ceną cudow-

nie niską, za półtora-piętro-

wy, dwu-mieszkaniowy. 6 po-

koi na 1-szym piętrze, 4 po-

koje na 2-gim piętrze. Pier-

wsze piętro ma kuchnię ka-

binetową i nowoczesną ła-

zienkę. Kontrolowany przed

zalewem pełen basen. No-

we gazem — gorącą wodą

ogrzewanie. 2 autowy garaż.

Doskonała lokalizacja — blisko

wszystkiego, czego potrzebu-

jemy. Dla waszego własnego

dobra dzwonic jak najszybciej

do cudotwórcy, dzwonic do

MICHAELS.

ERWIN J.**MICHAELS**

REAL ESTATE

4637 S. Archer Ave.

254-8500

LUKSUSOWY BUDYNEK

8 pokojowy, murywany ośmio-

katny, wyposażony we wszystko

co jest potrzebne w domu i co

jest po słońcu. 5 sypialni, oraz

pokój TV, dywany od ściany do

ściany w pokoju mieszkającym i

jadalnią, ceramikowymi tafeł-
kami wykładana łazienka i kuch-

nia, pełny beżment z uniwalnia.

Gorąca woda gazem ogrzewany,

murywany garaż na 4 auta. Wie-

le różnych ekstr. \$37,500. Oko-

lica 59-jej Ulicy i Sawyer. —

No. 220 E.

ARCHER REALTY

3118 West 59 Ulica 471-0770

2 PIĘTROWY murywany, 2x5-ki,

4 pokoje w beżmencie. Brighton

Park. Właściciel. Nie w niedzielę.

VI 7-3938.

DO WSZYSTKICH zainteresowa-

nych: Zakupiliśmy ładną posia-

dłość przez Pana Albert J. Svo-

boda, 3739 W. 26th St. i w Ci-

cero, 2134 S. 61st Ct., ku nasze-

mu pełnemu zadowoleniu i pole-

camy go każdemu kto poszukuje

dobrej, dochodowej posiadłości.

Mr. and Mrs. H. Cervantes, 2400

So. Harding Ave., Chicago.

MARQUETTE PARK

Piękny, 2 apartamentowy, muro-
wany, 3 sypialnie w każdym mie-
szkaniu, wielkie pokoje miesz-
kalne i jadalnie, szafka kuchenne,
zamknięte werandy. Wszystkie

wykładane debem, aluminiowe

okna zimowe i siatki — \$35,500.

Okolica 67-jej ulicy i Rockwell.

No. 460.

ARCHER REALTY

3118 West 59 Ulica 471-0770

PRZEZ WŁAŚCICIELA

1326 DIVERSEY

4-4ki, gazem piecem ogrzewane. Cze-

stnie. Obity. Nowy garaż na 2 auta.

Dochód \$320 miesięcznie.

CENA \$21,500

777-9576

NA SPRZEDAŻ przez właściciela

z poza miasta, 8 mieszkaniowy

murywany. Budynek: 1542 N.

AVERS Ave. Cena \$31,000; 4x3

pokoje murywany z 30-tej części

w tyle parceli, 4 mieszkaniowy

z kamiennym frontem — na fron-

cie. Dochodu rocznego \$8,000.

Wbudowane wanny i prysznice,

gorąca woda ogrzewanie. Budyn-

ki w jak najlepszym stanie. Ce-

lem umówienia dzwonic: 837-2143.

6 POKOJOWY obity, kryta

weranda ogrzewana na 4-tą

sypialnię.

LAWDALE-FULLERTON

\$17,250

★ DOMY

★ DOMY

★ DOMY

★ DO WYNAJĘCIA

★ Szkoły

★ KONTRAKTORZY

★ KONTRAKTORZY

NIKOLICH Na Ashland Ave.
Czy Macie Dom w Tej Dzielnicy?

JESLI TAK TO GWARANTUJEMY WAM SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ
DZWOŃCIE do p. Nikolich — LA 5-0477

P. F. NIKOLICH REALTY 3348 N. Ashland

UWAGA WŁAŚCICIELE
potrzebujemy budynki we wszystkich dzielnicach Chicago. Mamy dobrych kupców z gotówką dla Was. Wasza posiadłość będzie ogłaszana bez żadnego kosztu. Mamy 12 licencjonowanych sprzedawców dla Was.

Po wszelkie informacje prosimy dzwonić do
SUPERIOR REALTY
2930 N. MILWAUKEE BE 5-3632

POTRZEBUJEMY BUDYNKI
w starych okolicach i na Polonii, dostaniecie zapłacone wszystko gotówką.

Zgłaszajcie wasze budynki, telefonując:
486-6363
BUDA REALTY 2990 Milwaukee Ave.

PAR. ŚW. BRUNONA
Ogromny, klasyczny 6 pokojowy, murowany dom ma 65 stóp długości i oraz komfortowy i ogrzewany pokój TV z tyłu, wielki w połowie wykonany bezment z dodatkową toaletą, murowany garaż na 2 auta. Spadkobiercy są zmuszeni sprzedać ten szczytliwy dom. Jeżeli szukacie czegoś co jest najlepsze i przy tym wygodne, dzwonić do cudotwórcy, dzwonić do Michaels zaraz.

254-8500

SPRZEDAĆ, KUPIĆ DOM SIĘ UDA TYLKO PRZESZ REALTY BUDA

UWAGA WŁAŚCICIELE BUDYNKÓW
Gdy zgłosicie waszą posiadłość czy interes na sprzedaż, do naszej firmy Realnościowej, możecie polegać na naszej grzecznej i uczciwej obsłudze. Zajmujemy się sprzedażą realności i interesujemy nawet na warunkach poufnych, tak że żaden z lokatorów czy klientów Waszego interesu nie dowiedzi się o sprzedaży przed transakcją. Prosimy wstąpić do naszego biura, celem umówienia warunków sprzedaży albo prosimy telefonować.

BUDA 486-6363
2990 Milwaukee Ave.

CRAGIN — 2x6 murowany. Duże pokoje. Nowoczesne kuchnie i łazienki. Szeroka parcela. Gorącą wodą ogrzewany. Cena do omówienia.

MARIANOWO — 6x4 murowany. Lokatorzy sami ogrzewają. Całość w doskonałym stanie. Cena \$19,500.

“Nie graj Wojtek, nie przegrasz portek”
mówi stare polskie przysłowie.

Czy wygraliscie swoja posiadlosc na loterii, aby ja sprzedac za mniejsza cene od jej wlasciwej wartosci? Jesli nie to zgloscie Wasza posiadlosc do sprzedania do Polskiego Biura Realnosciowego, ktore Wam sprzedac kazda posiadlosc w kazdej okolicy, za najwyzsza cene.

Przyjmujemy rowniez budynki do sprzedania na poludniowej stronie miasta.

Rowniez szybko zalatwiamy pozyczki gwarantowane przez Rzad Federalny lub pozyczki zwyklye bankowe.

PRIME REALTY
WINCENTY CEBULAK — broker
3417 N. Central Ave. Tel. 283-1234

SPIESZCIE SIĘ!
Bardzo piękny, kompletnie zmodernizowany 2 mieszkaniowy. Ultra nowoczesne i wspaniale łazienki. Pięknie obity basen z extra łazienką. 2 autowy garaż. To jest wyjątkowa okazja. Obejrzyjcie z zewnątrz. 5130 S. Paulina. Aby zobaczyć w środku dzwonić jak najszybciej do cudotwórcy MICHAELS

254-8500

SPADKOWA SPRZEDAŻ
5102 W. 32nd Place, Cicero

Narozmnikowy o 6 sypialniach, obity dom, 4 sypialnie na 1-szym, 2 w garden mieszkaniu. Gazem gorącą wodą ogrzewanie. 75 stopowa baranikowa parcela. Garaż na 4 auta. Natychmiastowe objęcie. Pokazywane za umówieniem się tylko. Dopiero co “zastawiony” za \$24,000. Umiearkowana oferta będzie wzięta pod uwagę. Telefonować celem obejrzenia

HI 7-6250

PRZESZ WŁAŚCICIELA, o 4 sypialniach murowany octagon bungalow na 40 stopowej parceli, przy alei wysadzonej drzewami. 4704 W. Wrightwood. AL 2-4993.

JACKOWO
Wellington i Harding
Murowany, 2 piętrowy, 2x4, piwnica, 2 systemy ogrzewania. Cena na szybką sprzedaż, bardzo niska — \$28,500.

\$1,500 WPLATY
Piękna 7-mio pokojowa rezydencja, 2 łazienki, nowe dywany w 2 pokojach, nowoczesna kuchnia, garaż 2 autowy, duża parcela. Rządowa pożyczka do uzyskania.

FRANCISZKOWO
Murowany, 2 mieszkaniowy, 1x5 i 1x6, nowe dwa systemy ogrzewania, duża parcela. Dobra oferta kupi ten luksus budynek. Blisko naszego biura, na ulicy Ridgeway, drewniany budynek, zawiera 2 po 4 pokoje i pięknie wykonana piwnica. Okazyjnie cena — \$18,500.

AUSTIN I LAWRENCE
12-letni, murowany, 5 1/2 pokojowy ranch, 3 sypialnie. Wszystkie pokoje umieszczone na jednym poziomie, duża parcela. Dobra oferta kupi ten luksus budynek. Blisko naszego biura, na ulicy Ridgeway, drewniany budynek, zawiera 2 po 4 pokoje i pięknie wykonana piwnica. Okazyjnie cena — \$18,500.

JACKOWO
3604 W. Diversey, drewniany, obity sidingiem, 1x5 i 2x4 oraz garaż, także jest strych. Cena budynku — \$21,750.

KUPIĆ, SPRZEDAĆ DOM SIĘ UDA TYLKO PRZESZ REALTY BUDA
2990 N. Milwaukee Ave. 486-6363

Irving Park-Central Ave.
3 piętr., mur. 10 apt., bardzo czysty budynek, dobry dochód. Wpłata \$40,000.
Belmont 5-3632

2x5-KI drewniany na PODWÓJNEJ LOCIE. Piękne mieszkanie. Niska cena i niski podatek. Dzielnica Milwaukee i Central Park. Okazja. — AR 6-7151.

Właściciel poza miastem. Przyjemne sąsiedztwo. 2x6 murowany, nowy gazowy boiler, garaż na 2 auta, drzwi składowe do góry, 220 elektryczność. Natychmiast do objęcia. Shakespeare i Hamlin, \$23,500.
GALLIK SP 2-8554

6 MIESZKAN—2 SKLEPY
Wszystko podnajęte za umowę. Narożnik 2 piętrowy murowany. Luksusowe 6 pokojowe mieszkanie właściciela, 220 prąd, 3 jednostki ogrzewania. Murowany garaż na 2 auta. — Doskonałe sfinansowanie. — 1200 północ—5400 zachód. Pytać o MR. WILLIAMS.
DEC REALTORS
5402 W. Division 261-2564

3-MIESZKANIOWY, przez właściciela, 4-6-4. Gazowe ogrzewanie, szafka kuchnia, garaż, 3500 na północ — 3200 zachód. \$5-6,000 wpłaty. 825-1025.

Luksusowy Murowany
3 mieszkaniowy, 5 1/2, 5 1/2 i 3 pokoje. Wbudowana kuchnia i piecyk, ceramiczne łazienki. Gazem w ścianach ogrzewanie, garaż na 2 auta. W stanie do wprowadzenia się zaraz! 1400 na północ—5200 na zachód.
DEC REALTORS
5402 W. Division 261-2564

CRAGIN—3 MIESZKANIOWY MUROWANY
W doskonałym stanie. Właściciel musi sprzedać. Natychmiastowe objęcie.
DES REALTORS
5402 W. Division 261-2564

2x5 MUROWANY
2 bojlery, gorącą wodą ogrzewany, garaż na 2 auta.
Diversey i Kostner—\$31,900
SPaulding 2-8554

6 ROOM BRICK
3 bedrooms. Full basement. Attic. H. w. gas heat. Screened in rear brick porch. Aluminum storm, screens, 2 car garage. Home in excellent condition. See it to appreciate a real value.
Call 247-6042

NOWOCZESNY 2x5 1/2; bezment i garaż; nowoczesne ogrzewanie i łazienki. Przez właściciela. 1511 N. Kildare; 489-5862 po 7-miejscowym i weekendy. F.H.A. mortgage.

Jackowo
DIVERSEY i CENTRAL PK.
2-u piętr., mur., 4 apt., 2x6—2x4, centr. ogrzew., bardzo czysty budynek. Wpłata \$15,000
BE 5-3633

2x4-KI, z garażem, blisko parafii Św. Jacka i Milwaukee Ave. Nieduża wpłata. Reszta spłaty na 6% od właściciela. Informacje: AR 6-7151.

CHCĘ KUPIĆ
POSZUKUJĘ domu, drewniany, po 2 siostrki, w okolicy Jackowa lub Wacławowa. 478-6510

★ LODOWKI
HOT POINT refrigerator, 2 doors, freezer on top and refrigerator on bottom. MUIberry 5-9598.

★ PARCELE
DUŻA PARCELA w Pell Lake, Wisconsin, 200x240 stóp. Telefonować po 6-tej: (312) 545-8392.

Nowoodmalowane
5 1/2 pokojowe mieszkanie na 2-gim piętrze. 1 blok od polskiego kościoła i szkoły Św. Józefa na Town of Lake.

Zgłoszenia:
1741 West 47-ma Ulica 1 piętro
Od poniedziałku do soboty za wyjątkiem środy.

3 1/2 POKÓJ, ogrzewane, piec, lodówka, janitorska obsługa. 3053 W. Wabansia. AR 6-5760.

ŚW. FIDELISA, 1 1/2 bloku od kościoła i szkoły, 4 pokoje — 2 sypialnie, umeblowane, EV 4-5841.

4 DUŻE pokoje, świeżo odnowione; Oakland 4-5087.

2200 NA POŁNOC
2500 NA ZACHÓD
4 duże, jasne pokoje, 1 sypialnia, piec kuchenny i lodówka. Kompletnie dekorowane. Doskonałe położenie. \$15-125 miesięcznie.
463-2020

POKÓJ sypialny do wynajęcia dla pracującego pana, \$13 tygodniowo, bielizna pościelowa, sprzątanie. Fullerton-Spaulding, 235-2706.

6 POKÓJ do wynajęcia, dla dobrych polskich ludzi. PProspect 8-5521.

DO WYNAJĘCIA 4 jasne pokoje, 1-sze piętro, dobrze utrzymany budynek, 220 prąd, zimowe okna, weneckie zasłony, kryte werandy, bez zwierząt. Dorosłym. Ogładsz za umówieniem, 2225 W. Rice. Telefonować: 486-4718.

DO WYNAJĘCIA lub na sprzedaż murowany 5 pokojowy dom, automatycznie gazem ogrzewany, pełen bezment, 2 łazienki (1 w bezmencie), garaż na 2 auta, ładne duże ogrodzone powortze. 2616 W. Haddon — 544-6929

5 1/2 DUŻE POKOJE, ogrzewane, na Kędzie przeciw parku Humboldta. Wolimy z jednym dzieckiem. \$135. SP 2-3831

POKÓJ umeblowany, świeżo odnowiony, dla pracującego pana. 2320 Cortez Street.

6 POKOJOWE mieszkanie na poziomie ogrodu, piecem ogrzewane, wyremontowane. 2526 W. Cortez.

4 1/2 POKÓJ, świeżo odnowione, 7 minut do śródmieścia, wygodne centrum zakupów, blisko szkoły i kościoła. 1518 W. Cortez, 2-gie piętro. BR 8-9761.

SLEEPING room for gentleman, linen, cleaning, \$10 a week. AR-mirage 6-9274.

4 MAŁE pokoje, 3-cie piętro, bez dzieci, dla pracujących. Gorąca woda, piecem ogrzewane, na Jackowie. 772-8594.

2 UMEBLOWANE pokoje dla samotnego pana, 3047 N. Elbridge Ave., blisko Milwaukee i Central Park Ave.

NA MARIANOWIE, 4 pokoje, umeblowane, dla dorosłych; \$25 tygodniowo. Tel. 252-5703.

2 POKOJE, umeblowane dla mężczyzny; 267-9535.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Okolica Damen i Milwaukee. BL 8-6943. Joe Wneif, 2024 W. Pierce Ave.

4 POKOJE, pierwsze piętro, gazowy piec do ogrzewania, blisko Armitage i Central Park, \$85,00 miesięcznie. 772-0331.

DO WYNAJĘCIA 4 pokojowe i 2 pokojowe mieszkanie. 1434 N. Greenview Ave.

2 POKOJE, umeblowane, z piecem kuchennym i lodówką dla pana w średnim wieku, 278-1677 lub BR 8-6932, okolica Keystone-Armitage.

★ INTERESY
KONCESJA na — restaurację do wydzierżawienia, tuż przy poczcie. Wolimy polskie małżeństwo. HU 6-6257.

SKLEP GOTOWYCH DAMSKICH SUKIEN
Wyborowe położenie, ptn. zach. dzielnica. Doskonała okazja dla eżegicznego małżeństwa. Dobre idący interes. Urządzenia i towary. Telefonować celem umówienia się

RO 2-1822

POSEN, ILLINOIS
Tavern and Building
5 room apt. upstairs, 2nd fl., living quarters in rear, air conditioned, long established, excellent business, 2 car garage, double lot. In mid 30's. A real value for quick sale.
Call 436-5327

SPRZEDAM restaurację, kompletnie wyposażoną, przy 2151 W. Cermak Rd. Stały wyrobiony inetr. 847-9890.

DRY CLEANING STORE
For Sale By Owner
Less than 3 years old in rapidly growing South-West suburb. Completely equipped. Owner retiring. Volume \$40,000 and increasing. — \$15,000 down and terms to qualified buyer. Ideal for cleaner and wife to operate.
636-5685

STEAK HOUSE
Towar i wyposażenie.
INTERES PRZEZ CALY ROK Nowoczesne mieszkanie. Należy się na otrzymanie licencji na alkohol. — Tylko \$29,900.

GROSS REALTY
Bigfork, Minn.
Telefon: 218-743-3737

TAWERNA na sprzedaż, bardzo przystępnie, tanie komorne. Tel: 262-0951 lub GLadstone 3-5922.

★ RZECZY DOMOWE
11 KUBIKÓW lodówka używana tylko 3 miesiące, gazowy piec kuchenny, szafka kuchenna oraz dywanik. 622-1185.

★ ZIEMIA
CZARNA ZIEMIA — 10 buszli — \$5; 20 buszli — \$9.00. — 521-2130.

SACRED HEART SCHOOL
Resident School for Boys
Grade 4 through 8
Brothers of the Sacred Heart School
ANDOVER, MASS. 01810

★ Elektryczne Roboty

Z. PODBIELSKI
POLSKA FIRMA
Licencjonowany Kontraktor
DAKIN ELECTRIC SERVICE
Wykonuje wszelkie roboty oraz zmiany drutów na 220 volt według wymagań miasta. Ceny niskie. Obliczenia i porady bezpłatnie.
Tel.: SP 7-8044 lub HU 9-2012

A. RUTKOWSKI
UNIVERSAL ELECTRIC CONTRACTING CO.
Wykonuje Wszelkie Roboty Naprawy i Instalacje Elektryczne. Tanie, Szybko i Sumiennie. Dostosowuje Przewody Elektryczne Do Przepisów Miejskich. Na 220 Volt. Kosztorysy i Porady Darmo.
Telefonujcie:
227-8010 lub 237-1505

ELECTRICIAN
Elektrotechnik, Weteran, zakłada instalacje 220 v., meters. Reperuje dzwonki, lampy i t. d. Zada na pracę nie jest za mała. Tanie, dobrze.
Tel. 378-5179

SERV-ALL ELECTRIC CONSTRUCTION
Właściciel
LOUIS A. ŻULAWIŃSKI
Licencjonowany Inżynier i Kontraktor
Zakładamy, naprawiamy w nowych i starych budynkach, fabrykach itd. elektryczność i zarazem "air condition" i kontrole do boilerów. Obliczenia darmo. Warunki dogodne.
Dzwonić 625-0479

POSZUKUJĘ
Prac Elektrycznych
DARMO KOSZTORYSY W KAŻDEJ CHWILI
326-2250

★ MEBLE
2 ROBIONE na zamówienie-małomowe biurka na sprzedaż. BE 7-4679.

Z POWODU wyjazdu tanio sprzedam lodówkę i kuchenkę. Dzwonić: 478-1952.

DYWANY do frontowego pokoju i jadalni z podkładką. Z orzechowego drzewa szafa na garderobę. Rozkładany stół kuchenny z formiką wierzchem oraz krzesła. Elektryczny mixer, rama do naciągania draperii. Telefonować: — BR 4-1238.

8-mio Kawalkowy Piękny KOMPLET DO JADALNI (French Provincial)
Jak nowy, \$359.95 — na płaty, rozdzielni na życzenie. Można użyć karty kredytowej. MÓWIWY PO POLSKU.
7466 W. Irving Park 453-8096

★ Poszukuje Mieszkania
STARSZY pan poszukuje pokoju z kuchnią w okolicy Belmont-Pulaski. Proszę dzwonić w niedzielę 342-7627.

Starsza Kobieta
Poszukuje mieszkania i pragnie podzielić się z drugą kobietą. Zainteresowaną proszę telefonować do Dr. M. Szweczyk **346-7629**

STARSZA pani emerytka poszukuje 4 pokoje, 2 lub 3 piętro, na Jadwigowie, względnie północny zachód: 834-6309, sobota i niedziela 252-6970.

★ ROZMAITE

POLSKA FRYZJERNIA—Robimy śliczne "cold wave" i fryzury tanio. Crown Beauty Shop, 1648 W. Division St. Brunswick 8-3741.

ZAWIADAMIAM. Nowy adres wystawy obrazów i malowania portretów, Tadeusz Sochacki, Cragin Art Gallery, 2258 N. Lorel Ave., Informacje 745-8185

ŁÓŻKO i komoda, \$20; metalowa szafka — \$10; rozmaitości na sprzedaż. 6822 W. Devon.

Keep Sunday May 10th Open Bring Mother!
Oddity Antique Show Sale
Chicago Heights, Ill.
10 A.M. to 5 P.M.
American Legion Hall, Halsted and Joe-Orr Rd. Adult 50c. Food, Parking, Coins, China, Glasswear and wood carving.
312-388-6871

★ USŁUGI

C. S. MADRAK SALES & SERVICE
Polska Firma — 5306 W. Montrose
ZENITH i MOTOROLA. Sprzedają i obsługują, wszystkich czarno-białych i kolorowych telewizji, Hi-Fi, stereo, radia samochodowe i domowe. — Zachowajcie do ogłoszenia, a dostaniecie \$2.00 zniżki na wszystkich obsługach kolorowej telewizji, oraz \$1.00 na czarno-białej telewizji, stereo, Hi-Fi i naprawach fonografów.
Oferta kończy się 1-go czerwca, 1970 roku.
Dzwonić w dzień lub wieczorem 545-6765

SPECJALNA ZNIŻKA NA LATO
TANIO — SZYBKO SUMIENNIE I PO POLSKU

- Kuchnie i łazienki
- Roboty Plumbiar-skie i Elektryczne
- Malowanie
- Mieszkanie
- Dodatkowe Pokoje
- Usuwanie defektów niegodzących z przepisami budowlanymi
- Aluminiowe Okna i Drzwi
- Werandy
- Licencjonowana Ubezpieczona Pod Bondem

Telefonujcie dziś:
282-9090

ALGO CONSTRUCTION CO.
3608 MILWAUKEE
• Róg Addison •

PAUL DUBROWSKI I SYN
KONTRAKTORZY
Wykonujemy osobiście wszelkie roboty ciesielskie. Werandy zakryte lub otwarte. Dobudowywanie dodatkowych pokoi na poddaszu i w piwnicach. Ganki. Schody. Okna. Drzwi. Szklane bloki.
Obicie domów z różnych materiałów i w różnych kolorach. Po niskich cenach z powodu z dużego zapasu materiałów.
Z GWARANCJĄ NA 20 LAT.
Tel. BI 7-3735 lub 863-4126

Spróbujcie Tutaj — Najniższe Ceny!
Roboty ciesielskie — Obicia — Dachu — Roboty cementowe
Fugowanie — Roboty murarskie — Malowanie
Poprawiamy przekroczenia budowlane.
MIKE DRAGOWICZ 588-6535

KONTRAKTOR
Walter Grzebieniak i Syn
FUGOWANIE
Reperacje i Przebudowa Kominów.
Wszelkie Rodzaje Prac Murarskich jakich Was dom potrzebuje.
39 Lat Najlepszego Fachowej Roboty
Kompletnie Ubezpieczeni
KOSZTORYSY DARMO
Telefon 774-7494

PRZERÓBKI
Kuchni i Łazienek
Ceramikowe i tafelki na podłogi, zakładanie okien ze szklanych bloków, oraz wykonujemy roboty betonowe.
CAHAJLE 521-3642

PAUL SEENE
Ulepszenia Domów • Ogólne przeróbki • Ciesielstwo • Murarstwo • Prace Cementowe • Fugowanie • Malowanie • Aluminiowe Okna • Zimowe • Drzwi • Markizy
Tel. 369-5534

Malarz-Dekorator
Wykonuje wszelkie roboty malar-skie wewnątrz i zewnątrz. Tanie. Asekurowany.
Albert — Humboldt 6-7264

Czyszczenie Bojlerów i Paleniska (Furness) za \$4.50
Także reperacje urządzeń do ogrzewania.
Robota gwarantowana. 24 godzinna obsługa.
Metropolitan Heating Co. MA 6-0634

BRICK - Block - Chimney repairs. Glass block windows. Insured. 331-2866.

JOHN Dudas Sewerage. Nie ma za dużej lub za małej roboty. Obsługa 24 godziny. 278-6247.

★ RUMMAGE SALE
NORWOOD Park Drum & Bugle Corps urządził rummage sale w czwartek, 14-go maja, od 9 rano do 6 popoł., w Portage Park Hall, 3446 Milwaukee Ave. Meble, przyrządy domowe, odzież i rozmaite-sel.

RUMMAGE SALE w środę, 13-go maja, od 9 rano—7 wieczorem w Grace Lutheran Church, pnr. 2725 N. Laramie.

RUMMAGE SALE
St. John's Lutheran Church, 1235 Wilmette Avenue, Wilmette. Free transportation from and to Linden Avenue "L".

Mt. Calvary Luth. Church Rummage Sale
Bargains!
2820 West Ardmore
Wed., May 13, 10 A.M.-3 P.M.

ST. CATHERINE LABOURE ANNUAL RUMMAGE SALE
Wed., May 13, 1970. 7 P.M. to 9 P.M., Thurs., May 14, 1970 9 A.M. to 3 P.M. St. Catherine Labour's Church Hall, 3475 Thornwood Ave., Glenview, Ill.

★ USŁUGI

Reperujemy i Kładziemy NOWE DACHY
Pe dobry i trwały dach, przyjdzie do polskiej firmy istniejącej 25 lat w Chicago
Zakładamy Rockwool Insulation w Domach, i wykonujemy roboty blacharskie
Follmer Roofing Co.
943 N. DAMEN AVE.
BRunswick 8-4195

Reperujemy i Kładziemy NOWE DACHY
W wykonujemy Wszelkie Roboty Blacharskie
LECHIAK ROOFING
and SHEET METAL WORKS
1806 West 18th Street
Telefon CA 6-0569
OBLICZENIA DARMO — CENY NISKIE
ROBOTA GWARANTOWANA

★ PLASTROWANIE
PLAJSTROWANIE, robota gwarantowana. — Obliczenia darmo. Philip Kafka. NATIONAL 2-6132.

Właśc. Alex Szwajger obsługuje Was po polsku.

Cieśla i Kontraktor
Ze starej emigracji, obsługuje Polonię, blisko 40 lat. Wykonuje wszelkie roboty nowe i stare według wymagań miejskich (przekroczenia budowlane). Buduje werandy, przybudówki, okna zimowe, przerabia mieszkania, kuchnie i łazienki na strychu lub w bezmencie. Pokrywanie prawdziwym nowoczesnym kamieniem. Playstrowanie. Cementowe roboty. Fronty ściepów. Podmurówki. Posiada swój własny warsztat stolarski, gdzie możecie zamówić i mieć zrobione szafki kuchenne, okna, futryny do drzwi i wszystkie rzeczy budowlane po niższych cenach, niż gdzieś indziej. Bezpłatne obliczenia. Praca gwarantowana. Robotnicy unijni i asekurowani.
Na Mieszczenie Spłaty.
Wolać: CApital 7-6503
TED BALINSKI I SYN

WSZELKIEGO RODZAJU Roboty Cementowe
Chodniki, Schody, Patia Podłogi
Najniższe Ceny w Chicago
JERZY GOLOMBEK 235-1379

Pokryjecie Wasz 1, 2 lub 3 Piętrowy Budynek
Smola i żwir. Już tak nisko jak...
\$49.00
Lub Asfaltowy Dach

Embassy Roofing & Insulation
Wszelkiego typu dachy, fugowanie i reperacja kominów.
NA SPŁATY — BEZPŁATNA INSPEKCJA DACHÓW
BEZ DODATKU ZA KREDYT
MÓWIWY PO POLSKU
W DZIEŃ LUB W NOCY
Telefon: KE 9-6226
PAUL DOMB

Straty w Zwierzynie Łownej w Mazowszu

Warszawa. — Niezwykle ciężka zima spowodowała katastrofalne straty w zwierzynie łownej w woj. warszawskim. Wrogiem zwierząt okazał się nie tylko siarczysty mróz, śnieg i głód, ale niejednokrotnie także kłusownicy. Największe nasilenie kłusownictwa notuje się w Kurpiowszczyźnie, Podlasiu w rejonie podwarszawskim oraz w powiatach Ryki i Garwolin. Tylko w okresie od sierpnia do grudnia ub. r. ujawniono

305 wypadków kłusownictwa, w tym 223 nielegalne polowania przy użyciu psów. Zabrano blisko 14 tys. wnyków i sideł.
Waleśające się psy zagryzły ponad 400 saren, a wskutek zimy padło ponad 60-70 proc. kuropatw, ok. 30 proc. zajęcy, tyle samo bażantów, 50 proc. dzików, 60 proc. saren (koźleta wyginęły niemal w 100 proc.). Myśliwi z woj. warszawskiego na karmę dla zwierzyny wydali tej zimy już ponad 2 mln zł. W sukurs ginącym sarnom, jeleniom i danielom pośpieszyła także licznie młodzież.

Wybór Królowej Kongresu P.A. Już w Dniu 14 Czerwca, b.r.



Mec. M. Kobeliński, Przewodn. Komitetu Wyboru Królowej

Wybór królowej Kongresu Polonii Amerykańskiej od dawna stał się tradycją. W tym roku, jak i w latach ubiegłych wybór odbędzie

się na Dniu Polskim, w ogrodzie Woźniaka (14 czerwca, w niedzielę). Przewodniczącym Komitetu Wyboru jest mec. M. Kobeliński, który już przyjmuje zgłoszenia kandydatek.

Do konkursu kwalifikują się panny w wieku od 17 do 25 lat. Przy zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, wiek, dokładny adres i załączyć najnowsze zdjęcie.

Kandydatki, które chciałyby uzyskać szczegółowych informacji, mogą zgłaszać się osobiście pod adresem c/o Parkway Bank, Harlem i Lawrence Avenues, 60656 lub telefonicznie UN 7-6600. Termin zgłoszeń do dnia 10-go czerwca 1970, prosimy jednak o jak najwcześniejsze zgłoszenia.

Mec. Kobeliński zapowiada wiele pięknych i wartościowych nagród dla królowej, dam dworu i wyróżnionych kandydatek.

Wyborcze Zebranie Tow. "3 Maj" Grupa 1267 ZNP

Tow. 3-ci Maj, Grupa 1267 ZNP odbędzie swe wyborcze posiedzenie w środę, 13-go maja, w sali pani Leszczyńskiej, pnr. 2532 W. Fullerton ave., o godz. 7:30 wieczorem. Usilnie prosimy o liczne przybycie, gdyż jest bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia, jak również zostanie wybrany nowy zarząd na rok 1970. Prezes Gminy 41 ZNP p. Czesław Kościelak przeprowadzi wybory. P. Józef F. Foszcz, pełniący obowiązki Nacz. Organizatora ZNP, będzie obecny aby przedstawić nowe certyfikaty ubezpieczenia oferowane przez ZNP oraz omówić sprawy powiększenia członkostwa podczas 90-lecia naszej organizacji.

Jan M. Price, prezes; Zofia Dynek, sekr. fin.; Stefan Gilewicz, organizator.

Zebranie Pol.-Am. Klubu Handlowego

Posiedzenie Polsko-Amerykańskiego Klubu Handlowego odbędzie się we wtorek, 12 maja, pnr. 5159 W. Belmont ave. w Cardinal House, o godzinie 8-jej wieczorem.

Podczas posiedzenia, prócz ważnych wielu spraw, przemówi do członków Richard Schultz, asystent prokuratora Stanów Zjedn. Znany on jest z rozprawy sądowej, jaka odbyła się w Okręgowym Sądzie, w której było oskarżonych siedmiu za rozruchy podczas Konwencji Demokratycznej w Chicago w roku 1968.

Richard Schultz na tej sprawie występował jako prokurator. Wszyscy członkowie jak i sympatycy proszeni są o jak najliczniejsze przybycie na to posiedzenie, aby wysłuchać ważnego przemówienia referatu prokuratora Richarda Schultz. — Donald J. Biniak, prezes; Edmund Ambrożewski, sekr.

Prasa Reżymu Przemilczała Protesty Przeciw US w Warszawie

Londyn. (D.P.) — Nie można było oczekiwać, by reżym i prasa partyjna po wkroczeniu wojsk amerykańskich do Kambodży przyznały że przecięć od 5 lat przygraniczne rejonu tego kraju stanowiły schronienie dla przegrupowujących się wojsk ptn.-wietnamskich i że w tym właśnie rejonie znajdowały się obozy i kwatery główne zarówno Wietkongu jak i dowództwa wojsk północnowietnamskich prowadzących działania ofensywne na terenie Południowego Wietnamu.

Dlatego też decyzję prezydenta Nixona cała prasa reżymowa potępiła jako jaskrawą "agresję imperialistyczną" i "pogwałcenie suwerenności i neutralności" małego i bezbronnego kraju.

Nie można było oczekiwać, by prasa podkreśliła jednocześnie że suwerenność tę i terytorialną integralność gwałciło Hanoi od pięciu lat.

Ale kiedy w przemówieniu 1-majowym Gomułka potępił akcję amerykańską jako, nowy przejaw brutalnej agresji imperializmu amerykańskiego i kiedy dyplomaci amerykańscy w Warszawie opuścili trybunę w czasie uroczystości na znak protestu—można było oczekiwać że incydent ten odważy się zanotować prasa reżymowa.

Tymczasem ani słowa o proteście amerykańskim. Tak samo, jak nie ma ani słowa o oświadczeniu Izraela że piloci sowieccy przeprowadzają na samolotach rosyjskich loty operacyjne nad Egiptem.

Ani słowa o decyzji Nixona, który zażądał pełnych dochodzeń w tej sprawie.

O tym prasa reżymowa nie odważyła się napisać określając całą sprawę jako "wznowienie przez agresorów izraelskich kampanii antyradzieckiej". Nie wiadomo tylko na czym kampania ta polegała.

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym

POZNAJCIE LUDZI

dzięki którym MANUFACTURERS

stał się jednym z Przodujących Banków Chicagoskich

FRANK BOBRYTZKE

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego



EDWARD J. WISNIEWSKI Asystent Kasjera



FRED S. SKOWRONSKI Asystent Kasjera



SŁUŻĄ SPŁECZENSTWU PONAD 35 LAT

Manufacturers Bank

The Manufacturers National Bank of Chicago

1200 N. ASHLAND AVE.

Telefon: BR 8-4040

Członek Federal Deposit Insurance Corporation

ZASOBY PONAD 100 MILIONÓW DOLARÓW



Inż. MAJ

STATE OF ILLINOIS REGISTERED ENGINEERS

2858 N. Major Ul. narożnik George Ul.

BE RKSHIRE

7-5050

JUŻ DZIŚ! SUKCES RENDEZ-VOUS POLONI NAD SUKCESAMI
HALLO!! WITAMY WAS !!
OD UCHA... DO UCHA
GRA ORKIESTRA
FELIKSA DZIERŻANOWSKIEGO
ŚPIEWA... PRIMADONNA ŚLĄSKIEJ OPERETKI
HANNA RUTKOWSKA
LESZEK FINZE-TENOR
HUMOR... MUZYKA...
TANIEC... SPIEW...
ZESPÓŁ AKTORÓW Z POLSKI
Prezentuje: Impresario Henryk Michalski
Ponadto występują: ZB. KORPOLEWSKI — filar humoru, konferansjer; B. KOPROWSKI — parodysta oraz duet wokalny PIEKARSKICH.

Związek Klubów Małopolskich Podziękowanie

Zarząd Związku Klubów Małopolskich składa serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy wzięli udział w Pochodzie Manifestacji w Parku Humboldta dla uczczenia Konstytucji 3 Maja.

Dziewczęta w strojach krakowskich, również nasze Małopolanki w pięknych ludowych strojach wokół naszych sztandarów — dodawały naszej maszerującej grupie ZKM powagi i uroku.

Szczególne podziękowanie należy się Klubowi Szczurowa za liczne wystąpienie w Obchodzie. — Franciszek Barań, prezes ZKM; Rudolf Drozd, przew. Kom. Oświaty i Obchodów ZKM.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Goście Na Trybunie Uzupełnienie

Do listy honorowych gości, którzy w czasie Manifestacji 3 Maja znajdowali się na trybunie i podani zostali w naszym Dz. Związkowym, dołączamy uzupełnienie.

Na trybunie tej znajdowali się poza już ogłoszonymi: — Stella Walsh (Własiewiczówna), zdobywczyni honorowego miejsca w Hall of Fame; Wanda Allelujka, sekretarka Gm. 2 ZNP; Michał Latka, prez. Gm. 87 ZNP; Stanisław Oleksy, sekr. Gm. 87 ZNP; Władysław Sokalski, prez. Gm. 91 ZNP; Władysław Kuman, sekr. Gm. 75 ZNP; Lester Mlaston, prezes Gm. 128 ZNP; Józefa Rzewska, sekr. Gminy 120 ZNP; Franciszek Kabat, prezes Gm. 34 ZNP.

MARCONI'S RESTAURANT Newly Remodeled & Re-Opening for Business Monday, May 11th ITALIAN & AMERICAN CUISINE • Businessmen's Lunch, Served Every Day • Open 6 A.M. to 6 P.M. Monday thru Friday 2358 S. Oakley BI 7-9205

Depend on it.

Get a Fairfield passbook savings account and you'll be earning the highest interest rate permitted by federal law. This steady, stable interest-income will come your way year after year, no matter what the Dow-Jones averages read, no matter who is in the White House. And while your money earns, it enjoys the best protection in the world: federal insurance of up to \$20,000.

You may open a savings account with as little as \$10 and save in any amounts you want, as often as you want. And you may withdraw your money any time, all or part of it. No notice required, ever.

Money placed in a savings account by the 10th of the month earns full interest from the 1st.

